DZIŚ PO STRONIE SENIORA

POGRZEB TO FINANSOWE WYZWANIE

KTO MOŻE STARAĆ SIĘ O ZASIŁEK POGRZEBOWY Z ZUS?

Nr ISSN 0137-9518
Nr indeksu 350-222

www.gazetalubuska.pl

Nr 252 (22.853) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 29.10.2026

74 lata

GAZETA LUBUSKA

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Gorzów

„Jesteśmy na czysto". Stal zakończyła sezon z zyskiem

– Rok kończymy zyskiem około pół miliona złotych – mówiła podczas sesji rady miasta dyrektor zarządzająca Stali Gorzów.
– Str. 3

Nowa Sól

To będzie duża zmiana. Mieszkańcy na niej skorzystają

Znamy już wykonawcę remontu zabytkowej kaplicy na cmentarzu przy ul. Wandy. Prace będą kosztowały prawie 1,2 mln zł.
– Str. 4

Wczoraj zaczęła się misterna część prac przy wyburzaniu amfiteatru w Zielonej Górze.
– Str. 2

Przy murach miejskich piją od rana do wieczora. Interwencje straży miejskiej są tu niemal co drugi dzień. Będzie więcej patroli.
– Str. 5



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Gorzów

Ile kosztuje pamięć o tych, którzy już od nas odeszli?

Magdalena Marszałek

Przed cmentarzem handel nabiera tempa. Choć do listopadowego święta zostało jeszcze kilka dni, mieszkańcy już przygotowują groby swoich bliskich. Sprzedawcy liczą na większy ruch, ale nie ukrywają, że konkurencja ze strony marketów mocno daje im się we znaki.

Na stoiskach przed cmentarnym wejściem piętrzą się lampiony, sztuczne kwiaty i wiązanki. Pojawiają się też pierwsze doniczki z chryzantemami. Jedni mieszkańcy tylko oglądają i porównują ceny, inni od razu decydują się na zakupy. Wiele osób woli uporządkować groby wcześniej, by uniknąć tłumów i pośpiechu. Dobra wiadomość dla gorzowian jest taka, że ceny zniczy, chryzantem oraz wiązanek nie zmieniły się znacząco w porównaniu z ubiegłym rokiem.



FOT. MAGDALENA MARSZAŁEK

Przed gorzowskim cmentarzem stoiska pełne towaru.

– Nie było większych podwyżek. Zarówno znicze, jak i wiązanki czy chryzantemy kosztują podobnie. Staramy się nie podnosić cen, bo ludzie i tak liczą każdą złotówkę. Klienci oglądają i pytają, ale z zakupami często jeszcze się wstrzymują – mówią sprzedawcy przy cmentarzu.

Nie oznacza to jednak, że zakupy będą tanie. Wystarczy kilka większych zniczy i okazała wiązanka, aby z portfela zniknęło nawet kilkaset złotych. Szczególnie odczują to osoby, które mają do odwiedzenia kilka rodzinnych grobów.

Skromne znicze i okazałe lampiony

Na stoiskach przed gorzowskim cmentarzem królują przede wszystkim szklane znicze. Najtańsze można kupić już za kilka złotych, jednak nie ma co liczyć, że będą paliły się długo – niektóre wystarczą zaledwie na kilka godzin.
- Str. 4

Międzyrzecz

Nocna walka z płomieniami

Magdalena Marszałek

Tuż przed północą ogień pojawił się w suszarni. Akcja strażaków trwała wiele godzin.

Groźny pożar wybuchł w zakładzie produkcyjnym przy ul. Winnica. Tuż przed północą ogień objął suszarnię buraków cukrowych, po czym przez ciąg technologiczny i komin przedostał się na dach obiektu.

- Przypuszczalną przyczyną były nieprawidłowości w procesie technologicznym - relacjonuje st. kpt. Michał Rosół z międzyrzeckiej straży pożarnej.

Pracownicy ewakuowali się przed przyjazdem służb, a stróż sprawnie pokierował ratowników. Dzięki temu strażacy od razu przystąpili do akcji. Działania prowadzono wewnątrz budynku oraz z wysokości przy użyciu specjalistycznego sprzętu i podnośnika hydraulicznego.

Walka z ogniem w rejonie dachu i komina trwała przez kilka godzin.

REKLAMA 0011589837



eprasa.pl 0384dcaf5e

POLECAMY

JUTRO: Dzień, kiedy wspominamy swoich bliskich SOBOTA: Tajemnicze i piękne zamki

29.10.2026 Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Wioletta, Teodor, Narcyz
Telefon alarmowy: 112

GAZETA LUBUSKA

Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktora naczelnego
Mateusz Różański
Wydawcy
Michał Olszański,
Jacek Drumowicz

www.gazetalubuska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. Niepodległości 25,
65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 120,
tel. 68 324 86 00, 68 324 88 05,
fax 68 324 88 72
redakcja@gazetalubuska.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor reklamy
Marta Napiórkowska-Trzeciak
Dyrektor marketingu
Aleksandra Sobolewska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Eliza Gniewek-Juszczak: Opłata za użytkowanie wieczyste może dobić ogródki

Ogródek ma magiczną bramkę. Kiedy ją przekracza właściciel lub właścicielka, każde z nich, choćby ledwo wstał rano z łóżka, szedł powoli, to tutaj odzyskuje siły. Może przez kilka godzin być pochylonym i nie czuje bólu pleców. Jeśli przypomni sobie, że od rana jeszcze nie jadł, to zerwie pomidora, ogórka, winogron, malinę czy borówki, zależnie, co będzie miał pod ręką i kolejne godziny spędzi napełniony energią, którą jeszcze do domu zaniesie.

Jeśli za ten luksus płaci 350 albo i 500 zł na rok, dorzuci koszty nasion i nawozów, da radę. Co innego, jeśli będzie musiał zapłacić opłatę za użytkowanie wieczyste, jaką nalicza się gruntom komercyjnym. To będzie oznaczać wzrost opłat o kilkaset złotych. Sprawę poruszył na sesji rady miasta w Zielonej Górze Rafał Hawryluk, dyrektor zielonogórskiego oddziału Polskiego Związku Działkowców. Poinformował, że już niektóre samorządy w Polsce naliczają opłatę, wynoszącą trzy procent wartości gruntów, które są od nowa wycenianie. Wyjaśniał, że w pierwszym roku jej obowiązywania, działkowcy zrzucą się i zapłacą, w kolejnym roku część zrezygnuje, więc będzie mniej ludzi do podzielenia kwoty, potem następni zrezygnują, bo koszt będzie tak dużym obciążeniem, że nie udźwignąą. W ciągu kilku lat rodzinne ogrody działkowe będą się skończyć. Dlatego konieczne jest poparcie parlamentarzystów. Przedstawiciele działkowców odwiedzili wszystkich lubuskich posłów i senatorów. Dyrektor Hawryluk przyznał, że zadeklarowali większe lub mniejsze poparcie. Masz działkę ROD, albo odwiedzasz tam kogoś, śledź losy projektu i sprawdź, jak będą głosowali. Oby magia działki zadziałała w Warszawie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Lubuską”

tel. 68 381 70 52
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetalubuska.pl

POGODA

dziś
13°C/4°C

jutro
13°C/4°C

ZIELONA GÓRA

Alpiniści zdejmują blachę z amfiteatru

Łukasz Koleśnik

W środę zaczęła się misterna część prac przy wyburzaniu amfiteatru. Przyjechało dwóch alpinistów, którzy, używając specjalnych technik rozkładają dach nad sceną na części. W przyszłym tygodniu zacznie się kolejny etap prac.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA
Po amfiteatrze została tylko zadaszona scena.

Po amfiteatrze w Zielonej Górze została tylko zadaszona scena, ale i ona zaczęła znikać. Dwaj alpiniści przyjechali aż z Piły, żeby zająć się tą trudną częścią prac.

- Przez kilka dni będziemy zdejmować płyty z dachu, oswobodzimy czoło - wyjaśnia Piotr Kirziejonek, kierownik robót wyburzeniowych z firmy Lenpol. - Demontujemy płyta po płycie, kawałek po kawałku. Nie wszystkie elementy udaje się w 100 procentach odzyskać. Ściągamy je i będziemy utylizować tak, jak zakładaliśmy - dodaje.

Kierownik robót tłumaczy, że zatrudnieni alpiniści odkręcają płyty w kolejności odwrotnej do tej, w której były montowane. Zaznacza, że to czynności bardzo trudne, uciążliwe i powolne. Wykonawcy na co dzień zajmują się jednak montażem płyt z izolacją na wysokich obiektach, więc praca w drugą stronę nie sprawia im trudności. Są asekurowani z dołu oraz z dachu i doskonale wiedzą, do czego się zakotwić. W konstrukcji powierzchni dachu budowniczowie przygotowali punkty zaczepienia dla osób pracujących na nim podczas budowy czy remontu - teraz korzystają z nich alpiniści.

Kierownik wyjaśnia też, że podpory sceny mają łożyska (jedno przesuwne, drugie nieprzesuwne), co pozwala na uginanie się stalowej konstrukcji. Może się ona poruszać na skutek naprężeń wywołanych słońcem oraz kurczyć zimą.

- Działa to jak przęsło mostowe. Nie ma sztywnego połączenia między pylonem a konstrukcją dachu - tłumaczy. Ta część prac potrwa przez najbliższe dni.

Przypomnijmy: kształt zadaszenia zielonogórskiego amfiteatru w formie kopuły wybrali mieszkańcy w konsultacjach społecznych. Wiadomo, że zmieni się układ widowni, pod którą pojawią się podziemia z węzłami sanitarnymi i piwniczką winiarską. Odnowione zostanie również otoczenie obiektu.

FORUM CZYTELNIKÓW

Maciek z Zielonej Góry
(Jego psy zagryzły człowieka. Ruszył proces Piotra M.) Tu nie ma nad czym debatować. Psy do bezwzględnego uśpienia.
Właściciel psów na dożywocie w więzieniu a to i tak zbyt łagodna kara. Nie pierwszy raz doszło do ucieczki psów i do ataku.

Marek z Puław
Nie żyje mój kolega. Chcemy jedynie sprawiedliwości i poniesienia odpowiedzialności za to co się stało. Oby nigdy się nie stała taka tragedia dla nikogo jak dla rodziny śp. Marcina. Ewidentnie wina właściciela psów.

Eliza z Zielonej Góry
Żeby to było raz!!!! To człowiek by zrozumiał - zdarzyło się.
Ale to notorycznie było , więc żadnego usprawiedliwienia!!!
Niech ponosi konsekwencje swoje głupoty, durnoty...i usprawiedliwienia, że był „gliną”. To akurat najmniejszy argument!!!

Grzegorz z Zielonej Góry
(Radni zgodzili się sprzedaż akcji miasta w Falubazie) Radni KO od Prezydenta Zielonej Góry głosowali przeciw mojemu apelowi, w sprawie zwiększenia finansowania Zielonogórskiej oświaty. Rząd Tuska głodzi samorządy. Niestety lojalność wobec partii jest ważniejsza niż interes Zielonej Góry. Mamy gigantyczną dziurę budżetową. Czas się obudzić z letargu.

Piotr z Zielonej Góry
To tak jakby św. Mikołaj wpadł do zielonki 2 miesiące wcześniej. Idzie nowy rozdział i to zdecydowanie lepszy dla naszego klubu.

Wiola z Zielonej Góry
(O krok od tragedii na torach w Lubuskiem) Ludzie w ogóle wniosków nie wyciągają z wcześniejszych tragedii, komuś się bardzo śpieszy, tam gdzie nie powinien się spieszyć.

eprasa.pl 0384dcaf5e

Lubuskie

• **Kontakt z redakcją:**
redakcja@gazetalubuska.pl

GORZÓW

„Jesteśmy na czysto". Stal Gorzów zakończyła sezon z zyskiem

Jarosław Miłkowski

- Jeśli chodzi o wynik finansowy, to rok kończymy zyskiem około pół miliona złotych - mówiła podczas sesji rady miasta Magdalena Ciszek-Kozłowska, dyrektor zarządzający Stali Gorzów.

Ta wiadomość z pewnością ucieszy kibiców Stali Gorzów. Po tym, gdy sezony 2024 i 2025 gorzowski klub kończył z kłopotami finansowymi i cała żużlowa Polska mówiła głównie o skali zobowiązań Stali (wynosiły one nawet 16,185 mln zł) teraz płyną ze Śląskiej dobre wieści.

We wtorek odbywały się obrady gorzowskich radnych. Jednym z punktów sesji rady była prezentacja sytuacji finansowej w spółkach z udziałem miasta. Od prawie dwóch lat jednym ze współudziałowców Stali jest także miasto (ma 18,1 proc. udziałów). Także zatem i Stal musiała przedstawić swoją sytuację. W trakcie obrad zrobiła to Magdalena Ciszek-Kozłowska, dyrektor zarządzająca klubem.



FOT. MARCIN IMAŃSKI/STAL GORZÓW

Sezon 2026 żużlowcy Stali Gorzów zakończyli w PGE Ekstralidze na siódmym miejscu.

Stal Gorzów to spółka akcyjna. Jej rok obrachunkowy liczy się od 1 listopada do 31 października. Klub jest więc tuż przed jego końcem.

Z danych przedstawionych przez dyrektor Ciszek-Kozłowską wynika, że rośnie tzw. sprzedaż netto klubu. Na koniec sezonu 2025 wynosiła ona 18,5 mln zł, natomiast na koniec sezonu 2026 to już 21,1 mln zł.

- W zeszłym roku ze sprzedaży biletów, karnetów było 2,6 mln zł, natomiast obecnie jest to 3,9 mln zł - mówiła dyrektor. I dodawała: - Jeśli chodzi o wynik finansowy, to rok kończymy zyskiem około pół miliona złotych.

Pomogły dotacje i wpłaty właścicieli

Dodatni jest nie tylko wynik finansowy, ale także kapitały własne.

- One są podstawą do tego, aby Ekstraliga Żużlowa udzieliła klubowi licencji zwykłej, czyli nie nadzorowanej. O to głównie walczyliśmy - mówiła dyrektor. - Pozytywne wyniki udało się osiągnąć dzięki temu, że są akcjonariusze prywatni, ale akcjonariuszem jest też miasto. W tym roku dostaliśmy dotację na poziomie 3,9 mln zł. To, plus wpłaty własne akcjonariuszy i podmiotów prywatnych, głównie właścicieli firmy Gezet i Budnex, doprowadziły do sytuacji, że zamykamy rok obrachunkowy z plusem i dodatnimi kapitałami własnymi. Pozytywnie patrzymy w przyszłość - mówiła Ciszek-Kozłowska.

„Nie ma rolowania długów"

Dyrektor opowiadała radnym o tym, co się w klubie zmieniło.

- Nie ma mowy o tzw. rolowaniu długu. Toczymy rozmowy z naszymi potencjalnymi partnerami, sponsorami, przedłużamy umowy, natomiast wszystkie płatności są już wskazane na nowy sezon, czyli listopad i dalej. Nie ma czegoś takiego, że wystawiamy faktury i przyjmujemy płatności od sponsorów, żeby zamknąć pozytywnie obecny sezon. Wszystko jest rozliczane tak jak należy. Na ten moment jesteśmy na czysto.

Dodajmy, że klub wyszedł na plus choć musi spłacać dwa kredyty, co oznacza płatność około 900 tys. zł rocznie (przez dziesięć lat). Musi też - taki wymóg mają wszystkie kluby Ekstraligi - zabezpieczyć około 1,5 mln zł w „skarbonce" na poczet ewentualnych niższych wpływów z praw telewizyjnych w przyszłych latach.

31 października to ostateczny termin rozliczenia się klubów z zawodnikami i pracownikami. Stan rozliczeń do 6 listopada ma zostać przekazany przez biegłego rewidenta Ekstralidze Żużlowej. Sprawozdania finansowe za ostatni rok obrachunkowy mają zostać przedłożone do 29 listopada. Decyzje dotyczące licencji na starty w lidze kluby mają dostać do 14 grudnia.

GORZÓW

Rekord na sesji rady miasta. Obrady trwały prawie sześć godzin

Jarosław Miłkowski

To była najdłuższa sesja rady miasta w tej kadencji. Trwała 5 godzin i 53 minuty. Do końca dotrwało siedemnastu z dwudziestu czterech radnych, którzy przyszli na obrady.

To była pierwsza sesja rady miasta, której porządek ustalał i którą prowadził nowy przewodniczący Maciej Buszkiewicz. I od razu został ustanowiony rekord, jeśli chodzi o długość jej trwania.

Bieżąca kadencja rady miasta trwa od wiosny 2024. Dotychczas najdłuższa sesja rady miasta trwała przez 4,5 godz. Było to 13 grudnia 2024, gdy zwołana została specjalna sesja poświęcona sytuacji w Stali Gorzów (odbywała się w czasie bodaj największego kryzysu w historii klubu, gdy na jaw wyszły kilkunastomilionowe długi Stali).



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Do końca obrad rekordowej sesji dotrwało siedemnastu radnych.

We wtorek 27 października 2026 rekord długości sesji w bieżącej kadencji został poprawiony. I to z nawiązką. Otwarcie obrad nastąpiło - według obserwacji naszego reportera - o 14.03, natomiast zakończyło się o 19.56. Oznacza to, że cała sesja trwała 5 godzin i 53 minuty. A w jej trakcie przerw było niewiele i ich łączny czas to zaledwie kilkanaście minut.

- Jeszcze zatęsknicie za prowadzeniem obrad przez Roberta Surowca - mówili z uśmiechem radni Koalicji Obywatelskiej. Przypomnijmy: 15 października doszło do zmiany. Surowca zastąpił wtedy Buszkiewicz.

Co wpłynęło na tak długą sesję? Jednym z najdłuższych jej elementów była prezentacja sytuacji w poszczególnych spółkach miejskich. W poprzednich latach informacja o tym, jak prezentują się finanse m.in. w Inneko, wodociągach czy MZK podawana była radnym w formie pisemnego raportu. Tym razem jej prezesi lub przedstawiciele przedstawiali ją w formie prezentacji.

Kilkugodzinna sesja rady miasta spowodowała, że w jej ostatnich minutach coraz głośniej wybrzmiewał głos, aby w przyszłości rozpoczynać obrady wcześniej niż zwyczajowa w ostatnich latach godzina 14.00. Czy obrady będą rozpoczynać się wcześniej, przewodniczący rady Maciej Buszkiewicz ma ustalić z przedstawicielami wszystkich klubów w radzie.

Dodajmy, że najkrótsza sesja w bieżącej kadencji trwała... 197 sekund, czyli niewiele ponad trzy minuty. Było to 6 sierpnia 2024.

KRÓTKO

Region

Złodziej zaliczył cztery miejscowości

Wszystko zaczęło się w Nowym Świecie, gdzie 33-latek ukradł tablice rejestracyjne. Następnie w Sulechowie ukradł samochód, który porzucił w Kargowej, by odjechać stamtąd cudzym rowerem. Na tym nie poprzestał - w Trzebiechowie ukradł kolejny rower oraz radio i przedmioty z otwartego auta.
W ciągu jednego dnia dopuścił się serii kradzieży w czterech miejscowościach. Sprawą zajęli się sulechowscy kryminalni.
- Dzięki pracy operacyjnej śledczy szybko wytypowali i zatrzymali znanego im wcześniej 33-latka - informuje podinsp. Małgorzata Stanisławska z KMP w Zielonej Górze.
Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży tablic, auta, dwóch rowerów i wyposażenia pojazdu. O jego losie zdecyduje sąd. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.
MM

eprasa.pl 0384dcaf5e

KRÓTKO

Nowa Sól

Mężczyzna potrącony przez pociąg

Wczoraj około godz. 9:10 na ul. Towarowej doszło do tragicznego wypadku - mężczyzna został śmiertelnie potrącony przez pociąg Polregio relacji Głogów - Zielona Góra. Ruch pociągów na odcinku Bytom Odrzański - Nowa Sól został wstrzymany, a na miejscu pracowały służby ratunkowe. Dwie godziny później ruch na tej linii wznowiono i obecnie składy kursują już zgodnie z rozkładem jazdy.
Policja pod nadzorem prokuratury ustala przyczyny i okoliczności tragedii. Tożsamość zmarłego mężczyzny nie została jeszcze ustalona. **ŁK**

Powiat żagański

Odbudowa mostu zniszczonego podczas powodzi

Trwa odbudowa mostu w Małomicach, zlokalizowanego na połączeniu kanału turbinowego z Bobrem. Przeprawa została poważnie uszkodzona podczas powodzi, która dotknęła gminę - podobnie jak wiele innych miejscowości w Polsce - w 2024 roku.
Na materiałach udostępnionych przez Urząd Gminy widać skalę zniszczeń. Przeprawa nie nadawała się do użytku. Samorząd pozyskał stuprocentowe dofinansowanie na odbudowę mostu z rezerwy celowej budżetu państwa, przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.
Koszt inwestycji to niemal 2,7 mln zł. Prace już trwają, a ich wykonawcą jest zielonogórska firma ZPBM Mosty, która w mediach społecznościowych pochwaliła się postępami na placu budowy.
Nowy most będzie miał około 33 metrów długości i blisko 9,2 metra szerokości całkowitej. Inwestycja przywróci pełną funkcjonalność przeprawy oraz poprawi bezpieczeństwo mieszkańców. Prace mają zakończyć się w ciągu 6 miesięcy od podpisania umowy z wykonawcą, czyli jeszcze w grudniu. **AŁ**

Gorzów

Ostatnie pożegnanie policjanta

Rodzina, bliscy, przyjaciele i policyjna społeczność pożegnają dziś, starszego sierżanta Adriana Małeckiego. 25-letni dzielnicowy z II Komisariatu Policji w Gorzowie, który zginął w tragicznym wypadku drogowym na ul. Kostrzyńskiej. Msza święta rozpocznie się o godz. 12.00 w kościele pw. Trójcy Świętej w Wieprzycach. Wystawienie trumny zaplanowano na godz. 11.30. Po nabożeństwie zmarły zostanie pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Chwałowicach. **KOL**

GORZÓW

Ile kosztuje pamięć o bliskich?

Magdalena Marszałek

Dokończenie ze str. 1


FOT. MAGDALENA MARSZAŁEK

Za większe modele trzeba zapłacić od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych. Kto szuka czegoś bardziej efektownego, musi sięgnąć głębiej do kieszeni. Największe, bogato zdobione lampiony kosztują nawet ponad sto złotych za sztukę. Do tego dochodzą wkłady parafinowe, których ceny zaczynają się od kilku złotych, a za te największe trzeba zapłacić kilkanaście.

Wiązanka za 30 złotych? Można znaleźć

Sporo miejsca w punktach sprzedaży zajmują sztuczne kwiaty. Wybór jest ogromny. Są niewielkie i skromne kompozycje, ale też duże i bogato zdobione wiązanki. Najtańsze można kupić już za 30 złotych. Jednak za bardziej okazalsze dekoracje trzeba zapłacić znacznie więcej. Ceny takich kompozycji przekraczają nawet 150 złotych. A co z chryzantemami? Tych na razie jest nieco mniej niż sztucznych kwiatów. Za żywe chryzantemy w doniczkach sprzedawcy żądają od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych, w zależności od wielkości rośliny.

„Ludzie przychodzą z pełnymi torbami"

Choć przy cmentarzu pojawiają się już pierwsi klienci, sprzedawcy nie ukrywają, że handel nie jest tak łatwy jak kiedyś. Największym problemem okazuje się konkurencja ze strony dużych sklepów. Handlujący zwracają uwagę, że wielu mieszkańców przychodzi na nekropolię z torbami pełnymi zakupów. Znicze i dekoracje mają już ze sobą, więc przy przyulicznych kramach nawet się nie zatrzymują. Są jednak i tacy, którzy patrzą na sytuację z większym optymizmem. Ich zdaniem przycmentarne punkty sprzedaży wciąż mają ważną przewagę.

- Chodzi o wygodę. Przecież nie każdy ma samochód, nie każdy chce też dźwigać ciężkie torby ze zniczami czy duże wiązanki kwiatów. Dla takich osób możliwość kupienia wszystkiego tuż przed wejściem na cmentarz jest sporym ułatwieniem - mówi jeden z nich.

Sprzedawcy liczą, że prawdziwe oblężenie stoisk dopiero nadejdzie. Tradycyjnie największego zainteresowania spodziewają się tuż przed Wszystkimi Świętymi.

NOWA SÓL

Zmiana na cmentarzu. Mieszkańcy na niej skorzystają. Zabytek stanie się domem przedpogrzebowym

Mateusz Pojnar

Znamy już wykonawcę remontu zabytkowej kaplicy na cmentarzu przy ul. Wandy. Prace będą kosztowały prawie 1,2 mln zł.
- Po remoncie kaplica będzie pełnić funkcję domu przedpogrzebowego – mówi Łukasz Chybiński z magistratu.

Dawna kaplica ewangelicka na cmentarzu przy ul. Wandy od lat jest opuszczona. Pisaliśmy w „Gazecie Lubuskiej", że gmina stała się jej właścicielem - Kościół ewangelicko-augsburski przekazał ją w formie darowizny.

Odzyska dawny wygląd

Dzięki temu po latach kaplica wreszcie zostanie odnowiona.

- I zyska nową funkcję. Zabytkowy budynek stanie się domem przedpogrzebowym, a jego otoczenie zostanie uporządkowane - tłumaczy Łukasz Chybiński z urzędu miasta w Nowej Soli. - Plan zakłada kompleksowe prace, dzięki którym budynek odzyska dawny wygląd i będzie mógł służyć mieszkańcom w nowej roli.


FOT. UM NOWA SÓL

Tak na wizualizacji wygląda wnętrze cmentarnej kaplicy

Wykonawcą zadania jest głogowska firma Architekton. Koszt inwestycji to prawie 1,2 mln zł.

Co się zmieni?

- Remont obejmie dach, w tym wymianę pokrycia z dachówki i naprawę więźby dachowej. Odnowiona zostanie ceglana elewacja, oprócz tego gzymsy i ozdobne elementy architektoniczne. Konserwacji doczeka się także żeliwny krzyż - wylicza Chybiński.

Zaznacza, że najważniejsza zmiana dotyczy jednak przeznaczenia budynku.

- Ma służyć mieszkańcom jako miejsce związane z pożegnaniem bliskich, pamięcią i zadumą - podkreśla urzędnik.

Termin wykonania zamówienia to 11 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

Rewitalizacja tej części miasta

Remont kaplicy jest jednym z elementów szerszego projektu rewitalizacji. Zmiany czekają także otoczenie Magazynu Solnego, trwa też remont Harcerskiej Górki.

Jeśli chodzi o Harcerską, zakres prac obejmuje m.in. odnowienie drogi dojazdowej i placu przy kawiarni, renowację widowni, schodów i pochylni, remont elewacji kawiarni i przebudowę schodów prowadzących na taras. Na tarasie i scenie pojawią się nowe nawierzchnie z desek kompozytowych. Sama scena również przejdzie metamorfozę.

Mają powstać ławki, leżanki miejskie, stoły piknikowe, stojaki rowerowe, kosze na odpady, dwie huśtawki, fontanna, żagle przeciwsłoneczne i elementy informacji miejskiej. Odnowione zostaną także siedziska widowni.

Urosną stylizowane latarnie LED, do tego oprawy doziemne i dekoracyjne girlandy świetlne.

eprasa.pl 0384dcaf5e

GORZÓW

Libacja przy murach. Piją od rana do wieczora

Jarosław Miłkowski

Bezdomni czy pijący alkohol to stały widok okolic murów miejskich. Interwencje straży pożarnej są tu niemal co drugi dzień. Miasto zapowiada, że będzie tu więcej patroli.

Sprawę zakłócania porządku publicznego przy murach miejskich podniósł ostatnio radny Roman Sondej (Prawo i Sprawiedliwość).

- Według sygnałów docierających od mieszkańców skwer przy murach stał się miejscem regularnych spotkań, spożywania alkoholu, a także nocowania osób przebywających tam przez dłuższy czas. Dochodzi również do zaczepiania przechodniów, w tym młodych kobiet, oraz nagabywania pasażerów oczekujących na autobusy na pobliskim przystanku w celu wyłudzenia pieniędzy. Sytuacja ta wywołuje uzasadniony niepokój mieszkańców i osób korzystających z komunikacji miejskiej - napisał w interpelacji do władz miasta radny.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

W ciągu trzech miesięcy przy murach miejskich podjęto 52 interwencje.

Problem przeganiany z miejsca na miejsce?

Przy okazji Sondej wyraził wątpliwość co do skuteczności strażników miejskich.

- Patrole straży miejskiej pojawiają się w tym miejscu sporadycznie, a obecność strażników ogranicza się do przejazdu lub przejścia przez teren skweru bez podejmowania skutecznych interwencji - twierdzi radny PiS-u. Poprosił on władze miasta o podanie liczby interwencji strażników oraz ich rezultatów. Wniósł o niezwłoczne objęcie terenu wokół murów wzmożonymi patrolami straży miejskiej i rozmowę z gorzowską policją w sprawie wyeliminowania problemu zakłócania porządku publicznego. Zdaniem Sondeja osoby pijące alkohol czy bezdomne są bowiem jedynie „przeganiane" z jednego miejsca w drugie. Według radnego kłopot z porządkiem nasilił się po podjęciu interwencji na skwerze 31 Sierpnia 1982 r., czyli obok Arsenału.

Z naszych redakcyjnych obserwacji wynika, że to niepokojące zjawisko jest widoczne przez wiele godzin w ciągu dnia. Gdy w tej części miasta byliśmy we wtorek, 27 października, osobę spożywającą alkohol widzieliśmy już przed godz. 10:00.

- Nie może dochodzić do sytuacji, w której skuteczne uporządkowanie jednego miejsca w przestrzeni publicznej oznacza jedynie przeniesienie problemu o kilkaset metrów dalej. Mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że centrum miasta, jego zabytkowe otoczenie oraz przystanki komunikacji miejskiej będą miejscami bezpiecznymi, w których można przebywać bez obawy przed zaczepianiem i agresywnymi zachowaniami - mówi Sondej.

52 interwencje

Z odpowiedzi urzędników wynika, że interwencje podejmowane są tu średnio raz na dwa dni.

- Straż Miejska kieruje patrole systematycznie na dwóch zmianach, zarówno w dni powszednie, jak i w soboty oraz niedziele - odpowiada radnemu sekretarz miasta Bartosz Kmita. - W ostatnich trzech miesiącach w miejscu tym strażnicy podjęli łącznie 52 interwencje wobec osób naruszających swoim zachowaniem obowiązujące prawo. W wyniku podjętych działań dziewięć z nich zakończono ukaraniem mandatami karnymi, natomiast pozostałe zakończyły się pouczeniami - wylicza B. Kmita. Dodaje przy tym, że przy murach miejskich przebywają również osoby bezdomne, które nie naruszają norm prawnych.

- Sam ich nieestetyczny wygląd nie jest podstawą do stosowania środków oddziaływania prawnego. Wobec tych osób strażnicy stosują rozmowy profilaktyczne, zapoznają je z możliwościami uzyskania pomocy i zachęcają do korzystania z dostępnego wsparcia - mówi sekretarz miasta.

- Z uwagi na występujące zagrożenia wskazany skwer oraz sąsiadujący z nim rejon przystanku nadal będą stale nadzorowane przez straż miejską. Z kolei funkcjonariusze policji będą kontynuowali kontrole ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania porządku publicznego oraz reagowania na popełniane wykroczenia. Ponadto w miarę możliwości kadrowych policji i straży miejskiej w rejon murów kierowane będą wspólne patrole obu służb - zapowiada B. Kmita.

NASZ PATRONAT 0011560081

Biopaliwa wesprą transformację energetyczną. ORLEN stawia na istniejącą infrastrukturę i krajowe surowce

Wykorzystanie istniejących instalacji przemysłowych, rozwój nowych technologii i krajowej bazy surowcowej – to ważne elementy transformacji energetycznej, w której coraz większą rolę odgrywają biopaliwa. Uczestnicy Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego rozmawiali m.in. o tym, jak rozwijać nowe rozwiązania energetyczne, jednocześnie wzmacniając bezpieczeństwo dostaw i krajową gospodarkę.



Te zagadnienia znalazły się w centrum panelu moderowanego przez Kamila Klejnę, eksperta analiz ekonomicznych ORLENU. W dyskusji uczestniczyli dr Tim Davies, dyrektor ds. rozwoju biznesu w Gaffney Cline, Dominika Niewierska, dyrektor Biura Koordynacji i Wsparcia Biopaliw i Wodoru w ORLENIE, Wojciech Wrochna, wiceminister energii, oraz Ming Zhu, dyrektor cyfrowy SLB Europe.

Istniejące instalacje przyspieszą wdrażanie nowych technologii

Jednym z głównych tematów debaty było wykorzystanie infrastruktury sektora paliwowego do rozwoju niskoemisyjnych rozwiązań. Jak zaznaczała Dominika Niewierska, stopniowa modernizacja istniejących instalacji może być korzystniejsza niż budowa całkowicie nowych zakładów. Takie podejście pozwala wprowadzać zmiany etapami, wykorzystując dotychczasowe doświadczenia i zaplecze techniczne.

Przykładem takiego podejścia są prowadzone przez ORLEN projekty związane z rozwojem odnawialnego oleju napędowego HVO oraz zrównoważonego paliwa lotniczego SAF. Oba produkty pozwalają ograniczać emisje gazów cieplarnianych w sektorach transportu drogowego i lotnictwa, jednocześnie wykorzystując doświadczenia oraz część istniejącej infrastruktury sektora rafineryjnego.

Rozwój tych paliw wymaga jednak nie tylko odpowiednich technologii, ale również zapewnienia stabilnych dostaw surowców.

Krajowe surowce wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne

Dostęp do surowców pochodzących z krajowego rynku może ograniczyć zależność od importu, a jednocześnie stworzyć nowe możliwości dla polskich przedsiębiorstw i rolnictwa.

W tym kontekście ORLEN rozwija program „Bioplony dla biopaliw", którego celem jest zwiększenie krajowej bazy surowcowej wykorzystywanej do produkcji biopaliw zaawansowanych. Rozwiązanie to ma wspierać rozwój rynku, a zarazem ułatwiać budowanie bardziej odpornych łańcuchów dostaw.

Kompetencje sektora naftowo-gazowego wykorzystane w nowych technologiach

Wiedza zgromadzona przez branżę upstream, dotycząca realizacji złożonych inwestycji, zarządzania ryzykiem, projektowania infrastruktury i współpracy z partnerami może znaleźć zastosowanie w wielu nowych obszarach energetyki.

Dr Tim Davies zwracał uwagę, że przeciwstawianie odnawialnych źródeł energii sektorowi węglowodorów nie odpowiada skali wyzwań stojących przed gospodarką.

– Powinniśmy odejść od myślenia „OZE kontra węglowodory". Potrzebujemy zintegrowanego ekosystemu energetycznego, który zapewni dostępność energii, bezpieczeństwo dostaw i konkurencyjne ceny – podkreślał ekspert Gaffney Cline.

Kompetencje sektora naftowo-gazowego mogą być wykorzystywane m.in. przy projektach geotermalnych, technologiach wychwytywania i składowania dwutlenku węgla oraz rozwoju magazynów energii. Istotnym obszarem pozostaje także wodór, wykorzystywany np. przy produkcji nawozów.

– Możemy wykorzystywać istniejące instalacje i krok po kroku uzupełniać i/lub stopniowo zastępować wodór produkowany obecnie w oparciu o surowce konwencjonalne, jak gaz ziemny, wodorem odnawialnym i niskoemisyjnym produkowanym w oparciu o nowe technologie – podkreślała Dominika Niewierska.

Stabilne regulacje warunkiem długoterminowych inwestycji

Ważnym wątkiem dyskusji była też rola państwa w tworzeniu warunków do rozwoju nowych technologii energetycznych. Wojciech Wrochna, wiceminister energii, podkreślał znaczenie stabilnych i przewidywalnych regulacji, które umożliwiają przedsiębiorstwom planowanie inwestycji w dłuższej perspektywie.

Jak zaznaczył, polska strategia energetyczna opiera się na trzech podstawowych celach: transformacji energetycznej, bezpieczeństwie dostaw oraz konkurencyjności gospodarki. Utrzymanie równowagi pomiędzy nimi ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju takich obszarów jak biopaliwa, biogaz i wodór.

Przewidywalne otoczenie regulacyjne ułatwia podejmowanie decyzji kapitałowych, szczególnie w sektorach, w których przygotowanie infrastruktury i osiągnięcie odpowiedniej skali produkcji wymaga wielu lat. Równie ważne są dostęp do surowców, rozwój technologii oraz współpraca pomiędzy administracją publiczną a przedsiębiorstwami.

eprasa.pl 0384dcaf5e

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,53 zł, benzyny 98 – 7,37 zł, a diesla – 8,20 zł

BEZPIECZEŃSTWO

Stała baza USA w Polsce będzie tematem Rady Bezpieczeństwa Narodowego

Stała baza wojsk USA w Polsce oraz obecna sytuacja bezpieczeństwa – to sprawy do omówienia wskazane przez szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza w kontekście posiedzenia RBN

oprac. Karolina Wrońska

Prezydent Karol Nawrocki zwołał na wtorek, 3 listopada, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Omówiona ma zostać m.in. sprawa budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce.

Kosiniak-Kamysz zapytany w środę rano w TVN24, czy jest obecnie jakaś pilna sprawa, która powinna zostać omówiona na posiedzeniu RBN, odpowiedział, że „każdego dnia w tej sprawie jest coś pilnego".

– Oczywiście jest temat wiodący, to jest budowa baz, no i aktualna sytuacja bezpieczeństwa – powiedział szef MON. Dodał przy tym, że strona rządowa za każdym razem, gdy jest oskarżana, że „jakoś straszy", odpowiada, że „Rosja idzie bardzo szybko po drabinie eskalacyjnej do góry".

Dopytywany o wypowiedź prezydenta Nawrockiego z połowy października, gdy stwierdził on, że nie widzi obecnie „drastycznej zmiany zagrożenia rosyjskiego", szef MON zaznaczył, że pomimo uspokojenia poczynań Rosji w ostatnich 3-4 dniach, co – jak stwierdził – „też może niepokoić", w ciągu ostatnich dwóch miesięcy nieustannie musiały być wysyłane alerty bezpieczeństwa do mieszkańców województw we wschodniej Polsce.

– Chyba 60 alertów wysłanych do województwa lubelskiego i podkarpackiego, podnoszone statki powietrzne non stop de facto, gigantyczne zagrożenie dla przejść granicznych, którego nie było, akcje sabotażu, podpalenie bazy Starlinków – tego jest coraz więcej – powiedział Kosiniak-Kamysz. – Ile jest udaremnionych aktów sabotażu, to dodaje obraz poważnego zagrożenia – dodał.

Informując we wtorek o zwołaniu przez prezydenta posiedzenia RBN na 3 listopada, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki poinformował, że „omówione zostaną bieżące kwestie dotyczące bezpieczeństwa narodowego oraz sprawa budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce".



FOT. ALBERT ZAWADA

W ocenie Władysława Kosiniaka-Kamysza Rosja w ostatnich miesiącach idzie bardzo szybko do góry po drabinie eskalacyjnej

Historyczna decyzja

We wtorek resort obrony narodowej ogłosił, że USA podjęły decyzję o ulokowaniu w Polsce centrum serwisowego rakiet PAC-3 do systemów obrony powietrznej. Polska zabiegała o tę decyzję od miesięcy i rywalizowała o lokalizację inwestycji z Niemcami, Holandią i Norwegią; w dalszej perspektywie celem jest dążenie do ulokowania w Polsce fabryki deficytowych pocisków.

Według wiceszefowej MON Magdaleny Sobkowiak-Czarneckiej, wybór ten jest potwierdzeniem siły współpracy transatlantyckiej oraz zaufania Stanów Zjednoczonych do Polski.

– To jest jasna gwarancja ze strony NATO, że NATO trzyma się razem i całe NATO stoi za każdym swoim partnerem, za każdym elementem sojuszu. I to jest jasne pokazanie, że Polska i Polacy mogą czuć się bezpiecznie, bo nie są dzisiaj osamotnieni w tym, co się dzieje – powiedziała wiceministra na konferencji prasowej w Kwaterze Głównej Sojuszu w Brukseli.

Dodała, że w procesie przygotowania oferty ważne było zaangażowanie premiera Donalda Tuska, wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz prezydenta Karola Nawrockiego.

Szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz podkreślił w rozmowie z PAP, że decyzja strony amerykańskiej jest efektem zabiegów prezydenta Karola Nawrockiego i współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej.

– Pan prezydent uczestniczy w tym procesie od samego jego początku. Temu służyła wizyta pana prezydenta w Stanach Zjednoczonych wiosną tego roku i rozmowy z przedstawicielami Lockheed Martin – powiedział Przydacz. PAP

WOJSKO

Kamizelki i hełmy z programu SAFE trafią do żołnierzy

oprac. Karolina Wrońska

– Pierwsza partia kamizelek kuloodpornych i hełmów zamówionych w ramach programu SAFE wyjechała w środę z zakładów Maskpol do wojska – poinformował wiceszef MON Cezary Tomczyk.

– Po raz pierwszy z mechanizmu SAFE wyposażenie wprost do żołnierzy Wojska Polskiego trafia z firmy Maskpol – powiedział Tomczyk podczas konferencji prasowej w zakładach. Jego zdaniem to „moment przełomowy".

Wiceszef MON zapowiedział, że do końca b.r. do żołnierzy w 16. i 18. Dywizji Zmechanizowanej trafi 17 tysięcy kamizelek kuloodpornych typu KKZ-01 oraz 20 tysięcy hełmów HBT-02.

W ramach SAFE firma Maskpol S.A. dostarczy na rzecz Wojska Polskiego 300 tysięcy hełmów HBT-02 i 50 tys. kamizelek kuloodpornych typu KKZ-01 za łączną kwotę blisko 1,5 miliarda złotych. PAP

POLITYKA

Hołownia nie jest zainteresowany rządowym stołkiem

oprac. Karolina Wrońska

Szef klubu Polski 2050 Szymon Hołownia podkreślił w środę, że nie było żadnych rozmów o jego obecności w rządzie.

Hołownia zapewnił w środę w rozmowie z Kanałem Zero, że nie kandyduje na szefa partii po rezygnacji Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz.

Podkreślił też, że „nie dzieją się żadne rzeczy, które pozwoliłyby komukolwiek powiedzieć, że Hołownia zabiega o miejsce w rządzie, że walczy o tekę wicepremiera".

– Nie było żadnych rozmów o mojej obecności w rządzie, nie było żadnych propozycji dotyczących mojej obecności w rządzie – dodał.

Poinformował, że we wtorek rozmawiał z premierem Donaldem Tuskiem nt. bieżącej sytuacji. – Słowem się nie zająknąłem na temat tego, że może teraz jest miejsce, w którym mógłbym powalczyć o ten mityczny stołek – mówił. – Otóż stołek mnie nie interesuje, nic się w tej sprawie nie zmieniło – podkreślił Hołownia. PAP

KRÓTKO

Warszawa

Sabotażysta pracujący dla Rosji zatrzymany

Funkcjonariusze CBŚP zatrzymali w Warszawie obywatela Ukrainy podejrzewanego o udział w przygotowaniu aktów dywersji, których celem było podpalenie zakładu zajmującego się rozwojem broni i amunicji o strategicznym znaczeniu międzynarodowym. Mężczyzna współpracował z dwoma Białorusinami, którzy zostali zatrzymani na terytorium Niemiec. Do zatrzymania na platformie X odniósł się również szef MSWiA Marcin Kierwiński. „CBŚP zatrzymało w Warszawie Artema S., obywatela Ukrainy poszukiwanego ENA przez stronę rumuńską. Jest podejrzewany o udział w przygotowaniu dywersji poprzez podpalenie zakładu zbrojeniowego. Do podpalenia doszło 14 września 2026 r." – napisał Kierwiński.

Lublin

Chciał przemycić 41 żywych jaszczurek

Lubelska Krajowa Administracja Skarbowa udaremniła próbę przemytu żywych jaszczurek. Do Polski chciał je przywieźć obywatel Białorusi. Wartość rynkową zabezpieczonych zwierząt oszacowano wstępnie na blisko 100 tys. zł.

Białystok

Zamiast opakowań na lizaki opakowania na papierosy

Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z Podlasia udaremnili przemyt blisko 4 mln sztuk podrobionych opakowań do papierosów znanych marek. Transport przewożony był w ciężarówce jadącej z Litwy. Miała być załadowana opakowaniami na słodycze. Szacunkowa wartość rynkowa takiej liczby oryginalnych opakowań wynosi blisko miliona złotych.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wiemy, że polscy seniorzy mają szereg problemów. Problemów ze zdrowiem, (...) ale mamy także bardzo poważny problem z przestępcami, którzy dybią na naszych seniorów

WALDEMAR ŻUREK
minister sprawiedliwości

eprasa.pl 0384dcaf5e

ARTYKUŁ SPONSOROWANY GMINY ŚWIDNICA

0011604306

Fundusze europejskie zmieniają wieś. Buchałów i Lipno zyskały nowoczesne, ekologiczne świetlice.

Zakończyła się kompleksowa termomodernizacja dwóch ważnych dla lokalnych społeczności obiektów: świetlicy wiejskiej w Buchałowie oraz świetlicy wraz z częścią komunalną w Lipnie.





To przedsięwzięcie o wartości ponad 2,5 mln zł to modernizacja budynków, przy zachowaniu ich tradycyjnego charakteru, co wpłynęło na poprawę funkcjonalności, efektywność energetyczną i komfort użytkowania. Co szczególnie istotne, realizacja projektu była możliwa dzięki znaczącemu wsparciu funduszy europejskich. Gmina Świdnica pozyskała na ten cel blisko 950 tys. zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021-2027.

Blisko 2,6 mln zł inwestycji w lokalną przyszłość

Łączna wartość zakończonych prac wyniosła 2 556 812,49 zł brutto. Dofinansowanie unijne w wysokości 949 714,08 zł pozwoliło przeprowadzić znacznie szerszy zakres robót niż byłoby to możliwe wyłącznie przy wykorzystaniu środków własnych samorządu. To przykład inwestycji, której efekty wykraczają daleko poza zwykły remont budynków. Dzięki połączeniu modernizacji architektonicznej z nowoczesnymi rozwiązaniami energetycznymi powstały obiekty przygotowane na wyzwania kolejnych dekad. Samorząd nie tylko poprawił stan techniczny nieruchomości, ale także znacząco ograniczył przyszłe koszty ich utrzymania.

Wiejska świetlica w Buchałowie przeszła prawdziwą metamorfozę

Koszt modernizacji świetlicy w Buchałowie wyniósł ponad 1,21 mln zł. Prace objęły praktycznie każdy element budynku. Jednym z najbardziej widocznych efektów jest całkowicie odnowiony dach o powierzchni 465 m². Zachowano tradycyjny charakter obiektu, wykorzystując ceramiczną dachówkę karpiówkę. Równocześnie wykonano nowe rynny, rury spustowe oraz obróbki blacharskie. Duży nacisk położono na poprawę izolacyjności budynku. Ocieplono ściany zewnętrzne, wykonano izolację fundamentów oraz docieplono strop odpowiednią warstwą wełny mineralnej. Zamontowano również nowoczesne trzyszybowe okna i energooszczędne drzwi, które znacząco ograniczą straty ciepła. Nie zabrakło także nowoczesnych rozwiązań ekologicznych. W budynku powstała nowa kotłownia wyposażona w pompę ciepła o mocy 10 kW. Dodatkowo zamontowano wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła, czyli rekuperację. To rozwiązanie pozwala utrzymać świeże powietrze wewnątrz budynku bez konieczności jego wychładzania. Szczególnie ważnym elementem inwestycji jest własne źródło energii odnawialnej. Przy świetlicy działa instalacja fotowoltaiczna składająca się z 14 paneli o mocy 580 W każdy, współpracująca z magazynem energii o pojemności 9,2 kWh. Całość uzupełnia inteligentny system zarządzania energią BMS, który na bieżąco kontroluje zużycie prądu i ciepła. Wymieniono również oświetlenie na energooszczędne LED oraz przebudowano instalacje elektryczne.

Lipno zyskało energooszczędny obiekt dla mieszkańców

Jeszcze większy zakres robót objął budynek świetlicy i części komunalnej w Lipnie (dwa lokale mieszkalne). Wartość inwestycji przekroczyła 1,34 mln zł. Tutaj również przeprowadzono kompleksowy remont dachu, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową oraz wykonano szerokie prace związane z ociepleniem ścian, fundamentów i stropów. Dzięki temu budynek będzie znacznie lepiej zatrzymywał ciepło, co przełoży się na mniejsze zapotrzebowanie na energię. Istotnym elementem przedsięwzięcia była modernizacja systemu grzewczego. Powstała nowa kotłownia wyposażona w dwie pompy ciepła o mocy 5 kW każda (obok jednej istniejącej), zasobniki ciepłej wody użytkowej oraz nowoczesne układy sterujące. W części budynku wykonano także ogrzewanie podłogowe obejmujące prawie 95 m² powierzchni. Dla poprawy komfortu użytkowników sali wiejskiej zainstalowano wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła oraz przebudowano układ ogrzewania części komunalnej, tworząc trzy niezależne systemy grzewcze. Pozwoli to lepiej dostosować zużycie energii do rzeczywistych potrzeb mieszkańców. Lipno zyskało także rozbudowaną instalację fotowoltaiczną składającą się z 30 paneli o mocy 580 W, trzech falowników oraz trzech magazynów energii o łącznej pojemności 18,4 kWh. Całość wspierają trzy inteligentne systemy BMS, nowoczesne oświetlenie LED oraz zmodernizowane instalacje elektryczne.

Korzyści odczuwalne każdego dnia

Choć inwestycja obejmowała przede wszystkim roboty budowlane i instalacyjne, jej znaczenie dla mieszkańców jest znacznie szersze. Świetlice wiejskie od lat pełnią funkcję lokalnych centrów życia społecznego. To właśnie tutaj odbywają się zebrania mieszkańców, spotkania organizacji społecznych, warsztaty dla dzieci, wydarzenia kulturalne czy inicjatywy senioralne. Nowoczesne, ciepłe i funkcjonalne budynki stwarzają znacznie lepsze warunki do organizacji takich przedsięwzięć przez cały rok. Komfort użytkowników wzrośnie, a koszty eksploatacji obiektów będą wyraźnie niższe. Mieszkańcy skorzystają również pośrednio poprzez poprawę jakości powietrza i ograniczenie emisji dwutlenku węgla. Pompy ciepła, rekuperacja, fotowoltaika i magazyny energii sprawiają, że obiekty wykorzystują znacznie więcej energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych.

Fundusze europejskie zmieniają małe miejscowości

Realizacja projektu w Buchałowie i Lipnie pokazuje, jak duże znaczenie mają fundusze unijne dla rozwoju lokalnych społeczności. Dzięki wsparciu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego możliwe było przeprowadzenie nie tylko niezbędnych remontów, lecz także kompleksowej transformacji energetycznej obu obiektów. Łączny efekt inwestycji robi wrażenie: 825 m² nowych dachów, 765 m² ocieplonych ścian i fundamentów, niemal 50 m² nowoczesnych okien trzyszybowych, 338 m³ izolacji z wełny mineralnej, trzy pompy ciepła o łącznej mocy 20 kW, dwa systemy rekuperacji, 44 panele fotowoltaiczne oraz trzy magazyny energii o łącznej pojemności 27,6 kWh. To jednak nie liczby są najważniejsze. Największą wartością tej inwestycji pozostają mieszkańcy. Dzięki zakończonym pracom Buchałów i Lipno zyskały nowoczesne, ekologiczne i ekonomiczne miejsca spotkań, które będą służyć lokalnym społecznościom przez wiele kolejnych lat. To inwestycja nie tylko w budynki, ale przede wszystkim w jakość życia, integrację mieszkańców i rozwój silnych, aktywnych wspólnot.





Fundusze Europejskie dla Lubuskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Lubuskie Wiarto zachodu

eprasa.pl 0384dcaf5e

IZRAEL

Benjamin Netanjahu wygrał wybory do parlamentu, ale nie ma większości

Grzegorz Kuczyński

Po przeliczeniu trzech czwartych głosów w wyborach do Knesetu prowadzi rządząca koalicja z Likudem na czele, jednak brakuje jej kilku mandatów do większości.

Liczenie głosów po wtorkowych wyborach parlamentarnych w Izraelu zakończy się prawdopodobnie w czwartek, ale ostateczny podział mandatów wciąż pozostaje niewiadomą.

Do uzyskania większości potrzeba 61 mandatów. Netanjahu brakuje do niej siedmiu mandatów, a blok jego rywala Gadiego Eisenkota może uzyskać większość jedynie we współpracy z partiami arabskimi: razem przeciwnicy Netanjahu dysponują 66 mandatami.

Partie arabskie zazwyczaj jednak nie wchodzą w skład koalicji rządzących, a Netanjahu w nocy obiecał, że nie dopuści do powstania rządu opierającego się na nich. Teraz wybór należy do Eisenkota: czy oprzeć się na arabskich posłach, czy pójść na nowe wybory, które – według słów posła z Zjednoczonej Listy Arabskiej, Ofra Kasifa – będą tylko na korzyść Netanjahu. Sam Eisenkot oświadczył w nocy, że naród opowiedział się za zmianami.

Z drugiej strony trudno sobie wyobrazić byłego szefa sztabu generalnego, który w Gazie stracił syna, w koalicji z Arabami. Z kolei Netanjahu może próbować wyciągnąć część deputowanych z opozycji pod hasłem tworzenia „syjonistycznego rządu jedności narodowej". Likud wciąż też może liczyć na uzyskanie większości dzięki głosom oddanym korespondencyjnie.

Jeszcze jest ponad 650 tysięcy głosów w tzw. podwójnych kopertach, które są liczone osobno. Odpowiada to w przybliżeniu 15 mandatom w 120-osobowym Knesecie, dlatego ich przeliczenie może istotnie zmienić wyniki wyborów. Zdecydowana większość tych głosów została oddana przez rezerwistów.

Mandat do utworzenia rządu wyda prezydent Icchak Herzog po konsultacjach z partiami.



FOT. IMAGO/SAEED QAQ/EAST NEWS

Benjamin Netanjahu po wyborach będzie chciał utrzymać fotel premiera

UKRAINA

Zełenski: Bardzo nie chciałbym, żeby była to Jałta 2, 3 czy 4

oprac. Anna Nagel

Ukraina chciałaby, aby trójstronne rozmowy zespołów negocjacyjnych Ukrainy, Stanów Zjednoczonych i Rosji w Abu Zabi odbyły się przed ewentualnym spotkaniem przywódców USA, Chin i Rosji.

– Zobaczymy, jak to spotkanie się potoczy. Bardzo chcielibyśmy, aby nasze spotkanie w Abu Zabi odbyło się wcześniej – powiedział Zełenski cytowany w środę przez agencję Interfax-Ukraina.

Komentując możliwe spotkanie przywódców USA, Chin i Rosji na szczycie Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC), który odbędzie się w dniach 17-18 listopada w Chinach, prezydent Ukrainy zaznaczył, że prawdopodobnie omawiana będzie na nim sytuacja na Bliskim Wschodzie i wojna w Ukrainie.

Jednocześnie Zełenski wyraził zaniepokojenie możliwością podziału stref wpływów na wzór konferencji jałtańskiej.

– Bardzo nie chciałbym, żeby była to Jałta 2, 3 czy 4, czyli ponowny podział wpływów. Powiedziałbym nawet nie tyle wpływów, ile poglądów, że można dokonać takiego podziału. Żyjemy dziś w innym świecie. Świat podzielony na wiele części bardzo różni się od świata drugiej wojny światowej, zarówno sprzed niej, jak i po jej zakończeniu. To zupełnie inny świat pod względem technologicznym. Dlatego uważam, że taki podział między trzema państwami jest po prostu niemożliwy, chociaż Rosja bardzo tego chce – podkreślił Zełenski. PAP

HISZPANIA

Wielu zabitych w katastrofie kolejowej w Hiszpanii

Grzegorz Kuczyński

Dwa pociągi pasażerskie, w tym jeden wysokich prędkości, zderzyły się w środę rano w pobliżu stacji Urda w prowincji Toledo w środkowej części Hiszpanii. Media donoszą o wielu zabitych.

Do zderzenia pociągów doszło przed godziną 9 w środę rano. Powołując się na źródła w służbach ratunkowych, agencja EFE podała, że dwa wagony stoczyły się ze skarpy.

Minister zdrowia Hiszpanii Monica Garcia określiła wypadek jako „bardzo poważny". Na miejsce skierowano liczne karetki i helikoptery. Władze wspólnoty Kastylia-La Mancha podały, że w katastrofie zginęły 64 osoby. Wielu rannych trafiło do okolicznych szpitali.



FOT. PAP/EPA/ISMAEL HERRERO

Akcja ratunkowa na miejscu zderzenia dwóch szybkich pociągów. W katastrofie zginęło kilkadziesiąt osób, wiele zostało rannych

Błąd ludzki doprowadził do katastrofy?

Błąd ludzki przy usuwaniu awarii systemu sygnalizacji to jedna z rozważanych obecnie, możliwych przyczyn kolizji dwóch pociągów pasażerskich w hiszpańskiej prowincji Toledo – poinformował dziennik „El Pais" za źródłami rządowymi.

Ministerstwo transportu i spółka Adif, odpowiedzialna za infrastrukturę kolejową, analizują hipotezę, zgodnie z którą przyczyną katastrofy mógł być „błąd ludzki pracownika Adif" podczas usuwania awarii głównego systemu sygnalizacji.

Według wstępnych ustaleń jeden z pociągów zatrzymał się lub znacząco zwolnił na kilka minut przed wypadkiem z powodu problemów z ruchem na linii – podał portal 20minutos. Wtedy najechał na niego od tyłu pociąg jadący z Madrytu do Sewilli. Pasażerowie, którzy zadzwonili do publicznego radia Cadena SER, mówili o „potężnym uderzeniu".

Europejscy liderzy reagują na katastrofę

Europejscy przywódcy, w tym prezydent Francji Emmanuel Macron i szefowa KE Ursula von der Leyen, wyrazili głębokie poruszenie z powodu tragicznego zdarzenia, do którego doszło w Hiszpanii.

„Wyrażam głębokie współczucie rodzinom ofiar i ich bliskim. Dzisiaj cała Europa opłakuje ich wraz z wami" – napisała w środę von der Leyen na platformie X. Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa dodał, że solidaryzuje się z rannymi.

Macron przekazał na X, że Francuzi kierują swoje myśli „ku ofiarom, ich rodzinom, licznym rannym oraz całemu personelowi zaangażowanemu w akcję ratunkową".

Również premier Donald Tusk i prezydent Karol Nawrocki złożyli kondolencje rodzinom, które straciły swoich bliskich w katastrofie.

„Składam najszczersze kondolencje rodzinom, które straciły swoich bliskich, a osobom poszkodowanym życzę szybkiego powrotu do zdrowia. W tych trudnych chwilach wszyscy Polacy jednoczą się z narodem hiszpańskim" – napisał premier na platformie X.

„Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o tragicznej katastrofie kolejowej w Hiszpanii, w której zginęło tak wielu ludzi. W imieniu narodu polskiego i własnym składam najszczersze kondolencje rodzinom i bliskim ofiar. Życzę wszystkim poszkodowanym szybkiego powrotu do zdrowia" – napisał prezydent Nawrocki na X. PAP

SERBIA

Wzywają do wspólnego sprzątania Belgradu

oprac. Anna Nagel

Studenci, którzy zwyciężyli w niedzielę w przedterminowych wyborach parlamentarnych w Serbii, wezwali w środę obywateli do zaangażowania się w sprzątanie budynków, ulic i parków Belgradu.

„W ostatnich dniach świętowaliśmy długo wyczekiwane zwycięstwo, a teraz chcemy zaprosić Was wszystkich do wspólnego działania!" – napisali na swojej stronie oraz w portalach społecznościowych studenci, wzywając do „przywrócenia blasku budynkom, ulicom i parkom" miasta.

„Zwracamy się do wszystkich: jeśli możecie, poświęćcie choć trochę czasu i energii na pracę społeczną. Zabierzcie ze sobą narzędzia ogrodnicze, worki na śmieci, zakasajcie rękawy i załóżcie rękawice" – zaapelowano.

Studenci zwrócili też uwagę na obraźliwe hasła, które pojawiały się na murach serbskiej stolicy w trakcie niemal dwuletnich antyrządowych protestów. „Nie zapominamy o obraźliwych napisach, takich jak »studenci–ustasze«, »terroryści« czy inne wulgarne hasła, które od dłuższego czasu szpecą nasze elewacje" – napisano, wymieniając obelgi, które m.in. przedstawiciele ustępujących władz kierowali pod adresem studentów.

„Akcja nie ma wyznaczonego terminu końcowego. Zaczynamy już dziś i działamy tak długo, aż wykonamy całą pracę" – podkreślono.

Popierana przez studentów Lista Studencka uzyskała w niedzielę 52,54 proc. głosów. PAP

eprasa.pl 0384dcaf5e

PO STRONIE SENIORA

WSPARCIE

Kto może starać się o zasiłek pogrzebowy z ZUS po śmierci bliskiej osoby. Takie są formalności

Organizacja pogrzebu wiąże się z konkretnymi wydatkami. Dlatego warto wiedzieć, z jakiego wsparcia można skorzystać. Jedną z form pomocy jest zasiłek pogrzebowy, który może choć trochę odciążyć finansowo rodzinę

Małgorzata Stempinska

Po niemal 15 latach bez podwyżek zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 złotych. Wyższa kwota obowiązuje od 1 stycznia 2026 roku. Wcześniej, od marca 2011 roku, maksymalna wysokość świadczenia wynosiła 4000 zł.

Nie każdy otrzyma jednak pełne 7000 zł. Wysokość wypłaty zależy od tego, kto poniósł wydatki na pogrzeb. – Członkowi rodziny osoby zmarłej przysługuje pełna kwota zasiłku, niezależnie od faktycznych kosztów. Osobie spoza rodziny lub innemu uprawnionemu podmiotowi świadczenie wypłacane jest do wysokości udokumentowanych wydatków, nie więcej jednak niż 7000 złotych. Jeśli koszty pokryło kilka osób lub instytucji, zasiłek dzieli się proporcjonalnie do poniesionych wydatków – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przepisy przewidują również waloryzację świadczenia od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 procent. W 2026 roku kwota zasiłku pozostała bez zmian.



FOT. FREEPIK.COM

Członkowi rodziny osoby zmarłej przysługuje pełna kwota zasiłku, niezależnie od faktycznych kosztów. Osobie spoza rodziny lub innemu uprawnionemu podmiotowi świadczenie wypłacane jest do wysokości udokumentowanych wydatków, nie więcej jednak niż 7000 złotych

Komu przysługuje zasiłek pogrzebowy

O zasiłek może ubiegać się osoba, która opłaciła pogrzeb osoby ubezpieczonej w ZUS, emeryta, rencisty lub członka ich rodziny oraz osoby, która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania.

Do członków rodziny zalicza się m.in.:

- małżonka, także pozostającego w separacji;
- rodziców;
- ojczyma;
- macochę;
- dzieci własne;
- dzieci drugiego małżonka i przysposobione;
- dzieci przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej;
- rodzeństwo;
- dziadków;
- wnuki;
- osoby, nad którymi ustanowiono opiekę prawną.

Świadczenie może otrzymać także osoba niespokrewniona ze zmarłym, np. pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat lub osoba prawna kościoła albo związku wyznaniowego, jeśli pokryli koszty pogrzebu.

Wniosek o zasiłek wraz z dokumentami należy złożyć w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której pogrzeb opłacono

KRYSTYNA MICHAŁEK,
rzeczniczka ZUS
Oddział w Bydgoszczy

Jakie wydatki uwzględnia ZUS do wypłaty zasiłku

Podstawą przyznania zasiłku są rachunki potwierdzające wydatki bezpośrednio związane z pochówkiem, poniesione od chwili śmierci do zakończenia pogrzebu. Nie zalicza się do nich m.in.:

- kosztów nagrobka;
- konsolacji, czyli spotkania po pogrzebie;
- opłaty pobieranej przez zakład pogrzebowy za złożenie wniosku w ZUS;
- kosztów związanych z funkcjonowaniem zakładu pogrzebowego.

– Sam zakup kwiatów również nie jest podstawą do otrzymania świadczenia. Faktura wystawiona wyłącznie za kwiaty nie potwierdza pokrycia kosztów pogrzebu uprawniających do zasiłku. Jeżeli istnieją przyczyny uniemożliwiające przedłożenie rachunku za trumnę lub urnę, należy to wyjaśnić – mówi Krystyna Michałek.

Jak złożyć wniosek i jakie dokumenty przygotować

Aby otrzymać zasiłek pogrzebowy, należy wypełnić wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (Z-12) i złożyć go w oddziale ZUS, przesłać pocztą tradycyjną, przekazać przez platformę eZUS lub za pośrednictwem upoważnionego zakładu pogrzebowego. Przy składaniu wniosku przez eZUS dokumenty, w tym rachunki, można dołączyć elektronicznie.

Do wniosku o zasiłek należy dołączyć:

- kartę zgonu lub jej kopię albo zaświadczenie lekarza posiadającego tytuł specjalisty w dziedzinie położnictwa i ginekologii lub lekarza w trakcie odbywania specjalizacji w tej dziedzinie albo położnej o martwym urodzeniu, bez względu na czas trwania ciąży, wydane na podstawie dokumentacji medycznej – w przypadku gdy nie został sporządzony akt urodzenia dziecka;
- rachunki poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli rachunki zostały złożone w banku – kopie rachunków, potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem;
- dokument potwierdzający umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej.

Do wniosku o zasiłek pogrzebowy dołącza się również akt zgonu albo akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe, jeżeli dokumenty te zostały sporządzone za granicą.

Jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie w stanie potwierdzić pokrewieństwa lub powinowactwa zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą, a jest to niezbędne dla jego rozpatrzenia, wezwie wnioskodawcę do przedstawienia dokumentów potwierdzających te okoliczności w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Nieprzedstawienie tych dokumentów spowoduje wydanie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania.

Ile czasu jest na złożenie wniosku

Wniosek wraz z dokumentami należy złożyć w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której pogrzeb opłacono. Jeśli dotrzymanie tego terminu było niemożliwe z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od wnioskodawcy, termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Trzeba wówczas dołączyć dokument potwierdzający przyczynę opóźnienia, np. zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu albo inny dokument urzędowy. ©℗

eprasa.pl 0384dcaf5e

FORMALNOŚCI

Emerytura lub renta po śmierci bliskiego. Kiedy można zatrzymać pieniądze, a kiedy trzeba je oddać

Co dzieje się z ostatnią emeryturą lub rentą zmarłego? Czy pieniądze, które wpłynęły na konto po śmierci, trzeba zwrócić? Czy można odebrać świadczenie od listonosza? Wyjaśniamy na przykładach

Małgorzata Stempinska



FOT. FREEPIK.COM

Aby otrzymać niezrealizowane świadczenie, należy złożyć wniosek ENS. Formularz jest dostępny w każdej placówce Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na stronie internetowej Zakładu (www.zus.pl) oraz na platformie eZUS. Do wniosku trzeba dołączyć odpis aktu zgonu, chyba że został już wcześniej przekazany do ZUS, np. przy ubieganiu się o zasiłek pogrzebowy

Prawo do emerytury lub renty ustaje wraz ze śmiercią osoby uprawnionej. Świadczenie przysługuje jednak za cały miesiąc, w którym nastąpił zgon niezależnie od tego, czy osoba zmarła na początku, w połowie czy pod koniec miesiąca. Nie jest ono pomniejszane proporcjonalnie do liczby dni życia. Nie oznacza to jednak, że rodzina w każdej sytuacji może odebrać ostatnią wypłatę bez dodatkowych formalności.

Jeśli emeryturę lub rentę przyniósł listonosz jeszcze za życia świadczeniobiorcy, należną wypłatę można zatrzymać. – Na przykład jeśli pani Anna odebrała emeryturę za październik 20 października, a zmarła trzy dni później, rodzina nie musi zwracać pieniędzy do ZUS. Było to świadczenie należne, wypłacone jeszcze za jej życia. Gdyby natomiast listonosz przyszedł już po śmierci pani Anny, domownicy nie powinni przyjmować pieniędzy. W takiej sytuacji uprawniony członek rodziny może złożyć wniosek o wypłatę tej kwoty jako niezrealizowanego świadczenia – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Co w sytuacji, gdy pieniądze wpłyną na konto

Nieco inaczej wygląda sytuacja, gdy ZUS przekazuje emeryturę lub rentę na rachunek bankowy. Wypłatę za miesiąc, w którym zmarł świadczeniobiorca, można zatrzymać, nawet jeśli pieniądze wpłynęły już po jego śmierci. Np. jeśli pan Jan zmarł 10 października, a emerytura za październik wpłynęła na jego konto 15 października, nie trzeba jej zwracać do ZUS.

Zwrócić trzeba natomiast świadczenia za kolejne miesiące, nawet jeśli wpłynęły na konto jeszcze w miesiącu śmierci. Może się tak zdarzyć, gdy ZUS przekaże pieniądze wcześniej z powodu weekendu lub święta. Przykładowo: pani Maria zmarła 29 października. Jeśli emerytura za listopad wpłynęła na jej konto najpóźniej w dniu śmierci, nie trzeba jej zwracać. Jeśli jednak przelew dotarł 30 października, czyli już po jej śmierci, pieniądze należy oddać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Co to jest niezrealizowane świadczenie

Niezrealizowane świadczenie to pieniądze, które przysługiwały osobie zmarłej, ale nie zdążyła ich odebrać albo nie zostały jej wypłacone. Np. jeśli emeryt zmarł w październiku, a ZUS po otrzymaniu informacji o zgonie wstrzymał wypłatę świadczenia za ten miesiąc, uprawniony członek rodziny może ubiegać się o tę kwotę, składając odpowiedni wniosek.

Dotyczy to także sytuacji, gdy zmarły złożył wniosek o emeryturę lub rentę, ale nie doczekał wydania decyzji albo wystąpił o ponowne przeliczenie świadczenia i zmarł przed zakończeniem sprawy. – Wówczas należne mu pieniądze mogą zostać wypłacone uprawnionym członkom rodziny jako niezrealizowane świadczenie – mówi Krystyna Michałek.

O wypłatę niezrealizowanego świadczenia należy wystąpić przed upływem 12 miesięcy od śmierci osoby uprawnionej

KRYSTYNA MICHAŁEK
rzeczniczka ZUS Oddział w Bydgoszczy

Kto może ubiegać się o niezrealizowane świadczenie

- W pierwszej kolejności prawo do pieniędzy ma małżonek oraz dzieci, jeżeli prowadzili ze zmarłym wspólne gospodarstwo domowe.
- W drugiej kolejności – małżonek i dzieci, którzy ze zmarłym nie mieszkali. Jeśli jednak w rodzinie są zarówno osoby z pierwszej, jak i drugiej grupy, to w pierwszej kolejności uwzględnia się tych, którzy prowadzili wspólne gospodarstwo. Jeśli kilka osób ma prawo do wypłaty, ZUS dzieli pieniądze między nich po równo.
- W trzeciej kolejności – inni członkowie rodziny, którzy są uprawnieni do renty rodzinnej albo byli na utrzymaniu zmarłego. Oni mogą ubiegać się o świadczenie wtedy, gdy nie ma małżonka ani dzieci.

Jakie dokumenty trzeba złożyć do ZUS

Aby otrzymać niezrealizowane świadczenie, należy złożyć wniosek ENS. Formularz jest dostępny w każdej placówce Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na stronie internetowej Zakładu (www.zus.pl) oraz na platformie eZUS. Do wniosku trzeba dołączyć odpis aktu zgonu, chyba że został już wcześniej przekazany do ZUS, np. przy ubieganiu się o zasiłek pogrzebowy.

Małżonek powinien dołączyć odpis aktu małżeństwa, a dziecko zmarłego – odpis aktu urodzenia. W zależności od sytuacji potrzebne są także oświadczenie lub inne dowody potwierdzające prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego albo przyczynianie się do utrzymania zmarłego.

Wniosek wraz z dokumentami można złożyć w dowolnej placówce ZUS, wysłać pocztą lub przekazać elektronicznie przez eZUS. W imieniu osoby uprawnionej może również działać pełnomocnik.

Ile czasu na złożenie wniosku do ZUS

O wypłatę niezrealizowanego świadczenia należy wystąpić przed upływem 12 miesięcy od dnia śmierci osoby uprawnionej. Po tym czasie roszczenie wygasa, chyba że został zgłoszony wniosek o dalsze prowadzenie postępowania w sprawie. Nie warto więc odkładać formalności, nawet jeśli rodzina potrzebuje czasu na zebranie dokumentów.

ZUS wydaje decyzję w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do rozstrzygnięcia sprawy. Termin ten nie zawsze biegnie od dnia złożenia wniosku, ponieważ czasem konieczne jest uzupełnienie dokumentacji lub przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego.

Niezrealizowane świadczenie podlega opodatkowaniu. Co do zasady, ZUS pobiera zaliczkę na podatek dochodowy i przekazuje ją do urzędu skarbowego. Po zakończeniu roku osoba, która otrzymała pieniądze po zmarłym, dostaje informację PIT-11. Na jej podstawie uwzględnia ten dochód w rocznym rozliczeniu podatkowym. ©℗

eprasa.pl 0384dcaf5e

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się rocznica śmierci **Iry Marvina Levina** (ur. 27 sierpnia 1929 r., zm. 12 listopada 2007 r.) – amerykańskiego pisarza, autora sztuk teatralnych i tekstów piosenek. Najbardziej znaną powieścią Levina jest „Dziecko Rosemary" – horror o satanizmie i okultyzmie.

HISTORIA

Jurij Breżniew: niedoszła ofiara sekspułapki w czasach zimnej wojny

Bożenna Piskała

Brytyjski wywiad chciał w latach 70. wciągnąć w miłosną pułapkę syna radzieckiego przywódcy Leonida Breżniewa. Plan spalił jednak na panewce przez zdradę szwedzkiego agenta.

Historie szpiegowskie z czasów zimnej wojny i rywalizacji agentów z bloku wschodniego z zachodnimi zazwyczaj pełne są barwnych opowieści o niesamowitych akcjach, gadżetach rodem z powieści o Jamesie Bondzie czy uwodzicielskich agentek. Czasami te opowieści bliskie są prawdy. Tak było w latach 70. w przypadku Jurija Breżniewa, syna radzieckiego przywódcy, na którego w Sztokholmie pułapkę zastawiły służby Jej Królewskiej Mości.



Jurij Leonidowicz Breżniew był od 1960 roku pracownikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR, a w latach 1976-1979 zastępcą ministra ds. handlu

Ponętna Ann już czeka

Brytyjski wywiad chciał użyć jednej ze swoich najlepszych agentek do uwiedzenia syna Leonida Breżniewa. Młodzieńca miano zaprosić na przyjęcie z przygotowanym noclegiem. Tak przynajmniej wynika z lektury wspomnień byłego szefa szwedzkiej policji bezpieczeństwa SAPO Olofa Franstedta, zatytułowanych „Spionjagaren" („Łowca szpiegów"). Franstedt piastował swoje stanowisko w latach 1966-1978.

Akcja miała się odbyć w Sztokholmie, gdzie akurat przebywał Jurij Breżniew. Brytyjska MI6 chciała wykorzystać jedną ze swoich najbardziej atrakcyjnych i zdolnych agentek. W książce występuje ona tylko jako Ann. SAPO zgodziło się na zorganizowanie seksualnej pułapki wymyślonej przez Londyn. Uznało, że nagranie jedynego syna radzieckiego przywódcy w kompromitującej dlań sytuacji dałoby szwedzkim tajnym służbom materiał do szantażu w celu uzyskiwania informacji. A nawet wykonywania przez młodego Breżniewa innych usług w grze wywiadów podczas zimnej wojny.

Ann nie dostała jednak szansy, by użyć swoich – jak dotąd całkowicie przekonujących – wdzięków do uwiedzenia latorośli radzieckiego przywódcy. Pewien podwójny szwedzki agent w porę ostrzegł Moskwę. „Nawet dziś, zawsze jak tylko o tym myślę, czuję wściekłość" – pisze Franstedt w swoich wspomnieniach.

Wszechobecny seks

Szwedzcy i brytyjscy pracownicy wywiadu wpadli na ten pomysł już w chwili, gdy na początku lat 70. młody Breżniew przyjechał na placówkę do Sztokholmu. Miał pracować w tutejszej radzieckiej misji handlowej. Dla tego typu akcji służb specjalnych okazja wydawała się doskonała.

W szczytowym okresie zimnej wojny w szwedzkiej stolicy panowała uprawiana za zamkniętymi drzwiami filozofia hedonizmu. Tutejsza śmietanka słynęła z tego, że często organizowała przyjęcia z nocowaniem. Niektóre z nich co jakiś czas podsłuchiwali ludzie SAPO. Plan zakładał wykorzystanie, oprócz Ann, kilku atrakcyjnych agentek. Miały one ściągnąć Jurija Breżniewa i dwóch innych Rosjan na przyjęcie organizowane w jednym z apartamentów w zamieszkanej przez bogatych Szwedów sztokholmskiej dzielnicy Östermalm.

„Zarówno Szwedzi, jak i inni mieszkańcy Zachodu podejrzliwie podchodzili do zaproszeń na uprawianie seksu. Sądziliśmy, że podobnie jest w przypadku Rosjan" – pisze Franstedt. Kluczem do powodzenia akcji był właśnie udział Ann – jednej z najbardziej wybitnych w tej dziedzinie agentek.

Mamy przeciek

Wszystko wydawało się przygotowane i dopięte na ostatni guzik, pozostawało jedynie czekać. Rosjanie jednak po cichu i w tajemniczy sposób opuścili Szwecję, zanim jeszcze mogło do czegokolwiek dojść. Brytyjski wywiad i jego szwedzcy partnerzy byli całkowicie zaskoczeni. Tajemnicę niepowodzenia misji udało się rozwiązać dopiero kilka lat później. Przyczyną był przeciek od radzieckiego agenta ulokowanego w szwedzkiej organizacji wywiadowczej. Szwedzkim zdrajcą okazał się Stig Bergling, pracujący w SAPO w latach 1973-1979. To właśnie on przekazał prowadzącym go radzieckim oficerom informację o „pułapce miłości".

Fakt ten wyszedł na jaw jednak dopiero podczas innego procesu, w którym w 1979 roku skazano go za zdradę państwa. Berglinga udało się namierzyć dzięki informacjom od innego podwójnego agenta (ale pracującego na rzecz Brytyjczyków) Olega Gordijewskiego. To od niego MI6 dowiedziało się, że KGB ma swojego człowieka w szwedzkich służbach i tę informację przekazało w 1976 r. SAPO. Początkowo Szwedzi nie reagowali, a Bergling pracował zgodnie ze zwykłą rutyną. W 1977 r. został skierowany na Bliski Wschód – wysłano go do pracy w agendzie ONZ w Suezie. Dopiero tam odkryto, że utrzymuje kontakty z przedstawicielem sowieckiego GRU (wywiadu) w Jordanii.

Breżniew ministrem

Po powrocie do Moskwy Jurij Breżniew został prawą ręką zastępcy ministra ds. handlu. W znacznie późniejszym okresie w związku z zarzutami o korupcję zmuszono go do odejścia na emeryturę. Tak naprawdę niewiele się o nim mówiło. W przeciwieństwie do swojej siostry Galiny Breżniew, która uwielbiała rozgłos, zabawę i pełnymi garściami czerpała z uroków bycia córką radzieckiego genseka, Jurij raczej trzymał się w cieniu.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego dalej odmawiał jakichkolwiek wystąpień publicznych, także wtedy, gdy prosiły go o to władze państwowe. Zmarł w 2013 roku w wieku 80 lat.

Wróćmy jeszcze do Olofa Franstedta, gdyż ten były szef szwedzkich służb specjalnych jest osobą wzbudzającą duże kontrowersje w swej ojczyźnie. Wywołał je publikacjami swoich książek, a także wywiadami prasowymi. Dużo mówi i pisał w nich o swoich relacjach ze szwedzkim premierem Olofem Palmem (obaj musieli ze sobą współpracować na początku premierowania Palmego). Franstedt później bardzo mocno oskarżał go o współpracę z radzieckimi służbami.

„Nie ufałem mu, ponieważ próbował wstrzymać naszą współpracę z CIA i rozpocząć kooperację z KGB. Jeśli szef państwa postępuje w ten sposób, to znaczy, że albo znalazł się w radzieckiej sieci, albo przynajmniej chce wejść w strefę wpływów Związku Radzieckiego" – mówił Franstedt w jednym z wywiadów. I chętnie opisywał, jak wiele osób z bezpośredniego otoczenia Palmego podejrzewa o to, że są zwyczajnie wtyczkami Rosjan w szwedzkim rządzie.

Palme na celowniku

Jego sugestie były bardzo kontrowersyjne, gdyż uderzały w polityka, który odcisnął bardzo silne piętno na polityce Szwecji w latach 70. i 80. Jego dojście do władzy pod koniec lat 60. (Palme był premierem w latach 1969-1976, a potem w latach 1982--1986) było okresem prosperity Szwecji, a jednocześnie czasem silnej zmiany kursu. Palme zaczął realizować bardzo społeczną politykę państwa, uruchamiając na szeroką skalę pomoc społeczną dla najbiedniejszych. Jednocześnie reorientował politykę zagraniczną kraju: krytykował Stany Zjednoczone za wojnę w Wietnamie, ale bardzo ciepło mówił choćby o Fidelu Castro rządzącym na Kubie.

W latach 80. odwiedził NRD, gdzie spotkał się z tamtejszym przywódcą Erichem Honeckerem i wzywał do budowy wzajemnej przyjaźni oraz budowy pokoju na świecie. O Muammarze Kaddafim, przywódcy Libii, mówił jak o swoim przyjacielu. Dążył także do stworzenia „wspólnej strefy bezpieczeństwa" między Europą Zachodnią a Związkiem Radzieckim.

Olof Palme mocno zmienił Szwecję, a kraj najbardziej zmieniła jego śmierć w lutym 1986 roku. Został postrzelony na ulicy w Sztokholmie i nigdy nie udało się ustalić, kto tak naprawdę stał za tym mordem.

eprasa.pl 0384dcaf5e

PROGRAMOWO



G. 17:55

Detektywi

TVN

Katarzyna Kowalik i Paweł Drawicz trafiają w sieci na nekrolog strażaka. Nie byłoby to nic nietypowego, gdyby nie fakt, że zmarły mężczyzna był u nich w biurze kilka dni wcześniej... Paweł jedzie na cmentarz, gdzie odbywa się pogrzeb młodego mężczyzny. Wkrótce do detektywów docierają zaskakujące nowiny: okazuje się, że w domu matki zmarłego doszło do włamania, w wyniku którego kobieta została ranna. Detektywi ustalają, że jej sąsiad sprzedaje narkotyki i może być zamieszany w wypadek jej syna. Czy uda im się odkryć prawdę?

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Oskar, świeżo upieczony prezes Weksler Development, próbuje przejąć kluczowego klienta swojej żony. Makowski jednak stanowczo odmawia współpracy z kimkolwiek poza Kaliną. Hubert zabiera Paulinę na skromną, ale romantyczną podróż poślubną do Wadlewa. Marta odwiedza Szymona w szpitalu, gdzie ten zachowuje się bardzo podejrzanie i odsyła ją do domu. Marta spotyka po drodze przyjaciółki, które próbują poprawić jej nastrój.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Baliszewski proponuje Leśniewskiej poprowadzenie nowego programu wymyślonego przez Judytę. Słyszy to zdenerwowana Bradecka i sądzi, że to intryga Marty... Nagle Fabian przynosi sensacyjną nowinę – media plotkarskie trąbią o kontaktach syna Leśniewskich z pedofilem! Marta jest w szoku, a chwilę później dowiaduje się, że Stefek uciekł ze szkoły i zniknął! Lew ma powody do radości – na oddział trafia pacjent wymagający przełomowej operacji, którą od dawna planował! Nalepa chce przeprowadzić innowacyjny zabieg pokazowo – przed całym medycznym światem. Niespodziewanie, dyrektorka szpitala odmawia bo obiecała wspomnianą operację komuś innemu! Patrycja nie chce powiedzieć, kto uprzedził Lwa... Z kolei! Brygida, na prośbę Bożydara, próbuje odwieść teściową od udziału w telewizyjnym show. Niestety – Milena w mig domyśla się spisku i reaguje wściekłością. Oznajmia mężowi, że co by nie zrobił i jakiego podstępu by nie użył, ona i tak będzie półnaga biegać po Warszawie jako „królowa miejskiej dżungli”! Klusek się poddaje, ale on również stawia na swoim – w restauracji na dachu Wspólnej będzie bar z alkoholem, który żona tak torpedowała.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Małgorzata Nowicka otrzymuje od przedsiębiorcy Krzysztofa Morasia propozycję powrotu do zawodu księgowej i poprowadzenia finansów jego firmy. Z kolei w tym samym czasie księdza Mateusza odwiedza brat Nowickiej – kleryk Stanisław – który zmaga się z poważnym kryzysem wiary i powołania. Wkrótce po tym, jak proboszcz poznaje prawdziwe przyczyny rozterek młodego mężczyzny, Małgorzata zostaje znaleziona dotkliwie pobita we własnym mieszkaniu.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Zeznania Bartka dają Patrykowi materiał do sformułowania aktu oskarżenia. Hubert wciąż próbuje zaradzić problemom syna i chce, by ciotka Elizy wycofała swoje zeznania. Paweł wyznaje Julii jak doszło do tego, że zaczął pracować dla Czarcińskiego. Kobieta obawia się o bezpieczeństwo swojego syna i traci cierpliwość, gdy Patryk zaczyna ją straszyć. Chce, by Paweł zerwał kontakty z Hubertem. Joachim nieoczekiwanie zjawia się w pustostanie, w którym przebywa Marek.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Obecność Darii wywołuje kryzys między Renatą a Marcinem. Kobieta kategorycznie odmawia powrotu na terapię odwykową i nie szczędzi partnerowi gorzkich słów. W tym samym czasie Kodur wraz z policyjną partnerką odwiedza Oskara w rodzinie zastępczej, co pogłębia więź między nimi. Wrze też u Weroniki, która wpada we wściekłość po odkryciu, że Błażej w porozumieniu z Kornelem ocenzurował jej artykuł o nielegalnym handlu receptami na opioidy, wycinając kluczowy wątek dotyczący hotelu Stańskiego. Poważna kłótnia skutkuje ogromnym rozgoryczeniem i decyduje się spędzić noc u ojca. W firmie Oliwki zjawia się Tomasz w sprawie harmonogramu spłaty pożyczki. Krótka wizyta sprawia, że w dziewczynie na nowo odżywają dawne uczucia, podczas gdy Kępski spędza popołudnie na romantycznym spotkaniu z Grażyną.



eprasa.pl 0384dcaf5e

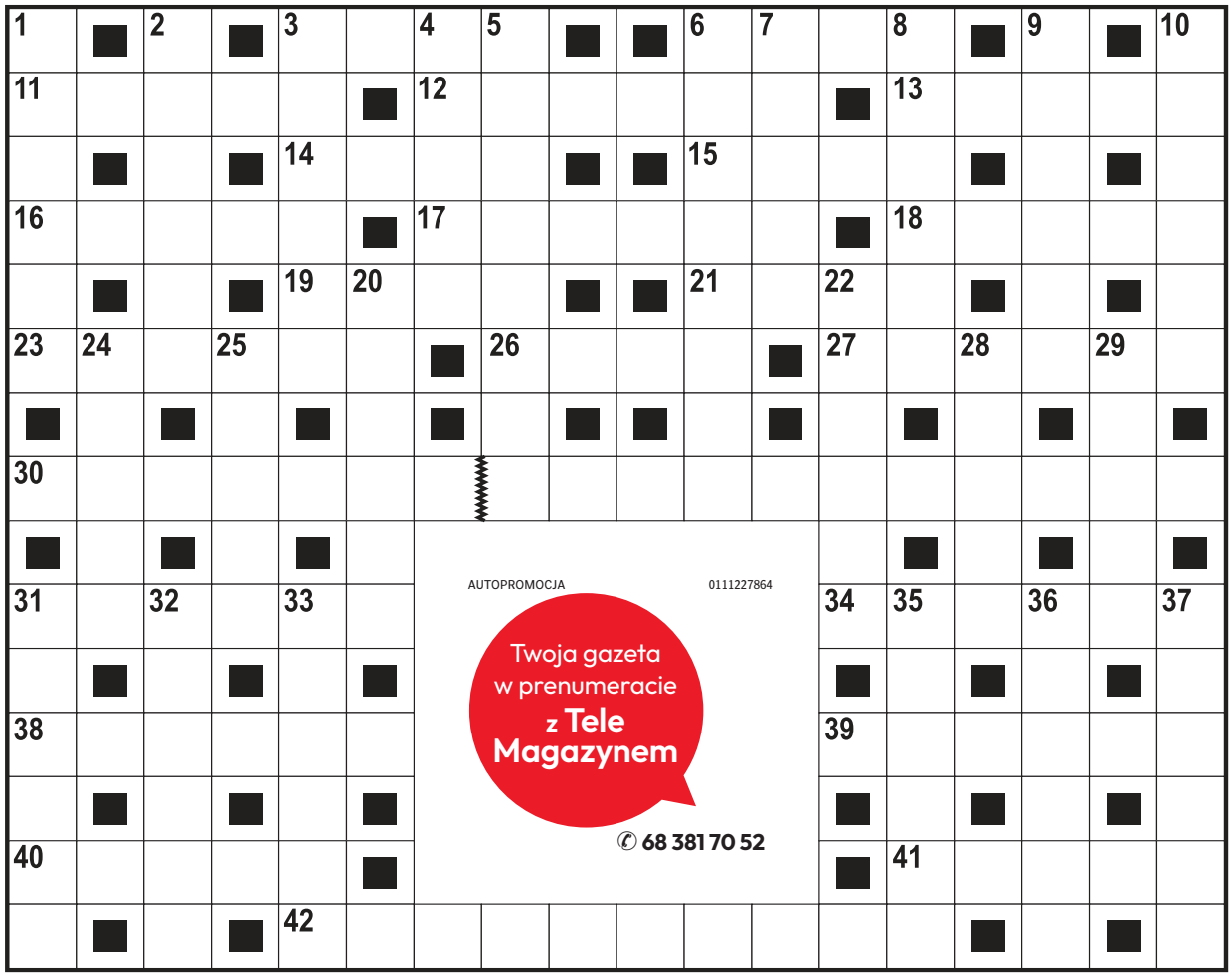
KRZYŻÓWKA NR 168

Poziomo:

3) jeden z głównych bogów nordyckich,
6) imię kilku papieży,
11) „… na kraterze”, powieść Melchiora Wańkowicza,
12) człowiek przesadnie poważny,
13) drzazga pod paznokciem,
14) założyciel wawelskiego grodu,
15) drapieżna ryba morska o spłaszczonym ciele,
16) nagranie dźwięku na taśmę,
17) układny sługa władcy,
18) pierwowzór hokeja na lodzie,
19) singapurski producent elektroniki,
21) skala barw lub dźwięków,
23) groźny wypadek na autostradzie,
26) dwukomorowy w kuchni,
27) unika życiowych przyjemności,
30) Monika Ross-Nawrot w „Klanie”,
31) historyczna powieść Bolesława Prusa,
34) tłusty, słony śledź,
38) pchnięcie szpadą lub rapierem,
39) stop odlewniczy żelaza z węglem,
40) gonitwa trzyletnich koni,
41) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
42) np. „M. jak miłość” lub „Szansa na sukces”.

Pionowo:

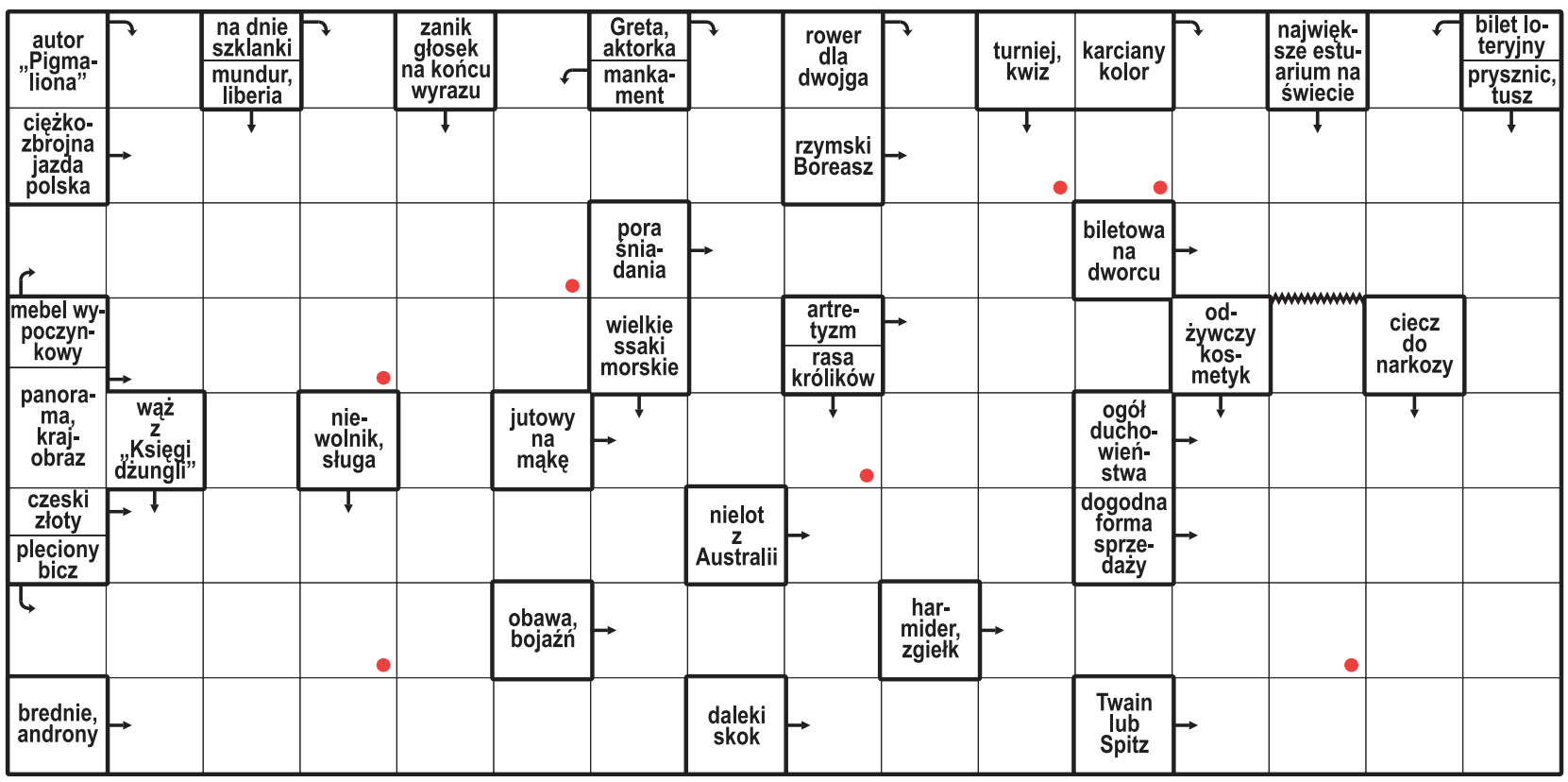
1) odgłos z szermierczej planszy,
2) model auta z turyńskiej fabryki,
3) amerykański stan z Austin,
4) np. dwójka ze sternikiem,
5) przedmiot używany przez aktora,
6) państwo śródlądowe w Ameryce Południowej,
7) rodzinna wyspa Odyseusza,
8) świąteczny dzień w judaizmie,
9) pojedyncze lub złożone,
10) imię wykonawczyni piosenki „Ludzkie gadanie”,
20) naturalny krzemień glinu,
22) marka lodów koncernu Unilever,
24) cienka gałązka do chłosty,
25) Teatr Sensacji w TVP,
28) nie brak mu odwagi, zuch,
29) pajęczyca z filmów animowanych,
31) frontowa ściana kamienicy,
32) odbicie piłki serwisowej w tenisie,
33) wygłaszany przez prelegenta,
35) niewielka ścieżka parkowa,
36) epos przypisywany Homerowi,
37) Juraj Janosik lub Peter Sagan.



ROZWIĄZANIE NR 167

B	■	O	■	B	L	O	K	■	■	D	A	N	E	■	L	■	M	
R	E	T	O	R	■	P	O	R	T	E	R	■	T	R	E	M	A	
Z	■	O	■	U	R	O	K	■	■	M	E	W	A	■	G	■	R	
D	U	K	A	T	■	K	A	N	T	O	N	■	L	U	I	Z	A	
Ą	■	A	■	U	D	A	R	■	■	N	A	T	O	■	O	■	Z	
C	A	R	U	S	O	■	D	A	L	I	■	A	N	O	N	I	M	
■	T	■	R	■	M	■	K	■	■	Z	■	R	■	B	■	S	■	
E	L	Ż	B	I	E	T	A	R	O	M	A	N	O	W	S	K	A	
■	A	■	A	■	N							I	■	Ó	■	R	■	
P	S	I	N	K	A							K	I	D	M	A	N	
E	■	L	■	I	■							■	Z	■	I	■	A	
S	P	I	S	E	K							Ż	Y	R	A	N	T	
T	■	A	■	R	■							■	D	■	R	■	U	
K	A	D	R	A	■							■	O	S	K	A	R	
A	■	A	■	T	R	A	N	Z	Y	S	T	O	R	■	A	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KWADRAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci dostrzec potrzeby bliskich. Horoskop dzienny radzi uporządkować swoje myśli.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywny pomysł zachwyci innych. Horoskop na dziś sugeruje nie rezygnować z własnej oryginalności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie pierwsze efekty. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się prosić o pomoc.

Byk (20.04 - 20.05)
Nowa perspektywa doda Ci energii. Horoskop dzienny zaleca otwartość na propozycje innych osób.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to podpowiedź, by zachowywać dyskrecję.

Rak (22.06 - 22.07)
Gwiazdy sprzyjają porozumieniu. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobny szczegół okaże się ważny. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by zaufać swojej intuicji.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś wróży, że zabłyśniesz wśród ludzi.

Waga (23.09 - 22.10)
Postaw na bliskich. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że szczera rozmowa pomoże Ci odzyskać harmonię.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię szansa na nowe znajomości. Horoskop dzienny radzi wykorzystać czas na rozwijanie planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojna rozmowa pomoże wyjaśnić nieporozumienie. Horoskop na dziś sugeruje wieczorem zadbać o siebie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na czwartek przestrzega przed jakimkolwiek działaniem pod wpływem emocji.

eprasa.pl 0384dcaf5e

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

POKÓJ, kuchnia (wynajem) ZG 888600140

Zdrowie

INNE

UZDRAWIANIE tel. 512 594 490

Usługi

MONTAŻOWE

OKNA, bramy drzwi, roletki, naprawy okien, montaż PlastMat. Tel. 68 470 19 70, Wrocławska 35.

OKNA, rolety, roletki. Montaż-serwis- naprawa. Ptasia 32/7B, tel. 535 530 555

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011604723

Panu
Tadeuszowi Ardellemu
Radnemu Województwa Lubuskiego

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Sebastian Ciemnoczołowski
Marszałek Województwa Lubuskiego
wraz z Zarządem

Anna Synowiec
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Lubuskiego
wraz z Radnymi

0011603968

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej byłej wspólniczki

Małgorzaty
Wrzyszczyńskiej

Rodzinie
składamy
szczere wyrazy współczucia.

NZOZ „Rehabilitacja" s.c.

0011603952

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
naszą Koleżankę

Małgorzatę
Wrzyszczyńską

Rodzinie oraz Bliskim
składamy szczere wyrazy współczucia
i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci...

Ania i Darek

REKLAMA 0011589907

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Zyty 19, tel. **693 424 440; 68-3230509** oraz Polkowice ul. Spokojna 1; Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zielona Góra, Masarska 13,
tel. **68-3202235, 68-3202232,** przewóz zwłok,
kompleksowa obsługa pogrzebów **601798365** całą dobę.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. **95-7810083**
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24 h.



REKLAMA 0011604654

Burmistrz Trzciela
informuje,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzcielu
został wywieszony wykaz
numer 227/2026
dot. działek przeznaczonych do dzierżawy.

REKLAMA 0011605139

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG

„AFRYKA WITA"

Nastolatkowie rozpoczynają olimpijską przygodę

14 zawodniczek i 10 zawodników złożyło ślubowanie w siedzibie PKOl przed wylotem reprezentacji Polski na czwartą edycję Igrzysk Olimpijskich Młodzieży w Dakarze. W tej rangi imprezie wielką karierę rozpoczynała Iga Świątek

Paweł Wiśniewski

Oficjalne motto zawodów w stolicy Senegalu, którego narodowym drzewem jest baobab, to „Afryka wita, Dakar świętuje".

4. edycja „Youth Olympic Games" (dla sportowców w wieku od 15 do 18 lat) to pierwsza w historii impreza o charakterze olimpijskim rozgrywana na kontynencie afrykańskim.

Organizatorzy oczekują około 2700 młodych sportowców, którzy będą rywalizować w 25 dyscyplinach. Zawody i towarzyszące im wydarzenia zaplanowano w Dakarze, Diamniadio i Saly – głównym ośrodku turystycznym Senegalu, półtora razy mniejszym od naszego kraju.

Polskę reprezentować będzie 24-osobowa grupa sportowców – 14 dziewcząt i 10 chłopców – którzy wystartują w 12 dyscyplinach: boksie, breakingu, judo, kolarstwie szosowym, koszykówce 3x3, lekkoatletyce, łucznictwie, pływaniu, szermierce, tenisie stołowym, triathlonie i windsurfingu.

To najmniej liczna polska ekipa w dotychczasowych startach w Igrzyskach Olimpijskich Młodzieży.

W Singapurze, w 2010 roku, zaprezentowało się 43 sportowców znad Wisły (m.in. szpadzistka Martyna Swatowska), cztery lata później w Nankinie – 59 (m.in. kajakarka górska Klaudia Zwolińska, lekkoatleci: Ewa Swoboda i Konrad Bukowiecki oraz tenisiści: Kamil Majchrzak i Jan Zieliński), a w 2018 roku w Buenos Aires – 69, w tym tenisistka Iga Świątek (chorąży otwarcia imprezy), która w turnieju deblistek – wraz ze Słowenką Kają Juvan – zdobyła złoty medal.



FOT. SZYMON SIKORA/PKOL

Reprezentacja Polski może nie jest liczna, ale jakościowo zapewne nie zawiedzie w Dakarze

Co ciekawe, Raszynianka – licząca sobie wówczas 17 lat – w turnieju singlistek rozgrywanym na obiektach „Buenos Aires Lawn Tennis Club" przegrała już w ćwierćfinale z Francuską Clarą Burel 4:6, 2:6, a całe zawody wygrała... Kaja Juvan.

W miniony wtorek na ślubowaniu w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego przemawiał m.in. minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki.

– To jest wasza chwila, piękny i ważny moment w waszym życiu – stwierdził. – Wszystko podporządkowaliście temu, żeby być sportowcem i reprezentować Rzeczpospolitą. To dopiero początek tej wielkiej drogi i historii, którą za chwilę zaczniecie pisać w Dakarze. Jeśli będziecie mieć chwile zwątpienia, to pamiętajcie, że stoimy za wami murem i trzymamy za was kciuki. To wielki dzień. Biało-czerwona do góry! Wszystko będzie dobrze. Realizujcie i spełniajcie swoje marzenia.

Podczas uroczystości wręczenia nominacji olimpijskich momentem kulminacyjnym było ślubowanie złożone po odegraniu Mazurka Dąbrowskiego. W imieniu sportowców rotę odczytała reprezentantka Polski w windsurfingu Martinique Suchocka, która tego dnia obchodziła urodziny.

– W imieniu wszystkich zawodniczek i zawodników ślubuję, że weźmiemy udział w Igrzyskach Olimpijskich Młodzieży Dakar 2026, szanując i przestrzegając regulaminów, które nimi kierują, w prawdziwym duchu sportowego współzawodnictwa, wolnego od niedozwolonego dopingu, dla chwały sportu, honoru naszego kraju oraz osobistego zwycięstwa. Ślubuję!

Po tych słowach zgromadzeni sportowcy wspólnie powtórzyli: „Ślubuję!".

Jedną z większych polskich nadziei medalowych w Dakarze będzie tenisista stołowy Patryk Żyworonek, który wygrał turniej WTT Youth Contender w Słowenii.

Duży sukces ma również na swoim koncie kulomiotka Kinga Jackowska, która wywalczyła srebrny medal mistrzostw Europy do lat 18. – To rywalki mają się mnie bać, a nie ja ich – mówi.

W 2010 roku pływak z RPA Chad le Clos wywalczył 5 medali. Dwa lata później, na „dorosłych" igrzyskach w Londynie zaszokował świat, pokonując genialnego Michaela Phelpsa na 200 metrów stylem motylkowym.

PIŁKA NOŻNA

Wybrano najlepszego napastnika Bayernu. Lewandowski daleko w tyle

Bartosz Głąb

Robert Lewandowski przez lata był uważany za jednego z dwóch najlepszych napastników Bayernu Monachium w historii. Teraz, gdy Harry Kane zdobył Złotą Piłkę, kapitan reprezentacji Polski znalazł się w cieniu Anglika. Coraz mniej kibiców pamięta, ile Bawarczycy zawdzięczają polskiemu napastnikowi.

Niemiecki portal t-online.de postanowił zapytać kibiców o najlepszego napastnika Bayernu Monachium w całej historii. Zwycięzcy sondy mogliśmy się spodziewać. Aż około 75 proc. głosujących wybrało Gerda Mullera, który dla Niemców jest prawdziwą ikoną piłki nożnej i dumą narodową. Na drugim miejscu... nie znalazł się Robert Lewandowski, a Harry Kane, który uzyskał 17 proc. głosów. Na Roberta Lewandowskiego postawiło zaledwie 5 proc. uczestników sondy. Z pewnością duży wpływ na wyniku miał fakt, że napastnik reprezentacji Anglii został pierwszym od trzydziestu lat przedstawicielem Bundesligi, który wygrał Złotą Piłkę.

– Oprócz liczb Kane dostarczył także argumenty za swoją nagrodą swoim stylem gry: Anglik regularnie wyróżnia się nie tylko jako strzelec goli, ale także aktywnie uczestniczy w przygotowaniach do meczu. Aby to osiągnąć, czasem cofa się głęboko na własną połowę, dość rzadka interpretacja pozycji napastnika do tej pory – skomentował wyniki plebiscytu France Football niemiecki dziennik Kicker.

Niemieccy kibice chyba zapomnieli, że Polak przez 8 lat pobytu w stolicy Bawarii zdominował pozycję napastnika w lidze niemieckiej, a w 2020 roku poprowadził drużynę do wygrania Ligi Mistrzów. Harry Kane dla Bayernu Monachium na ten moment zdobył o ponad 185 goli mniej od 38-letniego obecnie kapitana reprezentacji Polski.


FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Robert Lewanodwski spędził w Bayernie Monachium osiem lat. W tym czasie zdobył 344 bramki we wszystkich rozgrywkach

Na postrzeganie Anglika względem Roberta Lewandowskiego może wpływać fakt, że jest on czołową postacią znacznie silniejszej reprezentacji. Polak przez praktycznie całą swoją karierę był zdecydowanie ponad swoimi kolegami z kadry narodowej. Medialność 5 lat młodszego snajpera oraz wysoka skuteczność wcześniej w bardziej wymagającej Premier League sprawia, że wielu fanów piłki nożnej bardziej docenia Harry'ego Kane, który sportowo osiągnął zdecydowanie mniej od polskiego napastnika.

Przypomnijmy, że na ten moment Robert Lewandowski pozostaje wciąż zawodnikiem z największą liczbą goli w jednym sezonie Bundesligi (41). Anglik natomiast dwukrotnie zakończył rozgrywki z liczbą 36 trafień, a raz miał ich tylko 26. W obecnym sezonie liderem klasyfikacji strzelców w lidze niemieckiej jest natomiast Niclas Fuellkrug z Werderu Brema, który ma na swoim koncie osiem bramek.

eprasa.pl 0384dcaf5e

SPORT

• **Unihokeiści Locomotivu Czerwieńsk wygrali pierwszy w tym sezonie mecz Ekstraklasy.** W 4. kolejce spotkań po dogrywce pokonali (8:7) u siebie ostatni w tabeli AZS PŁ Cochise Łódź.

KRÓTKO

Siatkówka

Derbowe starcia dla Astry Nowa Sól i Olimpii Sulęcin

Wyniki lubuskich zespołów w II lidze mężczyzn: grupa III – 6. kolejka: Astra Nowa Sól - BS Żagań WKS Sobieski Żagań 3:1, Olimpia Sulęcin - PGE Akademia Siatkówki Stilon Gorzów 3:0, KS As Słubice - Ikar Legnica 3:1, Rekord Volley Jelcz-Laskowice 1:3, MLKS Volley Gubin 3:1. Sytuacja Lubuszan w tabeli: 2. Astra – 13 pkt. (sety 17:10), 4. KS As – 12 pkt. (12:10), 7. Sobieski – 8 pkt. (11:1), 8. Volley – 8 pkt. (12:12), 9. Olimpia – 6 pkt. (10:14), 10. Stilon – 5 pkt. (7:14).

Tenis stołowy

Zielonogórzanki z drugą wygraną w pierwszej lidze

Na zapleczu ekstraklasy kobiet, tenisistki stołowe Advatech ZKS Zielona Góra pokonały na własnych stołach MKS Czechowice-Dziedzice 8:2 (Lena Puzio i Roksana Załomska - po 2,5, Ilona Buhai - 2, Maja Zarzycka - 1). Zespół z Grodu Bachusa zajmuje szóstą lokatę w tabeli z dorobkiem czterech „oczek".

Tenis stołowy

Wszyscy Lubuszanie na medalowych miejscach

W Białymstoku, skromna sześcioosobowa ekipa lubuska rywalizowała w drugim turnieju Grand Prix Polski dla niepełnosprawnych tenisistów stołowych. Wszyscy Lubuszanie spisali się znakomicie, w komplecie meldując się na medalowych miejscach – cztery razy triumfowali i trzy razy zajmowali trzecie lokaty.
Wyniki: kobiety – klasa 7-8: 1. Magdalena Pawłasek (ZSR Start Zielona Góra); **mężczyźni – kl. 6:** 3. Sławomir Brak (GZSN Start Gorzów), **kl. 8:** 1. Tobiasz Główczyk (ZSR Start), **kl. 10:** 1. Igor Misztal (ZSR Start), **kl. 11:** 1. Piotr Dobrzyński (GZSN Start), 3. Paweł Kuderski (GZSN Start).

Tenis stołowy

Weterani tym razem bez większych sukcesów

W Szczawnie Zdroju rozegrano drugi turniej Grand Prix Polski masters w tenisie stołowym. Tym razem Lubuszanie nie odnieśli sukcesów, a najlepiej z nich spisali się: **kobiety – kategoria 50-64 lat:** 7-8. Aleksandra Michlik (Zielona Góra), **75-79 lat:** 5. Krystyna Beyga (Lipinki Łużyckie); **mężczyźni – 85 lat i więcej:** 6. Ryszard Mielczarek (Mirostowice Dolne). **(cekon, rk)**

KOSZYKÓWKA

Polskie koszykarki w Gorzowie zagrają z reprezentacją Turcji

Szymon Zatylny

5 listopada rozpocznie się zgrupowanie koszykarskiej reprezentacji Polski kobiet. W kadrze powołanej przez Karola Kowalewskiego, trenera głównego kadry, znalazły się trzy zawodniczki Pro-Network Enei AJP Gorzów: Weronika Telenga, Magdalena Szymkiewicz i Klaudia Gertchen.



FOT. SZYMON ZATYLNY

Claudua Gertchen (z piłką) niebawem zamieni biało-niebieski strój na na reprezentacyjne barwy

Zgrupowanie żeńskiej reprezentacji odbędzie się w Gorzowie. Spośród 17 powołanych zawodniczek aż trzy na co dzień reprezentują barwy gorzowskiego klubu. Kibice będą mogli zobaczyć je w biało-czerwonych barwach podczas spotkania z Turcją, które odbędzie się 17 listopada w Arenie Gorzów.

Reprezentacja Polski pod wodzą trenera Karola Kowalewskiego walczy o powrót na mistrzostwa Europy. Ostatni raz Biało-Czerwone wystąpiły w tym turnieju w 2015 roku. Od tamtej pory nie udało im się ponownie zakwalifikować do najważniejszej europejskiej imprezy reprezentacyjnej.

Awans na Euro Basket 2027 wywalczą po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Polki, które zakończyły pierwszą rundę eliminacji bez porażki, pokonując Słowację, Rumunię i Cypr, awansowały do drugiej fazy kwalifikacji. Teraz czekają je spotkania z Turcją, Izraelem i Czarnogórą.

Pierwszy mecz drugiej rundy zespół Karola Kowalewskiego rozegra 11 listopada w Rydze, gdzie zmierzy się z Izraelem. Trzy dni później Polki zagrają na wyjeździe z Czarnogórą. Z kolei 17 listopada dojdzie do wspomnianego wyżej spotkania z Turczynkami w Arenie Gorzów.

Będzie to dla Polek piekielnie trudny mecz. Turczynki zajmują obecnie 17. miejsce w rankingu FIBA World Basket i są faworytkami do wygrania grupy. W drużynie znad Morza Czarnego występuje m.in. Sevgi Uzun – utalentowana rozgrywająca, jedna z liderek reprezentacji i zawodniczka Galatasaray Stambuł. Polska zajmuję 45. miejsce w światowej klasyfikacji i dopiero próbują wrócić na światowe parkiety.

- Rozegramy trzy mecze z bardzo wymagającymi rywalami. W tej części kwalifikacji nie ma już słabych zespołów. Myślę, że każdy mecz będzie na żyletki - mówił Karol Kowalewski. - Pierwsze dwa spotkania rozegramy na wyjazdach. Każde zwycięstwo będzie dla nas oczywiście na wagę złota i innego scenariusza sobie nie wyobrażamy. Później mamy domowy mecz z Turcją, który również będzie bardzo ważny, bo to zdecydowanie najsilniejszy rywal w naszej grupie.

Dziś Gorzowianki grają z Francuzkami w EuroCup

Koszykarki Pro-Network Enei AJP Gorzów rozegrają dziś trzeci w tym sezonie mecz w EuroCup Women. W Arenie Gorzów zmierzą się z francuskim zespołem BLMA Montpellier Gazelles. Początek rywalizacji o godz. 19.00. Obie ekipy wygrały dwa poprzednie spotkania.©℗

SNOOKER

„Na własnym podwórku" sięgnął po dwa medale MP

Cezary Konarski

Kolejne cenne trofea do swojej bogatej gabloty z nagrodami dołożył Marcin Nitschke, zielonogórski mistrz snookera.

Nitschke Akademia Snookera była areną kolejnej ważnej ogólnopolskiej imprezy. Przez trzy dni rywalizowano tu o medale snookerowych mistrzostw Polski w kategorii masters 40+. Przy stołach walka szła o tytuły w zmaganiach drużynowych i w indywidualnej konkurencji 6 reds.



FOT. NITSCHKE AKADEMIA SNOOKERA

Marcin Nitschke z kolejnymi medalami mistrzostw Poski

Niezbyt gościnny dla rywali był gospodarz zawodów – Marcin Nitschke, m.in. wielokrotny mistrz Polski i zdobywca medali mistrzost Europy. Na swoim terenie zdecydowanie triumfował w rywalizacji 6 reds. Zdobył też medal w „drużynówce".

- W finale pokonałem wicemistrza Europy Rafała Góreckiego 4:1. Wygrana dała mi ogromną radość i satysfakcję. Jest kolejnym krokiem w realizacji moich sportowych celów, następną lekcją i jeszcze większą motywacją do dalszych treningów – powiedział Marcin Nitschke. – Cieszę się również z brązowego medalu drużynowych mistrzostw Polski, który zdobyłem wspólnie z Markiem Zubrzyckim. Z całego serca dziękuję wszystkim kibicom za fantastyczny doping, a partnerom i sponsorom za wielkie wsparcie. Bez nich nie byłbym w tym miejscu, w którym jestem. Nie zwalniam tempa, przede mną kolejne cele i wyzwania.©℗

eprasa.pl 0384dcaf5e

gorzów wielkopolski: manhattan
naszemiasto.pl

naszemiasto.pl

Gazeta bezpłatna | Czwartek, 29 października 2026

REKLAMA 0011554455



#z miasta str. 9, 14

#region str. 6



Co się zmieni na Manhattanie?

FOT. JAROSŁAW ZASACKI

Pociągów ma być więcej i mają mocno przyspieszyć. Plany są ambitne

#z miasta str. 12

1 listopada w Gorzowie. To musisz wiedzieć, zanim udasz się na groby

#inwestycje str. 14

Kilometry ścieżek rowerowych powstaną w Gorzowie i okolicach

REKLAMA 0011590449



eprasa.pl 0384dcaf5e

#KRÓTKO

Gorzowskie Spotkania Teatralne

Kultura.
Od 8 do 14 listopada 2026 roku Teatr im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim zaprosi publiczność na 42. Gorzowskie Spotkania Teatralne – jedno z najważniejszych wydarzeń teatralnych w regionie.
Na scenie wystąpią m.in.: Anna Seniuk, Jan Englert, Daniel Olbrychski, Wojciech Malajkat, Krystyna Janda i Hanna Śleszyńska.

Wolność: kocham i rozumiem

Kultura.
Z okazji Narodowego Święta Niepodległości Filharmonia Gorzowska zaprasza 11 listopada (godz. 16.00 i 19.00) na muzyczną wędrówkę szlakiem polskich pieśni i piosenek, które w najbardziej dramatycznych momentach polskiej historii – tej dawnej i całkiem współczesnej – stawały się orężem ducha i symbolem narodowej jedności.
Bilety: 60-80 zł.

nasze miasto.pl

Adres redakcji 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
tel. 22 201 42 00, 22 201 40 69
redakcja.warszawa@naszemiasto.pl
Redaktor prowadzący
Sandra Soczewa
sandra.soczewa@polskapress.pl
Projekt graficzny/dyr. art.
Tomasz Bocheński

Biuro reklamy
Agata Troszczyńska
tel. 510026986
Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45,
tel. 22 201 41 00
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Druk Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
Dystrybucja
Staudt Mateusz Staudt

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

#INWESTYCJE



FOT. GORZOWSKIE INWESTYCJE MIEJSKIE

W Parku 750-lecia powstanie prostokątna tafla sportowa przeznaczona do jazdy na rolkach. - Nowa przestrzeń będzie sprzyjała zarówno rekreacyjnej jeździe, jak i bardziej sportowym aktywnościom – od slalomów i piruetów po skoki i inne ewolucje. Planowana nawierzchnia zostanie wykonana z gładkiego asfaltu, który zapewni odpowiednią przyczepność i stabilność podczas jazdy- informują Gorzowskie Inwestycje Miejskie. Inwestycja powstaje w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wartość inwestycji to prawie 400 tys. złotych. Na realizację zadania wykonawca ma trzy miesiące (wykonawca przejął plac budowy w połowie września).

#KSIĄŻKI

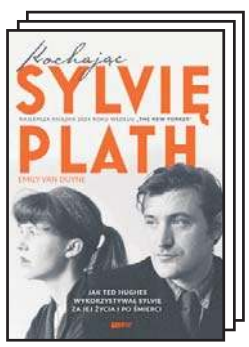
Czytanie książek to prawdziwa przyjemność. Te poniżej polecamy na każdą porę roku

Marek Podgajny



Na co patrzymy? 150 lat sztuki nowoczesnej w mgnieniu oka
Will Gompertz

Niezwykle popularny krytyk sztuki pokazuje, że za każdym artystycznym przełomem kryje się odwaga patrzenia inaczej. To książka o ideach, które zachwycały, oburzały, wywoływały skandale i na zawsze zmieniały sposób widzenia świata. Ożywcza, zuchwała, napisana z humorem i bez szkolnej nudy Po tej lekturze nie przejdziesz obojętnie obok żadnego dzieła sztuki!
REBIS



Kochając Sylwię Plath
Emily van Duyn

Sylvia miała 24 lata, gdy wyszła za mąż za Teda Hughesa. Była już wtedy wydawaną i docenianą poetką. Hughes brylował na salonach, miał talent, ale potrzebował agenta. Sylvia została więc jego redaktorką i asystentką. To dzięki niej stał się sławnym poetą. Dwa dni po tym, jak ją pobił, straciła ciążę. Gdy odkręciła gaz i zażyła tabletki, on spędzał noc u swojej kochanki. To książka, która odczytuje życiorys Plath na nowo.

ZNAK LITERA NOWA



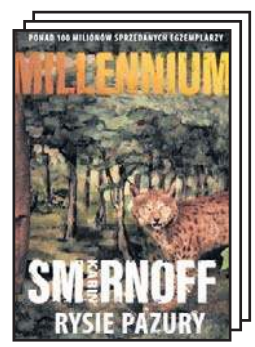
Milionerka
Manuela Gretkowska

Współczesna arystokracja i perwersyjne elity Warszawy. Portret nowoczesności rysowany przez Manuelę Gretkowską daleki jest od propagandy sukcesu social mediów. On cieszy się sławą objawienia literackiego. Bryluje na salonach i okładkach, monopolizując talent i wyrzeźbione ciało – wszystko z ironicznym dystansem. Ona jest dziedziczką fortuny, żoną księcia Potockiego z wrocławskiego blokowiska, wybranego z rozsądku i dla nazwiska.
PRÓDZYŃSKI I S-KA



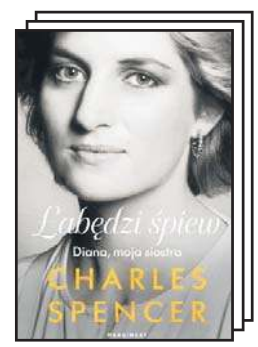
Niecodzienne przypadki Denny'ego Vossa
Holly Kennedy

Przejmująca i dowcipna opowieść o pewnym mężczyźnie, który – próbując udowodnić swoją niewinność w sprawie o morderstwo – odkrywa nieoczekiwane prawdy o sobie i swoich bliskich. Denny zawsze uważał, że prowadzi „dobre życie". Jak więc doszło do tego, że został oskarżony o zabójstwo kandydata na burmistrza – tuż po tym, jak uderzył wyładowanymi bronią saniami w drzewo?
ALBATROS



Rysie pazury
Karin Smirnoff i

Pewnej wiosennej nocy mieszkańców szwedzkiego Gasskas budzi potężna eksplozja. Wkrótce potem zostaje znaleziony zamordowany dziennikarz. Mikael Blomkvist, który niedawno przeprowadził się na północ, aby być bliżej rodziny, wplątuje się w niebezpieczną grę. Mimo że zmaga się z własnymi problemami, podejmuje nowe wyzwanie, nie zdając sobie sprawy, jak bardzo ryzykuje. W tym czasie Lisbeth Salander znów staje się celem.
MARGINESY



Łabędzi śpiew. Diana, moja siostra
Charles Spencer

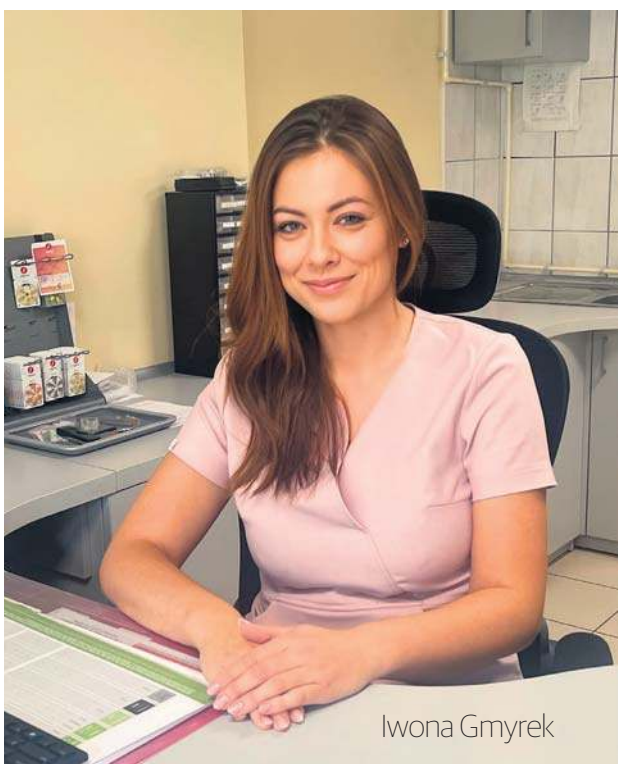
„We wrześniu 1997 roku Charles Spencer stanął w Opactwie Westminsterskim na oczach całego świata i podzielił się bólem po stracie ukochanej siostry Diany. Teraz, niemal trzydzieści lat później, opowiada niezwykłą historię swojego życia z Dianą i tragicznego tygodnia jej śmierci. Przedstawia jak dotąd najbardziej intymny, pełen miłości i szczery portret swojej siostry.

MARGINESY

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011591967

Niedosłuch znam nie tylko z gabinetu.
Znam go z własnego życia



Słyszeć nie zawsze znaczy rozumieć. Wiem o tym z własnego doświadczenia. Od urodzenia mam niedosłuch, jedno ucho jest całkowicie niesłyszące, a w 2010 roku otrzymałam implant ślimakowy. Dziś jako protetyk słuchu pomagam innym osobom znaleźć rozwiązania, które ułatwiają codzienne funkcjonowanie.

Wiem, jak to wygląda

Znam trudność rozmowy w hałasie, problemy podczas rozmów telefonicznych i zmęczenie, które pojawia się wtedy, gdy przez cały dzień trzeba bardzo skupiać się na słuchaniu.
Wiem też, jak frustrujące może być zdanie: „Przecież słyszysz". Bo można słyszeć, że ktoś mówi, a jednocześnie nie rozumieć wszystkiego, co zostało powiedziane.

Od 2015 roku pracuję w branży protetyki słuchu. W SONIDO wykonuję badania słuchu w kabinie ciszy, dobieram i dopasowuję aparaty słuchowe oraz pomagam pacjentom na kolejnych etapach korzystania z nich.

Nie tylko wynik badania

Nie patrzę wyłącznie na audiogram. Dwie osoby mogą mieć podobny niedosłuch, ale zupełnie inne potrzeby. Dla jednej najważniejsza będzie rozmowa z rodziną, dla innej praca, telefon czy spotkania w większym gronie.

Dlatego zawsze pytam: w jakich sytuacjach niedosłuch najbardziej przeszkadza w codziennym życiu?

Nie chodzi mi o to, żeby po prostu sprzedać aparat. Chcę znaleźć rozwiązanie dopasowane do konkretnego człowieka i jego stylu życia. Jeśli aparat jest potrzebny, dobieram go, ustawiam i później pomagam w kolejnych regulacjach.

Pierwszym krokiem może być badanie

Niedosłuch nie zaczyna się dopiero wtedy, gdy „nic nie słychać". Pierwszym sygnałem może być częstsze proszenie o powtórzenie, głośniejszy telewizor, trudność w rozumieniu rozmów w restauracji czy zmęczenie podczas spotkań w większym gronie.

**Pierwszym krokiem nie musi być aparat.
Może nim być po prostu badanie słuchu i rozmowa.**

SONIDO - Gabinet Protetyki Słuchu
Gorzów Wielkopolski | ul. Sienkiewicza 10, gab. 31 | tel. 95 722 72 72 | pon., wt., czw., pt. 9:00-16:00 | śr. 10:00-17:00

SONIDO
Aparaty Słuchowe
Rok założenia 1994

Bezpłatne badanie słuchu

- **4-letnia gwarancja na aparaty słuchowe***
- **Gorzowska firma z 30-letnim doświadczeniem**
- **Pomoc w dofinansowaniu NFZ i PCPR**
- **Sprzedaż bardzo tanich baterii i innych akcesoriów w sklepie internetowym www.e-sonido.pl**

*wyrób medyczny



NASZE GABINETY:

Gorzów Wielkopolski (przychodnia wojskowa - wjazd od ulicy Matejki)	ul. Sienkiewicza 10/gab. 31 tel. 95 722 72 72	pon. – pt. 10:00 - 16:00
Gorzów Wielkopolski (dawna przychodnia Stilon)	ul. Walczaka 23A/gab. 21 tel. 95 721 00 40	pon. – pt. 9:00 - 16.00
Gorzów Wielkopolski	ul. Warszawska 6/206 II piętro, obok sklepu medycznego ZAL-MED tel. 95 720 02 47	pon. – pt. 9:00 - 16.00
Gorzów Wielkopolski (Poliklinika MSWiA)	ul. Walczaka 27 tel: 506 374 523	wt. – czw. 8:00 - 16:00

Pozostałe gabinety w woj. lubuskim sprawdź na **www.sonido.pl**

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

eprasa.pl 0384dcaf5e

#ZŁOTA SETKA LUBUSKIEGO

Święto przedsiębiorczości: Gala Złotej Setki i Złotego Grona w Zielonej Górze

Eliza Gniewek - Juszczak

Na Gali Złotej Setki Lubuskiego i konkursu o nagrodę gospodarczą prezydenta Marcina Pabierowskiego – Złote Grono Zielonogórskiego Biznesu dowiedzieliśmy się, w czym tkwi recepta na sukces przedsiębiorstw w naszym regionie.

Gala dedykowana była lubuskiemu biznesowi, firmom – małym rodzinnym, większym i największym – uczestnikom rankingu Złotej Setki Lubuskiego i konkursu o Złote Grono Zielonogórskiego Biznesu – nagrodę gospodarczą prezydenta miasta. – Od wielu lat robimy te rankingi, prezentujemy, chwalimy się w różnych regionach, tym, co jest solą danej ziemi, a więc fundamentem gospodarczym. W Gazecie Lubuskiej to jest trzecia edycja, ale pierwszy raz uwieńczona tak piękną galą – mówił, rozpoczynając wydarzenie Robert Glinkowski, prezes Makroregionu Zachód spółki Polska Press – wydawcy GL. – Uważamy, że ten ranking jest bardzo ważny dla regionu, bo firmy te spełniają ważną rolę, choćby generują źródła finansowania w postaci CIT MŚP i tworzą miejsca pracy, o tym wiemy, ale często nie pamiętamy o tym, że największe firmy stymulują małe firmy do rozwoju – mówił prezes. Dziękował również prezydentowi Zielonej Góry za przystąpienie do przedsięwzięcia jako partnera strategicznego.

Debiut rynkowy, debiut produktowy, technologie i innowacje to cztery kategorie Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Zielona Góra.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Złota Setka i Zielonogórskie Złote Grono: „Takie nagrody uskrzydlają", „Przedsiębiorczość Lubuszan napędza rozwój regionu". Takie słowa padały podczas gali z ust laureatów i zaproszonych ekspertów

ZŁOTE GRONO. DEBIUT RYNKOWY

Laureatem Złotego Grona w kategorii Debiut rynkowy została firma PKF BPO Oddział Zielona Góra. – Najlepsze rzeczy powstają dzięki pasji, pracy i wielkim ludziom. Ta nagroda jest tego najlepszym dowodem – powiedziała ze sceny dyrektor oddziału Monika Huzarska. Chwaliła lubuskich przedsiębiorców, którzy w każdym dniu swojej pracy udowadniają przedsiębiorczość, są odważni i gotowi do współpracy. Dziękowała również współpracownikom, którzy na co dzień pracują z przedsiębiorcami. – Są profesjonalni i mają misję, wiedzą, że za każdym raportem, analizą, stoi konkretny człowiek, rodzina i marzenia na rozwój – zapewniła.

DEBIUT PRODUKTOWY/USŁUGOWY

W kategorii debiut produktowy/usługowy Złote Grono otrzymała Grupa EKOPRO. Jacek Adamczak, wspólnik i dyrektor zarządzający podkreślił, że to nagroda tak naprawdę za wiele lat pracy, otwarcie na klientów. – Jesteśmy firmą rodzinną. Pracują u nas trzy pokolenia. Myślę, że to jest recepta na sukces. Bardzo dużo nam w tej chwili pomagają dzieci, ze względu na to, że świat się zmienia, jest bardziej interaktywny. Wprowadziły nas na inne tory działalności – powiedział dyrektor Adamczak.

INNOWACJE I TECHNOLOGIE

Spółka PERCEPTUS zdobyła nagrodę w kategorii innowacje, a spółka perc.pass w kategorii technologie. Dyrektor marketingu Marta Siekacz odebrała obie nagrody. – Dzięki innowacji organizacyjnej, nawet nie tak duże organizacje mogą sobie pozwolić na całodobowy monitoring infrastruktury IT, dzięki temu, że nasz zespół może mieć ją pod opieką. Te usługi wprowadziliśmy, jako pierwsza firma w województwie, a zbudowane zostały w oparciu o studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego – wyjaśniła dyrektor Siekacz. Na pytanie o receptę na sukces, podkreśliła, że dzisiaj są to usługi bardzo potrzebne. – Przestały być kaprysem. Dzisiaj musimy dbać o cyberbezpieczeństwo, bo przy obecnej sytuacji geopolitycznej i przy tym, z jakimi zagrożeniami codziennie mierzą się organizacje, instytucje, firmy, tak naprawdę pominięcie tego spektrum jest niemożliwe – przekonywała.

ŚWIĘTO PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

– Ten dzień jest dla mnie naprawdę wyjątkowy, to święto przedsiębiorczości, innowacji, ciężkiej pracy, bo przedsiębiorcy to właśnie ciężka praca – mówił podczas gali prezy-

REKLAMA 0011587938

BUILDING TRUST Sika®

TARGA

TECHNOLOGIE SIKA®

KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIA OD PIWNIC AŻ PO DACH!



Autoryzowany dystrybutor produktów SIKA
66-400 Gorzów Wielkopolski, ul. Kobylogórska 1, tel. 519 088 653, www. targa.com.pl

eprasa.pl 0384dcaf5e

dent Zielonej Góry Marcin Pabierowski. Chwalił przedsiębiorców za umiejętność podejmowania ryzyka, ale podkreślał też, że niezmiernie istotne, aby tworzyć dobry klimat dla przedsiębiorczości. W mieście sprzyja temu powołanie Zielonogórskiego Integratora Biznesowego oraz szereg prowadzonych inwestycji. – Zdaję sobie sprawę, że jako samorządowcy jesteśmy zobowiązani do tworzenia dobrych warunków do życia i inwestowania. Zielona Góra idzie do przodu – mówił prezydent i wśród potwierdzeń wymieniał m.in. budowę szpitala onkologicznego, stadionu lekkoatletycznego, coroczne 30 mln zł na drogi, II etap realizacji inteligentnego systemu kierowania ruchem w mieście, a także przedsięwzięcia rozwijające kulturę w mieście. Mówił o powrocie do tradycji festiwalowych miasta, dzięki całkowitej przebudowie amfiteatru, remoncie starówki i zaplanowaniu nowej przestrzeni z sercem, jaką będzie kino Nysa. – To wszystko po to, abyście tworzyli firmy i dobrze czuli się w naszym mieście. W Zielonej Górze warto być i inwestować – podkreślił M. Pabierowski.

AMBITNE CELE PRZEDSIĘBIORCÓW

Gen. bryg. rez. dr Adam Duda, prezes Polskiej Izby Dual Use podczas wystąpienia w trakcie gali podkreślał, że wiele rozwiązań technologicznych, które powstały na potrzeby wojska, służy nam na co dzień, a dzisiaj wiele nowoczesnych technologii powstaje w małych i średnich przedsiębiorstwach, które szybko reagują na zmiany na rynku. Przekonywał, że bezpieczeństwo to nie jest chwilowa moda, ale trendy na dekady.

Podczas gali można było usłyszeć też zaproszenie do oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Zielonej Górze. – Staramy się współpracować, kiedy państwo jeszcze raczkują i są mikroprzedsiębiorcami, kiedy mają państwo ambitne cele i chcą sięgnąć swoich marzeń, kroimy na miarę nasze produkty – mówiła Edyta Płanka, Dyrektor Rozwoju Regionu Lubuskiego w BGK.

LUBUSKIE MA INNOWACYJNY POTENCJAŁ

Zdaniem wicewojewody lubuskiego tego typu wydarzenia są formą pokazania, że doceniamy wpływ lubuskich przedsiębiorców na rozwój gospodarczy regionu, ale i społeczny. – Ta grupa, która się dzisiaj zgromadziła, można powiedzieć, jest sercem napędzającym nasz region. To aktywność tych ludzi, ich przedsiębiorczość wpływa na rozwój województwa. Jeśli popatrzymy, na kim opiera się nasza gospodarka, to większość tych filarów spotkamy na tej sali – podkreślił Tomasz Nesterowicz.

Piotr Gawara, prezes Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej zaznaczył, że przedsięwzięcia takie, jak to – wspólne Prezydenta Zielonej Góry i Gazety Lubuskiej – są potrzebne dla przedsiębiorców. – Musimy się chwalić. Uważam, że województwo lubuskie ma bardzo silny potencjał innowacyjny. Skoro firmy tworzą nowe produkty, nowe usługi, to taki ranking jest tym, co to wszystko spina i zwieńcza. Wszyscy wiemy, jak daleka i trudna jest droga do stworzenia produktu i jego komercjalizacji. Uważam, że powinniśmy nagradzać najlepsze pomysły. Docenienie na pewno motywuje, nawet powiedziałbym, że uskrzydla – podkreślił prezes Gawara.

#DOM

Zakup nowego lokum ma wiele zalet

Redakcja

Nowe mieszkanie, kupione od dewelopera cechuje się tym, że można dostosować je do własnych potrzeb. Bardzo często inwestor zgłasza swoje uwagi już na etapie realizacji inwestycji. Na co zwrócić uwagę przy zakupie mieszkania z rynku pierwotnego?



FOT. EI ELECTRONICS

Z deweloperem możesz ustalić kilka ważnych kwestii

Kupując nowe mieszkanie należy bezwzględnie zapoznać się z informacjami na temat firmy budowlanej. Powinniśmy również sprawdzić własność działki, na której zostanie budowana inwestycja mieszkaniowa oraz wydane pozwolenie na budowę.

W przypadku, gdy jesteśmy zmuszeni do kredytowania zakupu lokalu, to przed podjęciem ostatecznej decyzji o podpisaniu umowy przedwstępnej z deweloperem powinniśmy sprawdzić własną zdolność kredytową. W chwili obecnej dużo instytucji bankowych sprawdza dewelopera przed udzieleniem kredytu hipotecznego. Po otrzymaniu od banku promesy kredytowej i zdecydowaniu się na konkretny lokal, przychodzi czas na podpisanie umowy przedwstępnej. Taka umowa jest istotnym zabezpieczeniem.

TAKIE NIERUCHOMOŚCI MAJĄ SPORO ZALET

– Zakup mieszkania na rynku pierwotnym ma kilka zalet. Jedną z nich jest to, że dopasowujemy lokal do swoich potrzeb. Dodatkowo kupując nieruchomość od dewelopera ponosimy tylko koszty taksy notarialnej. Nabywca mieszkania nie płaci podatku od czynności cywilno-prawnych, który wynosi 2 proc. ceny transakcyjnej nieruchomości. Ponadto mieszkania kupione w stanie deweloperskim są objęte okresem gwarancji i rękojmi– mówi nasza ekspertka Weronika Krzemińska.

REKLAMA 0011590505



eprasa.pl 0384dcaf5e

#REGION

Z Gorzowa do Warszawy w 150 minut? Te plany wyglądają bardzo obiecująco

Leszek Kalinowski

O ważnych inwestycjach kolejowych w regionie rozmawiano w urzędzie marszałkowskim m.in. z członkiem zarządu ds. kolei Portu Polska Piotrem Rachwalskim. Będzie Kolej Dużych Prędkości, remonty linii i nie tylko.

Najważniejszą inwestycją kolejową na Ziemi Lubuskiej, która zapisana została w projekcie Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK), jest nowa linia Kolei Dużych Prędkości. Pozwoli ona mieszkańcom regionu na podróż z prędkością do 350 km/h z Gorzowa Wielkopolskiego w kierunku Szczecina i Poznania. Dzięki tej inwestycji podróż ze Szczecina przez Gorzów do Warszawy ma wynieść zaledwie 180 minut. Z północnej stolicy województwa lubuskiego do Warszawy pojedziemy w 150 minut (z Zielonej Góry do Warszawy podróż będzie trwała 170 minut).

PODRÓŻ W GODZINĘ

Planowana jest także budowa Magistrali Zachodniej. Ma ona połączyć obie lubuskie stolice. Trasa przebiegałaby przez Międzyrzecz, Świebodzin oraz Sulechów. Z Gorzowa do Zielonej Góry mielibyśmy jechać 60 minut.

Nie tylko w ramach ZSK mają powstać nowe linie kolejowe. Stare będą modernizowane, by pociągi mogły szybciej docierać do celu podróży. Dzięki remontom pociągi na linii kolejowej nr 203 z Kostrzyna nad Odrą w kierunku Gorzowa Wielkopolskiego będą mogły rozpędzić się do 200 kilometrów na godzinę. Szybciej mają jeździć także pociągi na tzw. Nadodrzance (linia nr 273), którą mieszkańcy województwa podróżują do Szczecina czy Wrocławia. Tutaj także ma być rozwijana prędkość do 200 kilometrów na godzinę.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

To przez północną stolicę województwa będą przebiegały Koleje Dużych Prędkości

100 KM NOWYCH LINII

Poprawę podróżowania mają odczuć także jeżdżący linią nr 370, która łączy Zieloną Górę z Żarami. Tu ma być dopuszczona prędkość do 160 km/h. Mieszkańcy południa szybciej dotrą też do Zasiek, bo przyspieszyć ma linia nr 14, która przebiega m.in. przez Szprotawę i Żagań.

Łącznie na Ziemi Lubuskiej powstanie ponad 100 km nowych linii kolejowych.

W ramach ZSK zmienić się ma także infrastruktura towarowa. W naszym województwie ma powstać pięć terminali intermodalnych. Wstępnie wskazano, że mogłyby one powstać w powiatach: krośnieńskim, żarskim, słubickim, świebodzińskim i międzyrzeckim.

CO GODZINĘ POCIĄG

Co natomiast w przypadku województwa lubuskiego zapisano w innym ważnym dokumencie strategicznym? W przewozach regionalnych założono minimalny standard częstotliwości kursowania pociągów na poziomie 2 godzin. Na ważnych liniach wokół Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego pociągi mają jeździć co najmniej co godzinę.

Podczas spotkania podkreślano, że kolej ma połączyć region z innymi, ważnymi ośrodkami. I tak z Zielonej Góry mamy bezpośrednio dojechać do Gdańska, Wrocławia, Warszawy, Łodzi, Szczecina, Bydgoszczy czy Krakowa i Katowic. Z kolei Gorzów Wielkopolski będzie bezpośrednio połączony m.in. z Gdańskiem, Wrocławiem, Warszawą i Poznaniem.

W spotkaniu oprócz wspomnianego już Piotra Rachwalskiego i wicemarszałka Grzegorza Potęgi udział wzięli: pełnomocnik zarządu Polskich Linii Kolejowych S.A. Paweł Pleśniar, dyrektor Biura Transportowych Projektów Horyzontalnych i Studialnych Portu Polska Michał Pyzik, eksperci z Centrum Transportu i Mobilności Portu Polska, którzy brali udział w opracowywaniu ZSK i HRJ oraz dyrektor Departamentu Infrastruktury Transportowej Urzędu Marszałkowskiego Arkadiusz Mieczyński.

REKLAMA 0011598700

BUDOWA DOMÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH

MAJ-HAUS CENTRUM BUDOWNICTWA PASYWNEGO eco

Marzysz o własnym, przytulnym domu?

Szukasz idealnego projektu dla swojej rodziny?

Nie mogłeś lepiej trafić!

TYLKO Z FIRMĄ MAJ-HAUS CENTRUM BUDOWNICTWA PASYWNEGO WYBUDUJESZ DOM, KTÓRY SPEŁNI TWOJE OCZEKIWANIA



✓ Umów się na niezobowiązujące spotkanie
✓ Poznaj technologię budowy
✓ Zapytaj o promocję dla Twojego domu

PROJEKT INDYWIDUALNY ZA 50% CENY

Rzepin, ul. Bolesława Prusa 20
tel. 506 119 419 lub 733 588 888
www.domy-majhaus.pl

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011591304

KARLITO
KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

TWOJE WYMARZONE WNĘTRZE

Gorzów Wielkopolski i okolice

● 20 lat doświadczenia ● Stała ekipa ● Dbałość o szczegóły







Łazienki
Płytki i podłogi

Gładzie
i malowanie

Instalacje

Kompleksowe
wykończenia wnętrz

JASNY ZAKRES PRAC. PRZEJRZYSTA WYCENA. USTALONY HARMONOGRAM.

Umów bezpłatną konsultację i wycenę

791 308 016

www.remonty-gorzow.pl **kontakt@remonty-gorzow.pl**

eprasa.pl 0384dcaf5e

#ZDROWIE

Dietetyk od zadań specjalnych. Jak przebiega pierwsza wizyta?

Redakcja

Problem otyłości w Polsce narasta. Młodsze pokolenia źle radzą sobie z zapanowaniem nad masą ciała, a każdy kolejny nadprogramowy procent tkanki tłuszczowej, znacząco pogarsza stan zdrowia.

Nieograniczony dostęp do produktów sklepowych, brak właściwej edukacji i stres prowadzą do pogorszenia się komfortu naszego życia i wystąpienia chorób cywilizacyjnych. Jako społeczeństwo nie mierzymy się wyłącznie z problemem otyłości. Mamy też problemy z płodnością, hormonami, chorobami kardiologicznymi oraz tymi, które mają swe podłoże w psychice.

W wielu przypadkach decyzja o skorzystaniu z konsultacji dietetycznej może pomóc ustrzec się przed wystąpieniem licznych chorób, schorzeń, nietolerancji oraz konieczności trudnego i długotrwałego leczenia.



FOT. PEXELS.COM

Ważnym etapem jest wywiad zdrowotny

Jak wygląda taka konsultacja? Przede wszystkim jest całkowicie bezbolesna. Składa się z kilku etapów: rozmowy wstępnej, ważenia i mierzenia pacjenta, przedstawienia wyników, wywiadu zdrowotnego i żywieniowego oraz ustalenia celów i planów do realizacji. Podczas rozmowy wstępnej można powiedzieć o swoich problemach, historii zmian w samopoczuciu i wyglądzie swojego ciała oraz podejmowanych wcześniej prób i ich efektów.

Ważenie i mierzenie prowadzi do ustalenia kilku parametrów: poziomu tkanki tłuszczowej w organizmie, w tym również wisceralnej (tzn. brzusznej), procentowej ilości wody oraz masy mięśniowej, wartości wskaźnika BMI, wieku metabolicznego, dokładnej masy ciała i wzrostu. Wszystkie te parametry pozwolą dietetykowi ocenić kondycję ciała pacjenta oraz kierunek działań.

Wywiad zdrowotny i żywieniowy pozwalają przybliżyć ryzyko, jakie niesie za sobą pasywność w działaniu (wystąpienie chorób u przodków) oraz preferencje pacjenta i jego styl życia, a także wychwycić popełniane błędy.

Po przejściu powyższych etapów, możliwe będzie ukierunkowanie działań dietetycznych, tzn. ustalenie celów, które chcemy osiągnąć oraz drogi, którą należy przebyć, aby było możliwe ich zrealizowanie.

Kto może skorzystać z takiej konsultacji? Praktycznie każdy. Jest jednak kilka czynników wykluczających z pomiaru na analizatorze w pełnym jego zakresie: wiek poniżej 6 lat, epilepsja, metalowe elementy w ciele, rozrusznik serca oraz ciąża. Nie skreśla to jednak tych osób z możliwości skorzystania z konsultacji dietetycznej lub podjęcia właściwej terapii.

Czy warto? Z całą pewnością tak! Najtrudniejszy jest jednak pierwszy krok i gotowość do zmiany. Jeśli jednak znajdziemy w sobie tę odwagę, to będzie to najlepsza życiowa decyzja, bo ostatecznie zdrowie i funkcjonowanie w komforcie fizycznym i psychicznym są motorem innych, pozytywnych zmian.

#INWESTYCJE

Kolejny etap obwodnicy

oprac. (red)

Gorzowskie Inwestycje Miejskie przekazały już wykonawcy plac budowy związany z realizacją inwestycji polegającej na przebudowie i budowie ul. Mironickiej.

Mironicka ma być przebudowana na odcinku od skrzyżowania z ul. Myśliborską do granic miasta. Jezdnia ma tu być szersza niż teraz, powstanie też ścieżka pieszo-rowerowa, oświetlenie, kanalizacja deszczowa i sanitarna. Podobny zakres będzie dotyczył także budowy „Mironickiej obwodowej wschodniej" i „Mironickiej obwodowej zachodniej", czyli dróg, które będą się łączyć z główną ul. Mironicką. Oprócz tego w tej części miasta przebudowany ma zostać około 500-metrowy odcinek ul. Dobrej.

Prace związane z budową kolejnych etapów obwodnicy widoczne są już także w innych częściach miasta, m.in. częściowe zajęcie pasa ruchu na ul. Żwirowej za cmentarzem i częściowe zajęcie parkingu przy ul. Kuratowskiej.

CAŁA OBWODNICA DO CZERWCA 2028

Budowa pierwszego etapu północnej obwodnicy Gorzowa polegała na zbudowaniu 470-metrowego odcinka między rondem Barlineckim a ul. Kazimierza Wielkiego. Zakończyła się ona 30 września. Firma Budimex płynnie przeszła więc do kolejnej części prac. Drugi etap prac to odcinek od ul. Kazimierza Wielkiego do ul. Żwirowej, a trzeci - od Żwirowej przez były „poligon" do ul. Myśliborskiej. Dwa ostatnie etapy wraz budową sieci dróg przy ul. Mironickiej mają kosztować 240 mln zł i być gotowe do czerwca 2028.

REKLAMA 0011590549

Poradnia Dietetyczna Kalorie na Zdrowie zaprasza osoby, które:

kalorie_na_zdrowie

CHORUJĄ PRZEWLEKLE na choroby cywilizacyjne (otyłość, cukrzyca, nadciśnienie, zaburzenia tarczycy, zaburzenia odżywiania i inne),

POTRZEBUJĄ WSPARCIA w procesie redukcji lub zwiększenia masy ciała

PORADY i odpowiedzi na nurtujące pytania

MOTYWACJI i zrozumienia,

CHCĄ TRWALE ZMIENIĆ SWOJE ŻYCIE.

ZAPISY:

Małgorzata Korzeniewska, DIETETYK



Każda osoba będąca pacjentem mojej poradni otrzyma:

→ analizę składu ciała na każdej wizycie kontrolnej z omówieniem postępu,
→ analizę wyników badań i kierunek diagnostyki, zawsze kiedy będzie taka konieczność,
→ 3-tygodniowy jadłospis uwzględniający preferencje i indywidualny układ diety,
→ nieograniczony dostęp do aplikacji, a w niej: możliwość wymiany posiłków, pomoc przy przeliczaniu zamienników, dostęp do wyników, możliwość kontroli aktywności fizycznej i spożytych kalorii oraz płynów.

Poradnia Kalorie na Zdrowie
ul. Bohaterów Westerplatte 37, Gorzów Wielkopolski, gabinet nr 6

500 891 950
kalorienazdrowie@gmail.com

REKLAMA 0011600838

Nazywam się Agnieszka Krawczyk i z pasją wykonuję zawód specjalisty podologa. Podolog to specjalista wykonujący zabiegi pielęgnacyjne w obrębie kończyn dolnych.



W moim gabinecie przy ul. Piłsudskiego 1a (gabinet 213a, drugie piętro) rozpoznaję zmiany patologiczne stóp osób w podeszłym wieku, chorych na cukrzycę, łuszczycę oraz innych osób wymagających takiej opieki. Prowadzę terapię w grzybicy stóp i paznokci, koryguję wrastające paznokcie, usuwam odciski, modzele, brodawki. Osobom w starszym wieku trudność sprawia również obcinanie paznokci – od tego też jestem. Regularnie wykonywany pedicure podologiczny pozwala na utrzymanie stóp w dobrej kondycji przez cały czas, redukując do minimum możliwość wystąpienia zmian patologicznych.

Moim celem zawsze jest dążenie do tego, aby pacjent z gabinetu wyszedł bez bólu i z uśmiechem na twarzy. Uświadamiam swoich pacjentów, jak ważne jest korzystanie z moich usług, że można w każdym wieku być aktywnym, że ból w chodzeniu nie powinien nikogo ograniczać.

W swojej pracy wykorzystuję specjalistyczny sprzęt, dbam o wysoki standard wykonywanych zabiegów. Współpracuję z lekarzami specjalistami oraz zajmuję się szeroko pojętą profilaktyką z zakresu schorzeń stóp. Dobieram preparaty pielęgnacyjne zarówno do pielęgnacji gabinetowej, jak i pielęgnacji domowej.

Cieszy mnie coraz bardziej rosnąca świadomość ludzi, że warto zawalczyć o swoje zdrowie i sprawność do późnej starości.

Zapraszam do kontaktu pod numerem telefonu: **502 642 721**

PODOLOGIA
Specjalista podolog Agnieszka Krawczyk

Gorzów, ul. Piłsudskiego 1a, gabinet 213a, drugie piętro

eprasa.pl 0384dcaf5e

#ZDROWIE

Dlaczego warto patrzeć przez szkła kontaktowe?

oprac. (red)

Nowoczesne soczewki kontaktowe oferują komfort pełnego widzenia nawet przy wadach wzroku.

Miesięczne czy jednodniowe, zwykłe czy kolorowe, miękkie czy twarde, toryczne na astygmatyzm czy wieloogniskowe zamiast okularów progresywnych? Wybór soczewek kontaktowych jest coraz większy. Soczewki są polecanym rozwiązaniem zarówno przy prostych, jak i bardziej skomplikowanych wadach wzroku. Użytkownicy „kontaktów" twierdzą, że warto wybrać to rozwiązanie. W porównaniu z okularami, współczesne soczewki kontaktowe zapewniają komfort widzenia i nieocenioną wygodę użytkowania.



FOT. SERGEY RYZHOV/123RF

Pamiętaj, aby szkła kontaktowe zakupić w salonie optycznym

SOCZEWKI CZY OKULARY?

Soczewki kontaktowe to praktycznie niewyczuwalne soczewki z cienkiego materiału, zakładane bezpośrednio na oko. W przeciwieństwie do okularów nie ograniczają pola widzenia, pozwalają na odzwierciedlenie rzeczywistej wielkości obrazu na siatkówce oka, nie powodują powstawania zniekształceń obrazu, refleksów światła czy zaparowań - i oczywiście nie spadają z nosa, co pozwala na bezstresową aktywność czy noszenie okularów specjalnego przeznaczenia, np. sportowych czy ochronnych. „Kontakty" są też wygodniejszą alternatywą dla osób z wadami wzroku wymagającymi noszenia grubych szkieł korekcyjnych.

Są jednak sytuacje, w których soczewki kontaktowe nie zastąpią okularów. Tak jest np. przy leczeniu zeza i zeza ukrytego, a także w przypadku przeciwwskazań do noszenia „kontaktów", m.in. infekcjach oka czy złej tolerancji soczewek, co jest jednak stosunkowo rzadkie.

Prawidłowo dobrane soczewki kontaktowe nie są w oku wyczuwalne. Jeśli jest inaczej, należy sprawdzić, czy dyskomfort nie jest związany z nasilonym osadzaniem się na nich złogów białkowych (co może zdarzyć się już po kilku godzinach użytkowania) - lub podjąć kolejne próby dobrania pary o właściwych parametrach.

#INWESTYCJE

Więcej przystanków na Manhattanie

Jarosław Miłkowski

Trwają prace nad przygotowaniem pięciu przystanków autobusowych przy ul. Obrońców Pokoju. Tą ulicą Manhattanu będą jeździć autobusy trzech linii.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Kursować będą tu linie: 109, 124 i 128

- Planujemy, że w drugiej połowie listopada skierujemy w ulicę Obrońców Pokoju trzy linie autobusowe. Będą to linie: 109, 124 i 128 - mówił nam Fabian Rogala, dyrektor wydziału transportu publicznego w gorzowskim magistracie. Rozmawialiśmy z nim o zmianach w komunikacji miejskiej, które mają zostać wprowadzone na Manhattanie. Ponieważ przez lata wzdłuż ul. Obrońców Pokoju stanęło wiele bloków i mieszka tu kilka tysięcy osób, urzędnicy zdecydowali, by część linii autobusowych obsługujących tę część miasta jeździła nową trasą.

- Wykonawca ma czas na wykonanie peronów do 7 listopada. Przystanki nie będą miały zatok. W miejscu, gdzie jest trawnik położona zostanie kostka - wyjaśniał nam F. Rogala.

TUTAJ ZATRZYMA SIĘ AUTOBUS

Gdzie będą przystanki? W kierunku ul. Bora-Komorowskiego będą one w trzech miejscach: bezpośrednio za skrzyżowaniem z ul. Szarych Szeregów, za skrzyżowaniem z ul. Sendlerową i za skrzyżowaniem z ul. Hubala. W kierunku Szarych Szeregów przystanki mają być dwa: przed skrzyżowaniem z ul. Sendlerową i za skrzyżowaniem z ul. Hubala.

Po skierowaniu w ulicę Obrońców Pokoju trzech linii na swoich dotychczasowych trasach pozostaną linie: 104, 114, 123 i 132. One wciąż będą jeździły na ul. Bora-Komorowskiego bez skręcania w ul. Obrońców Pokoju.

REKLAMA 0211530959



Co kryje się w Twoich okularach?

Mały słownik, który ułatwi Tobie wybór

Antyrefleks, fotochrom, progresy... W salonie optycznym można usłyszeć wiele nowych słów. Co oznaczają i co dają na co dzień? Wyjaśniam najważniejsze pojęcia. Gdy piszę o soczewkach, mam na myśli „szkła" w okularach.

Antyrefleks to powłoka ograniczająca odbicia światła na powierzchni soczewek. Dzięki niej obraz jest bardziej przejrzysty, a rozmówca lepiej widzi nasze oczy, zamiast odbijających się w szkłach lamp.

Fotochrom to soczewki, które przyciemniają się na zewnątrz i rozjaśniają w pomieszczeniach. Automatycznie dostosowują zabarwienie do warunków oświetlenia.

Powłoka typu „BLUE" ogranicza ilość światła niebieskiego przechodzącego przez soczewkę. Światło to występuje zarówno w świetle dziennym, jak i w ekranach. Sam filtr nie gwarantuje zmniejszenia zmęczenia oczu przy komputerze.

Soczewki do dali pomagają wyraźnie widzieć odległe przedmioty, np. znaki drogowe czy ekran telewizora. Dobiera się je zależnie od wady wzroku.

Soczewki do bliży, czyli do czytania i innych czynności z bliska, np. szycia. Ich moc dopasowuje się także do odległości, w jakiej trzymamy książkę lub robótkę. Oba te rodzaje to soczewki jednoogniskowe.

Soczewki progresywne, czyli „progresy", umożliwiają widzenie daleko, na odległości pośrednie (np. komputer lub deska rozdzielcza w aucie) i blisko w jednej parze okularów. Moc zmienia się w nich płynnie, bez widocznej linii podziału. Korzystanie z poszczególnych stref może wymagać przyzwyczajenia.

Soczewki biurowe, czyli do czytania, komputera i patrzenia w obrębie stanowiska pracy lub pokoju, zależnie od wersji. Zapewniają szerokie pola widzenia na te odległości. Nie służą do prowadzenia samochodu.

Soczewki relaksacyjne mają korekcję do dali oraz niewielką dodatkową moc do patrzenia z bliska w dolnej części. Może ona zmniejszać wysiłek skupiania wzroku podczas czytania czy korzystania z telefonu, polecane już od 20. roku życia.

Okulary dwuogniskowe łączą dwie moce: do dali i do bliży. Część do czytania ma postać widocznego „okienka" u dołu soczewki. Nie mają płynnej strefy do odległości pośrednich.

Indeks soczewki określa, jak mocno jej materiał załamuje światło. Wyższy indeks pozwala wykonać cieńsze szkła przy tej samej korekcji, szczególnie przy większej wadzie. Na grubość soczewek wpływają też wielkość i kształt oprawy.

Jak wybrać te właściwe?

Opowiedz nam, jak pracujesz, co lubisz robić i kiedy potrzebujesz okularów. Dobre dopasowanie zaczyna się od rozmowy o Twojej codzienności.

OPTYK *familijny*

ul. Piłsudskiego 46D, Gorzów Wlkp.

690-046-146

„To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą"

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011590078

FLEXFIT

GYM & PILATES

Nowy klub w Gorzowie

JUŻ OTWARTE

Trenuj. Sprawdź. Zostań na dłużej.

TWÓJ CEL. TWOJE TEMPO. TWÓJ TRENING.

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011590084

FLEXFIT

GYM&PILATES
W JEDNYM MIEJSCU



FlexFit to nowoczesny klub **Gym & Pilates** w Gorzowie — pełnowymiarowa siłownia i kameralne **Studio Pilates Reformer** pod jednym dachem. Siła, cardio, reformer pilates i zajęcia fitness w jednym miejscu, w wyjątkowo zaprojektowanym, klimatycznym wnętrzu.

SIŁOWNIA
Nowoczesne maszyny, wolne ciężary, strefa cardio. Trenuj siłowo, buduj formę i dbaj o kondycję.

STUDIO PILATES REFORMER
Kameralne studio, profesjonalny sprzęt i zajęcia prowadzone przez doświadczonych instruktorów.

ZAJĘCIA FITNESS
Różnorodne zajęcia grupowe – od wzmacniających po rozciągające. Energia, motywacja i świetna atmosfera.

STREFA RELAKSU
Pyszna kawa, chwila oddechu, konsultacje trenerskie i przyjazna przestrzeń do regeneracji.

ZAJĘCIA GRUPOWE
REFORMER PILATES
ORAZ ZAJĘCIA FITNESS

Regularne zajęcia, różne poziomy zaawansowania, małe grupy i profesjonalna opieka instruktorów.

SPRAWDŹ OFERTĘ NA
myflexfit.pl

ul. Starzyńskiego 1, budynek Q11 (obok Stokrotki), Gorzów Wielkopolski

+48 500 485 999 myflexfit.pl @flexfit_gorzow FlexFit Gorzów.

eprasa.pl 0384dcaf5e

#Z MIASTA

1 listopada w Gorzowie. To musisz wiedzieć, zanim udasz się na groby

Jarosław Miłkowski

Autobusy linii C będą jeździły na cmentarz od katedry, a na parking Warta Areny czy firmy Products będzie można wjechać od ul. Błotnej. Takie są najważniejsze zmiany dotyczące dojazdu na cmentarz przy ul. Żwirowej.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

1 listopada gorzowski cmentarz odwiedza kilkadziesiąt tysięcy osób

W tym roku uroczystość Wszystkich Świętych, czyli 1 listopada, gdy odwiedzamy groby bliskich zmarłych, przypada w niedzielę. Miejskie służby przewidują jednak, że wzmożony ruch będzie już od piątku 30 października.

Już teraz, częściej niż zwykle, kursują autobusy dowożące pasażerów na cmentarz przy ul. Żwirowej. Chodzi o linie: 105, 111 i 132, które jeżdżą średnio co pół godziny.

W sobotę 31 października oraz w niedzielę 1 listopada w okolice nekropolii będzie można dojechać także kolejnymi trzema liniami: C, D oraz P.

LINIA C ODWIEZIE POD KATEDRĘ

Linia C będzie miała dłuższą trasę niż przez wiele lat. Dotychczas jeździła pomiędzy cmentarzem a rondem Kosynierów Gdyńskich. W tym roku autobusy będą jeździły od i do katedry.

- Dzięki temu będzie możliwość swobodnej przesiadki na linie tramwajowe i inne linie autobusowe, które umożliwią powrót i dojazd z innych rejonów miasta - mówi Marcin Pejski, rzecznik Miejskiego Zakładu Komunikacji.

Linia D będzie wozić pasażerów z Manhattanu przez Górczyn i w sporej części będzie pokrywać się z trasą linii 132 (różnica polegać będzie na tym, że nie będzie ona obsługiwać osiedla Piaski).

Podobnie jak w zeszłym roku będzie kursować linia P, która z Piasków dowiezie ludzi przed nekropolię m.in. ulicą Owocową. W zeszłym roku jeździły nią tzw. minibusy. Teraz będą to autobusy takie, jakie jeżdżą na pozostałych liniach.

Łącznie do obsługi wszystkich linii obsługujących cmentarz skierowanych zostanie sześćdziesiąt autobusów. Dla porównania - w zwykłą niedzielę na wszystkie linie potrzeba ich dwadzieścia sześć. Co ważne: tradycyjnie 1 listopada w autobusach obsługujących cmentarz nie trzeba kasować biletów.

ŻWIROWA NIE BĘDZIE PRZELOTOWA

Jeśli chodzi o dojazd samochodów, to w porównaniu z poprzednimi latami będzie jedna zmiana. Udostępnione będą parkingi na terenie Warta Areny i firmy Products, a dojechać do nich będzie można przez ul. Błotną. Ruchem kierować będzie policja. Może się zatem zdarzyć, że w którymś momencie - jeśli parkingi będą wypełnione autami - nie będzie ona przepuszczać samochodów.

- Na pewno nie pozwolimy na to, żeby na ulicy Żwirowej był zbyt duży ruch i żeby autobusy czy inne pojazdy uprzywilejowane po prostu stały w miejscu - mówi nadkom. Grzegorz Jaroszewicz, rzecznik gorzowskiej policji.

- W niedzielę 1 listopada od 7.00 do 20.00 będziemy mieli wyłączoną ulicę Żwirową - mówi Rafał Krajczyński, miejski inżynier ruchu.

Co ważne, Żwirowa nie będzie w niedzielę ulicą przelotową. Od strony Chwalęcic będzie można nią podjechać pod drugą bramę cmentarza, ale nie będzie można później zjechać Żwirową w stronę ul. Kosynierów Gdyńskich.

Parkować samochody będzie można m.in. na jednym z pasów północnej nitki ul. Słowiańskiej.

REKLAMA 0011592317



#Z MIASTA

Kiedy msza, kiedy procesja?

Jarosław Miłkowski

Cmentarz otwarty będzie całą dobę. Wiemy też, kiedy odbędzie się msza oraz procesja.

- 1 i 2 listopada bramy cmentarza otwarte będą przez całą dobę. Przez najbliższe dni cmentarz będzie można odwiedzać do godziny 20.00. Od 3 listopada bramy cmentarza będą zamykane o 19.00 - mówi naszej redakcji Karolina Rzepecka, prezes Inneko SPZ.

Gdyby natomiast ktoś potrzebował poszukać jakiegoś grobu, może skorzystać z internetowej wyszukiwarki gorzow.grobonet.com lub przyjść do biura cmentarza osobiście. 1 listopada będzie otwarte od 9.00 do 14.00.

Jeśli chodzi o msze święte, to - podobnie jak poprzednich dwóch latach - będą one odprawiane w najstarszej kaplicy cmentarnej (przy głównej alei) oraz w kaplicy Gorzowskiego Domu Pogrzebowego. W obu miejscach będą one o tych samych godzinach: 10.00, 11.30 i 13.00. Procesja w Dzień Zaduszny rozpocznie się o 11.00 przy pierwszej bramie.

REKLAMA 0011592255



eprasa.pl 0384dcaf5e

#Z MIASTA

Nie musisz już szukać pieniędzy „na tacę”

Jarosław Miłkowski

Stoi nieopodal kościelnej kruchty. I przyjął już pierwsze datki od wiernych. Parafia katedralna uruchomiła kolejny w gorzowskich świątyniach wpłatomat na ofiarę.

● Choć katedra to najstarsza świątynia w mieście - zbudowana w XIII wieku - idzie z duchem czasu. W kościele stanął bowiem ofiaromat i można już z niego korzystać.

Urządzenie stanowi uzupełnienie tradycyjnych form wsparcia Kościoła, ponieważ w dzisiejszych czasach coraz więcej osób zamiast gotówki nosi przy sobie jedynie karty płatnicze. Zamiast tradycyjnego złożenia ofiary na tacę, przez ofiaromat można w szybki i prosty sposób przelać pieniądze bezpośrednio na konto parafii.

Urządzenie w katedrze usytuowano tuż przy przejściu z kruchty do nawy głównej. Można za jego pomocą złożyć ofiarę na potrzeby parafii lub na remont zabytkowych organów. Do wyboru są kwoty odpowiadające nominałom najpopularniejszych banknotów (10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł, 200 zł), ale istnieje też możliwość wpłaty dowolnej sumy. Obsługa urządzenia jest bardzo intuicyjna, a sama transakcja trwa zaledwie kilka sekund.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Ofiaromat stanął w okolicy przejścia z kruchty do głównej części katedry

To kolejne tego typu urządzenie w Gorzowie. Pod koniec grudnia 2024 roku podobny terminal pojawił się w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski przy ul. Żeromskiego.

- Rynek ofiaromatów rozwija się bardzo dynamicznie. Pierwsze takie urządzenie pojawiło się w Polsce w 2018 roku, a dziś w największych miastach to już norma - mówi Tomasz, współwłaściciel marki eOfiary.pl, która dostarczyła terminal do gorzowskiej katedry.

#EDUKACJA

Zadbajmy o komfort naszego przedszkolaka

Redakcja

Chcesz, by przedszkole było dla twojego dziecka miejscem przyjaznym i bezpiecznym? Podpowiadamy, na co zwrócić uwagę i jak wybrać przedszkole.

● Od czego zacząć? Powinniśmy przede wszystkim stworzyć sobie listę kryteriów, według których będziemy poszukiwać przedszkola.

Podstawowym wyznacznikiem powinna być lokalizacja i oferta zajęciowa. Przede wszystkim warto brać pod uwagę placówki mieszczące się blisko domu. Takie rozwiązanie nie będzie wymagało porannych wypraw, stania w korkach, może pomóc dorosłym nawiązać relacje z innymi rodzicami przedszkolaków, a dzieciom daje szanse przeniesienia kontaktów rówieśniczych z przedszkola na osiedlowe podwórka.


FOT. PEXELS.COM

Ważne, by przedszkole oferowało ciekawe zajęcia

Kiedy odwiedzimy braną pod uwagę placówkę, zwróćmy uwagę na zabezpieczenie ewentualnych schodów, odpowiednie podłogi, zamykane pomieszczenia gospodarcze. Nie obawiajmy się pytać pracowników przedszkola o rzeczy, które nas interesują bądź budzą nasz niepokój. Dowiedzmy się, czy jadłospis układa dietetyk. Panuje przekonanie, że catering jest mniej zdrowy niż gotowanie na miejscu w przedszkolu. Jedzenie przygotowywane przez firmę cateringową (ale specjalizującą się tylko w żywieniu dzieci) jest jednak niejednokrotnie lepsze i zdrowsze (urozmaicone i zbilansowane) niż przez „kucharki” posiadające niewielką wiedzę na temat diety dla dzieci.

Zapytajmy też, na jak długo i jak często dzieci wychodzą na dwór. Jeśli przedszkole, które spełnia inne nasze kryteria, nie posiada własnego ogrodu, dowiedzmy się, gdzie dzieci wychodzą się pobawić. Przy okazji warto zwrócić uwagę, jak zachowują się pracownicy przedszkola, czy są komunikatywni, otwarci i czy budzą zaufanie. Co poza tym? Wybierając przedszkole powinniśmy zwrócić uwagę na to czy, proponowane zajęcia będą atrakcyjne dla naszego dziecka i czy będą prowadzone przez profesjonalnie przygotowane do tego osoby. I pamiętajmy, że dla małego dziecka zbyt duża liczba zajęć nie jest dobra.

REKLAMA 0011589662

Kolorowe motyle
Happy Kids

DWUJĘZYCZNE PRZEDSZKOLE INTEGRACYJNE I ŻŁOBEK

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!



Zapewniamy:
- BOGATĄ OFERTĘ ZAJĘĆ DODATKOWYCH I TERAPEUTYCZNYCH
- NOWOCZESNY ZEWNĘTRZNY PLAC ZABAW
- WŁASNĄ PRACOWNIĘ INTEGRACJI SENSORYCZNEJ
- CODZIENNY KONTAKT Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM
- STAŁY NADZÓR PSYCHOLOGA I LOGOPEDY

DZIECI Z ORZECZENIEM SĄ CAŁKOWICIE ZWOLNIONE Z OPŁAT CZESNEGO

info: ul. Dekerta 53 / Gorzów Wlkp.
tel. 884 766 488
email: biuro@kolorowemotyle.pl

Polub nas
Niepubliczne Przedszkole Kolorowe Motyle

eprasa.pl 0384dcaf5e

#INWESTYCJE

Rowerzyści w Gorzowie i okolicach będą mieli raj. Zbudują wiele kilometrów ścieżek

Jarosław Miłkowski

W Gorzowie przybędą ścieżki rowerowe m.in. z centrum w kierunku os. Słonecznego. Z Kłodawy będzie można bezpiecznie dojechać rowerem do Łośna i Lip. A to tylko kilka z szykujących się inwestycji...



FOT. ŁUKASZ KULCZYŃSKI UM GORZÓW

Ścieżki rowerowe powstają w Gorzowie przy każdej nowej drodze

Tylu dobrych wiadomości dla rowerzystów w jednym czasie jeszcze nie było. Niemal w jednej chwili w urzędzie marszałkowskim zapadła bowiem decyzja o przeznaczeniu funduszy europejskich na budowę wielu ścieżek w regionie. A w przypadku Gorzowa i okolic przybędzie ponad dwadzieścia kilometrów ścieżek rowerowych.

3,9 MLN ZŁ DLA GORZOWA

W Gorzowie nowe trasy dla rowerów zbudują w kilku miejscach. Z jednej strony będzie to około 1,6 km ścieżki wzdłuż ul. Sikorskiego i al. 11 Listopada. Oprócz tego będzie jeszcze kilkaset metrów na ul. Składowej. W tym drugim przypadku rowerzyści po zjechaniu ze ścieżki wzdłuż Kłodawki będą mogli dojechać w okolice przyszłego węzła przesiadkowego przy ul. Jancarza. Mają powstać też ścieżki wzdłuż Olimpijskiej i Żelaznej. Na wszystkie te projekty miasto dostało 3,9 mln zł.

To nie wszystko. Ruszy też budowa ścieżki wzdłuż ul. Myśliborskiej i al. Konstytucji 3 Maja. Rozpocznie się ona przy rondzie Szczecińskim (tu dochodzi m.in. ścieżka z Małyszyna) i biec będzie w dół w okolice przystanku autobusowego, który jest poniżej pobliskich wieżowców.

I to dalej - jeśli chodzi o Gorzów - nie koniec. Do końca zmierza budowa 700-metrowej ścieżki pomiędzy węzłem z drogą S3 a granicą miasta z Łupowem. Na ten fragment rowerzyści czekają długie lata, bo samochodów, z którymi rowerzyści muszą współdzielić jezdnię w tym miejscu, z roku na rok jest coraz więcej. Ścieżka powinna być gotowa w listopadzie.

Także w listopadzie, ale przyszłego roku, ma być gotowa ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż Kłodawki. 3,5 km trasy powstanie od ul. Chodkiewicza do granic miasta. Oprócz tego ma zostać wymieniona nawierzchnia na około 2-kilometrowym odcinku od ronda Barlineckiego do gminy Kłodawa. Kostkę brukową zastąpi tutaj asfalt.

7,5 MLN ZŁ DLA POWIATU GORZOWSKIEGO

Rowerzyści zadowoleni będą także ze zmian pod Gorzowem. Oto bowiem powstanie łącznie około 7,7 km ścieżki na odcinkach Kłodawa - Łośno oraz Łośno - Lipy. Od dziesięcioleci to jedna z bardziej popularnych tras wśród rowerzystów, która biegnie po drodze samochodów. Bezpieczna ścieżka wzdłuż niej ma powstać w przyszłym roku. Powiat gorzowski dostał na nią teraz 7,5 mln zł.

7,3 MLN ZŁ DLA GMINY SANTOK

W powiecie gorzowskim powstanie też ścieżka rowerowa z Lipek Wielkich do Jastrzębnika. Będzie ona biegła wzdłuż dwóch dróg wojewódzkich, a w części wykorzysta nasyp nieczynnej linii kolejowej. Gmina Santok - bo to jej inwestycja - właśnie dostała 7,3 mln zł dofinansowania. Inwestycja ma być zrobiona do końca 2027.

REKLAMA 0011602129

PROCAR
LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Profesjonalne lakierowanie samochodów
732 933 748
ul. Owcza 6
Gorzów Wielkopolski

#Z MIASTA

Będą nowe chodniki i piknik. Na te projekty głosowaliście

Jarosław Miłkowski

Takiego zainteresowania to głosowanie nie miało jeszcze nigdy. W czwartek 15 października poznaliśmy wyniki Budżetu Obywatelskiego 2027 w Gorzowie. Projekty do realizacji wybierało prawie 15 tys. osób.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Za nami piętnasta edycja budżetu obywatelskiego

BO 2027 to już piętnasta edycja budżetu obywatelskiego w Gorzowie. W tym roku do dyspozycji mieszkańców oddano 10 654 811 zł. Od pierwszej edycji miasto przeznaczyło na ten cel ponad 85,5 mln zł. Przez piętnaście mieszkańcy wybrali do realizacji 456 zadań. Ogłoszenie kolejnej edycji nastąpi na początku przyszłego roku.

KATEGORIA OGÓLNOMIEJSKA - PROJEKTY TWARDE

- Oświetlenie części Parku Górczyńskiego
- Oświetlenie Rolkowiska w Parku 750-lecia oraz głównej alejki szutrowej
- Wartość zadań: 687 832,50 zł

KATEGORIA OGÓLNOMIEJSKA - PROJEKTY MIĘKKIE

- Przeprowadzenie zabiegów sterylizacji i kastracji kotów wolno żyjących z terenu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego
- Wartość zadania: 95 900,00 zł

KATEGORIA OŚWIATOWA

- Budowa boiska wielofunkcyjnego na terenie SP 13
- Montaż wiaty rowerowej wraz z małą architekturą i chodnikami na terenie SP 5 w Gorzowie Wlkp.
- Wartość zadań: 1 877 654,90 zł

MANHATTAN

- Budowa chodnika przy ul. Silwanowskiej
- Przebudowa chodnika przy ul. Bora-Komorowskiego – etap I
- Historycznie na Manhattanie – piknik rodzinny
- Wartość zadań: 422 948,30 zł

Listę wszystkich zadań, które zostaną zrealizowane w ramach tej edycji BO znajdziecie na naszemiasto.pl.

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011590406



Twórz swoją HISTORIĘ razem z nami.

Grupa Lactalis to największa grupa mleczarska na świecie. Firma rodzinna założona w 1933 r. we Francji.
Wysoka jakość, wyjątkowy smak produktów, rozpoznawalność światowych marek President i Galbani to elementy, które najbardziej wyróżniają Grupę Lactalis.

Poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWCA – KAT. C+E
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

Zapewniamy codzienny powrót do domu – cenimy Twój czas z rodziną.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- Odbiór mleka z gospodarstw rolnych zgodnie z harmonogramem;
- Kontrola parametrów mleka przed załadunkiem (temperatura, ilość, ocena organoleptyczna);
- Załadunek i rozładunek mleka, prowadzenie dokumentacji;
- Odpowiedzialność za powierzone mienie: samochód, wyposażenie samochodu oraz przewożone mleko.

NASZE OCZEKIWANIA:
- Prawo jazdy kat. C+E (aktualne Świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne, orzeczenie lekarskie dopuszczające do kierowania pojazdami ciężarowymi powyżej 3,5 tony, karta kierowcy);
- Doświadczenie w pracy jako kierowca pojazdu ciężarowego w kategorii C+E – min. 1 rok;
- Aktualna książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, uczciwość;
- Umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:
- System pracy: codzienne zjazdy – bez długich delegacji;
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów. m.in. ubezpieczenie na życie, opieka medyczna karta Multisport;
- Szkolenia zawodowe.

BRYGADZISTA
praca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- Udział w procesie planowania pracy na zmianie;
- Nadzór nad realizacją planu pakowania;
- Kontrola jakości produktu w trakcie pakowowania;
- Optymalizacja zużycia materiału opakowaniowego;
- Rejestracja danych dotyczących obszaru pakowania (parametry i wskaźniki);
- Odpowiedzilaność za właściwe pakowanie i przechowywanie produktów, dbanie o ich odpowiednie zabezpieczenie;
- Utrzymywanie porządku oraz przestrzeganie zasad BHP i higieny produkcji.

NASZE OCZEKIWANIA:
- Mile widziane doświadczenie w pracy przy obsłudze automatycznej linii pakującej;
- Posiadanie uprawnień UDT na wózki widłowe;
- Dobra organizacja pracy;
- Umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:
- Zatrudnienie na umowę o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów. m.in. ubezpieczenie na życie, opieka medyczna karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

MECHANIK
praca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- Wykonywanie przeglądów oraz konserwacji prewencyjnych;
- Usuwanie awarii, diagnostyka;
- Wsparcie w modernizacji linii produkcyjnej;
- Zabezpieczenie ciągłości dostaw mediów;
- Prace ślusarskie.

NASZE OCZEKIWANIA:
- Wykształcenie min. zawodowe (mechanika, elektromechanika);
- Min. półroczne doświadczenie w zakresie konserwacji, naprawy maszyn i urządzeń, utrzymania ruchu;
- Podstawowa wiedza odnośnie obróbki metali;
- Obsługa warsztatowych narzędzi pomiarowych - mikrometr, suwmiarka, tachometr;
- Podstawowa wiedza w obszarze mechaniki i budowy maszyn.

OFERUJEMY:
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów, m.in. ubezpieczenie na życie, opieka medyczna, karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCH
praca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- Obsługa, nadzorowanie i kontrola pracy maszyn produkcyjnych;
- Ustawianie parametrów maszyn zgodnie z recepturą i planem produkcji;
- Kontrola jakości produktu w trakcie procesu;
- Prowadzenie dokumentacji produkcyjnej;
- Praca zgodnie z wymaganiami jakościowymi i ilościowymi;
- Przeprowadzanie drobnych konserwacji i zgłaszanie usterek;
- Utrzymywanie porządku oraz przestrzeganie zasad BHP i higieny produkcji.

NASZE OCZEKIWANIA:
- Doświadczenie w pracy na produkcji (mile widziane przy obsłudze maszyn spożywczych);
- Umiejętność obsługi prostych maszyn i urządzeń technicznych;
- Gotowość do pracy zmianowej;
- Odpowiedzialność, dokładność i umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów. m.in. ubezpieczenie na życie, opieka medyczna karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

CV prosimy przesyłać na adres: rekrutacja-latteriatinis@pl.lactalis.com lub dostarczyć osobiście do Latteria Tinis Sp. z o.o., ul. Orzeszkowej 44, Rzepin.
W celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy zadzwonić pod numer: 539 608 761

Administratorem danych jest Lactalis Polska sp. z o.o. Dane przetwarzamy wyłącznie w celu rekrutacji, także na rzecz spółek z Grupy Lactalis w Polsce. Masz prawo dostępu, sprostowania i usunięcia danych. Pełna klauzula: RODO@pl.lactalis.com

Zostań EKSPERTEM razem z nami.

ODKRYJ NASZE MOŻLIWOŚCI | OBSERWUJ NAS NA

85.500 PRACOWNIKÓW | 150 KRAJÓW | NAJWIĘKSZA GRUPA MLECZARSKA NA ŚWIECIE

Galbani · PRÉSIDENT · Jovi · CASTELLI · LACTALIS POLSKA

eprasa.pl 0384dcaf5e

#PORADY

Jak usunąć plamy z wosku z nagrobka? Mamy kilka niezawodnych patentów

Małgorzata Czuba-Skarzyńska

Domowe sposoby na czyszczenie pomników i ich uporządkowanie przed Wszystkimi Świętymi mogą się przydać.

Okolice 1 i 2 listopada to czas, w którym na groby bliskich zjeżdża się cała rodzina. Na grobach układane są wiązanki kwiatów, ustawiane donice z chryzantemami i zapalane jest mnóstwo zniczy. Podpowiadamy, jak skutecznie wyczyścić pomniki z wosku i pielęgnować rodzinne nagrobki.

Prawidłowe zatroszczenie się o rodzinne groby usunięcia z ich powierzchni wszystkich wypalonych zniczy. Wkładów oczywiście trzeba się pozbyć i pozostawić w pojemniku na odpady zmieszane.

Pamiętajmy, że składają się one nie tylko z tworzywa sztucznego, ale są też zanieczyszczone dymem i parafiną. Nie wyrzucajmy jednak wykorzystanych tylko raz zniczy do śmietnika. Szklane czy plastikowe dekoracyjne znicze zanieśmy do domu i zachowajmy do naszej kolejnej wizyty na cmentarzu.

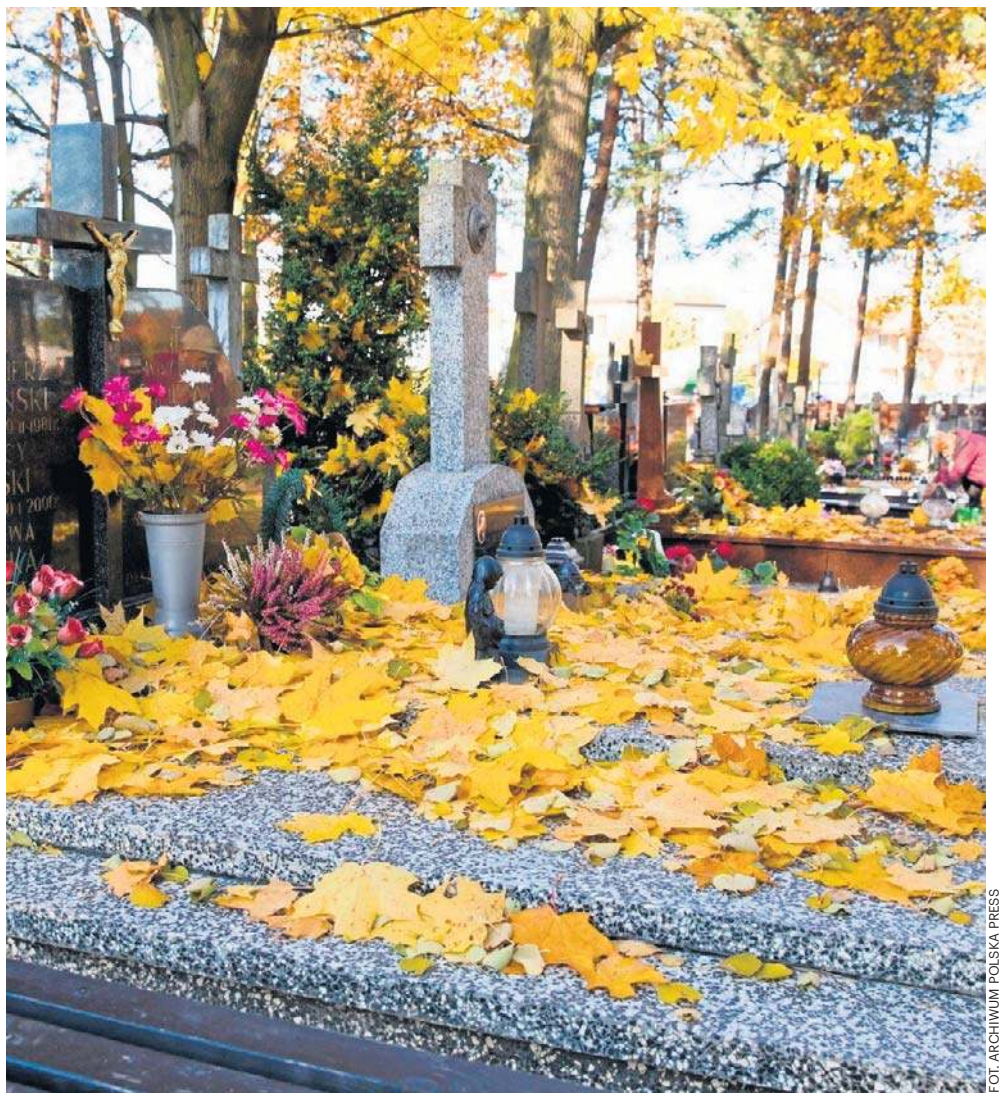
Jeżeli jednak nie chcemy ich zabierać ze sobą, bo np. nie mamy w domu miejsca na ich przechowanie, to zostawmy je na specjalnych dedykowanych do tego celu regałach. Takie półki na zużyte znicze są z reguły zlokalizowane przy wyjściach z cmentarzy.

Oczywiście znicz pozostawiony na tych regałach powinien mieć nienaganny wygląd, musi być czysty i bez widocznych uszkodzeń. Dzięki temu inne osoby odwiedzające bliskich na cmentarzu mogą go wziąć za darmo i ponownie wykorzystać. Wystarczy, że kupią jedynie nowy wkład do znicza i mogą go zapalić na odwiedzanym grobie.

Kilka domowych sposobów na usunięcie plam z wosku z nagrobka:

- gorąca woda – to bardzo dobry, prosty i bezpieczny sposób na usunięcie resztek wosku. Wodą z termosu polewamy plamę i za pomocą skrobaczki usuwamy resztkę wosku. Musimy jednak uważać, żeby nie porysować powierzchni nagrobka, szczególnie jeśli jest wykonany z granitu;
- woda z octem – do litra wody dodajemy kilka łyżek octu. Tak przygotowanym preparatem nasączamy miękką szmatkę lub gąbkę i usuwamy nią plamę z wosku. Resztki wosku usuwamy delikatnie skrobaczką. To bardzo skuteczna metoda, jednak przed jej zastosowaniem warto sprawdzić w mało widocznym miejscu, czy przygotowany roztwór nie przebarwi powierzchni nagrobka, a narzędzie go nie zarysuje;
- chlorek metylenu i sok z cytryny (chlorek metylenu to preparat do kupienia w sklepach stacjonarnych i internetowych). To żrący i bezbarwny związek chemiczny dostępny w postaci płynnej. Czyszczenie grobu przy jego użyciu musimy więc wykonywać w rękawicach ochronnych.

Pamiętajmy, że środek ten działa drażniąco na oczy i skórę, nie powinniśmy też go wdychać. Aby zlikwidować wosk z nagrobka, wystarczy bezpośrednio na zabrudzone miejsce wylać niewielką ilość chlorku metylenu i pozostawić na 10-15 minut. Potem przy użyciu gąbki czy miękkiej szczotki można zacząć czyścić plamę. Następnie za pomocą ściereczki trzeba usunąć pozostałości wosku i na koniec polać to miejsce sokiem z cytryny.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Plamy z wosku to chyba najczęstsze zabrudzenie, którego usunięcie może sprawić nam kłopot. Są jednak i na to sposoby - warto je znać

#PORADY

Co na grób? Symbolika gestów pamięci

Maciej Badowski

Jesień ma w sobie coś szczególnego. Liście szeleszczą pod stopami, powietrze pachnie dymem i woskiem, a ludzie wędrują na cmentarze z naręczami kwiatów i siatkami pełnymi zniczy.

Co roku, o tej samej porze, powraca pytanie - co właściwie zabieramy na grób? Czy tylko kwiaty i świece, czy może coś więcej - wspomnienia, emocje, słowa, których nie zdążyliśmy wypowiedzieć?



FOT. GETTYIMAGES

Czerwony znicz oznacza miłość, która przetrwała śmierć. To najpiękniejszy wyraz wiecznej więzi

ŚWIATŁO, KTÓRE ŁĄCZY

Znicz, choć wydaje się prostym przedmiotem, jest jednym z najstarszych symboli pamięci. Światło - obecne w niemal każdej religii - oznacza trwanie życia mimo śmierci, nadzieję, że ci, którzy odeszli, nie pogrążają się w mroku zapomnienia. Zapalenie świecy to mały rytuał, który mówi: „pamiętam, jestem tu, choć już cię nie ma. To gest cichy, ale niezwykle wymowny".

Warto, by to światło miało też wymiar osobisty - może być to prosty, mały znicz zamiast ogromnej lampy z plastiku. Nie liczy się forma, lecz intencja. Dla wielu ludzi zapalenie świecy staje się momentem modlitwy, refleksji, albo po prostu zatrzymania w codziennym pędzie.

KWIATY - JĘZYK WDZIĘCZNOŚCI

Wieniec, bukiet czy skromna wiązanka - każdy kwiat coś mówi. Białe lilie to czystość i spokój duszy, czerwone róże - miłość, goździki - oddanie. Chryzantemy, które w Polsce od pokoleń towarzyszą Zaduszkom, mają w sobie dostojeństwo i powagę. Ale coraz częściej ludzie przynoszą rośliny doniczkowe - wrzosy, bratki, miniaturowe róże. To znak troski i chęci, by pamięć trwała dłużej niż kilka dni. Niektórzy przynoszą kwiaty, które zmarły lubił - niekoniecznie typowo pogrzebowe. I to jest piękne. Pamięć nie musi być sztywna ani ujednolicona. Może być prawdziwa, osobista, szczera.

MAŁE PAMIĄTKI - CICHY JĘZYK SERCA

Coraz częściej na grobach można zobaczyć małe, osobiste przedmioty: zdjęcie, list, kamień, muszlę, figurkę anioła.

Dla jednych to tylko ozdoba, dla innych - symbol więzi, która nie zgasła. Kamień położony na nagrobku to stary zwyczaj żydowski, znak trwałej pamięci. W polskiej tradycji rzadziej spotykany, ale coraz częściej praktykowany.

Listy czy karteczki z pożegnaniem to intymny sposób mówienia „brakuje mi cię". Dla wielu ludzi to rodzaj terapii - zamknięcia tego, co niewypowiedziane.

Nie chodzi o to, by grób przypominał wystawę, lecz by miał w sobie ślad obecności serca. Czasem wystarczy pojedynczy kamień z ulubionej ścieżki, szyszka z lasu, gdzie chodziło się razem na spacery.

OBECNOŚĆ WAŻNIEJSZA NIŻ RZECZY

Najpiękniejsze, co można zabrać na grób, to czas. Bycie tam naprawdę - nie tylko postawienie znicza i pośpieszne odejście. Czasem warto zostać chwilę dłużej, usiąść, pomilczeć, pozwolić wspomnieniom wrócić.

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011593709

Pro Morte

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KWIACIARNIA

⋆ organizacja pogrzebów
⋆ całodobowe pogotowie pogrzebowe
⋆ bezgotówkowe rozliczenie zasiłku ZUS i KRUS
⋆ krajowy i międzynarodowy transport zwłok
⋆ wieńce i wiązanki

www.promorte.pl



Czynne:
pn. - pt. 8.00 - 16.00
sobota 9.00 - 13.00

GORZÓW WLKP., UL. ŻWIROWA 19C
tel. 95 781 00 83, kom. 668 499 987

eprasa.pl 0384dcaf5e

#Z MIASTA

Już szukają nowych lokatorów. Ale warunek jest jeden: trzeba zrobić remont

Magdalena Marszałek

Nawet ponad 100 metrów powierzchni, przestronne pokoje i szansa na stworzenie wymarzonego miejsca do życia. Gorzów przygotował kolejną ofertę dla mieszkańców gotowych zakasać rękawy i przeprowadzić remont.



FOT. UM GORZÓW

Tym razem do wzięcia jest trzynaście dużych mieszkań komunalnych



FOT. UM GORZÓW

Wymagają one jednak remontu

Własne cztery kąty to marzenie wielu rodzin. Szczególnie gdy dotychczasowe mieszkanie staje się za ciasne, a znalezienie większego lokum na rynku nieruchomości wiąże się ze sporymi wydatkami. Gorzów wychodzi naprzeciw tym potrzebom i po raz kolejny daje mieszkańcom możliwość zdobycia przestronnego mieszkania w zamian za jego wyremontowanie.

Zasada jest prosta: miasto udostępnia lokal wymagający remontu, a przyszły najemca zobowiązuje się do wykonania niezbędnych prac. Z oferty może skorzystać każdy, kto ma niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe i nie jest właścicielem mieszkania.

Trzeba też wykazać minimalny dochód:

- 1978,50 zł miesięcznie - w przypadku gospodarstwa jednoosobowego
- 1483,88 zł na osobę - w przypadku gospodarstwa wieloosobowego

Co ważne, miasto do takiego remontu dopłaci 35 tysięcy złotych. Jeśli ktoś wyda więcej, to nadwyżkę od tej kwoty magistrat będzie zwracał w obniżce opłaty za mieszkanie. Po pięciu latach mieszkanie będzie można wykupić po cenie rynkowej. Jeśli jednak kogoś nie będzie na to stać, dalej będzie mógł je wynajmować.

DUŻE MIESZKANIA CZEKAJĄ NA LOKATORÓW

Tym razem w ofercie znalazło się 13 mieszkań. Sześć o powierzchni od 80 do 90 metrów kwadratowych, cztery lokale liczące od 91 do 100 metrów oraz trzy największe, których powierzchnia wynosi ponad 100 metrów kwadratowych.

LOKAL Z POTENCJAŁEM ZAMIAST PUSTOSTANU

O tym, że program „Remont za mieszkanie" trafia w potrzeby mieszkańców, najlepiej świadczą liczby. Spośród 25 dużych mieszkań oferowanych wcześniej przez miasto 21 jest już w trakcie remontu. W czterech dotychczasowych edycjach najemców znalazło w sumie ponad 80 lokali.

- Chcemy, żeby mieszkania należące do miasta służyły mieszkańcom, a nie stały puste i czekały na remont. Ten program pozwala nam stopniowo przywracać kolejne lokale do użytkowania, a jednocześnie daje gorzowianom możliwość poprawy swoich warunków mieszkaniowych. Duże zainteresowanie dotychczasową ofertą potwierdza, że warto rozwijać takie rozwiązania - mówi Jacek Szymankiewicz, wiceprezydent Gorzowa.

NAJPIERW MOŻNA OBEJRZEĆ, POTEM ZDECYDOWAĆ

Zanim ktoś zdecyduje się na remontowe wyzwanie, będzie mógł osobiście sprawdzić stan wybranego mieszkania. To ważne, bo zakres koniecznych prac może mieć kluczowe znaczenie przy podejmowaniu decyzji.

- Zależy nam, żeby każdy zainteresowany mógł spokojnie zapoznać się z ofertą, obejrzeć mieszkanie i ocenić zakres niezbędnych prac. Dlatego przygotowaliśmy harmonogram oględzin i zapewniamy czas na podjęcie decyzji oraz złożenie wniosku. Zachęcamy do zapoznania się z propozycjami, bo wśród tych trzynastu mieszkań można znaleźć naprawdę duże lokale - podkreśla Karina Kowalska, dyrektor Wydziału Spraw Lokalowych.

KIEDY RUSZAJĄ OGLĘDZINY I NABÓR WNIOSKÓW?

Zainteresowani nie muszą długo czekać. Oględziny mieszkań zaplanowano od 2 do 9 listopada. Z kolei wnioski o przyznanie lokalu będzie można składać do 20 listopada. Pełna oferta mieszkań dostępna jest na stronie internetowej gorzowskiego magistratu.



FOT. UM GORZÓW

Oferta skierowana jest do tych, którzy nie mają własnego M

REKLAMA 0011459161

HANMET
KASACJA POJAZDÓW
auto części tel. 506 956 289
NAJWYŻSZE CENY!
wydajemy zaświadczenia o demontażu pojazdu
SKUP ZŁOMU
Gorzów Wlkp. ul. Myśliborska 21
tel. 95 720 24 93, 604 525 721, 606 261 721

REKLAMA 0011597282

ZARABSKI
WYWÓZ ODPADÓW
☎ 606 335 841
www.zarabski.com.pl
- Wynajem kontenerów na gruz, śmieci i odpady
- Wynajem toalet, kabin przenośnych WC
- Sprzedaż kruszywa
- Kompleksowe rozbiórki budowlane
- Wynajem kontenerów biurowych, magazynowych, socjalnych
- Sprzątanie kompleksowe hal, budynków, mieszkań, placów budów
- Sprzedaż humusu, ziemi ogrodowej

eprasa.pl 0384dcaf5e

#INWESTYCJE

Koniec stadionowej telenoweli w Gorzowie? Właśnie padła konkretna kwota i termin

Magdalena Marszałek

Były ambitne wizje, kolejne projekty, cięcia kosztów i dyskusje. Teraz w końcu są konkrety. Miasto zdecydowało się wyłożyć pieniądze na inwestycję z własnego budżetu.



FOT. MAGDA MARSZAŁEK

Pierwszy etap przebudowy stadionu będzie kosztował 45 mln zł

Koszt pierwszego etapu przebudowy obiektu przy ulicy Olimpijskiej oszacowano na 45 milionów złotych.

- Autopoprawką na najbliższej sesji włączymy 44 miliony złotych, ponieważ już pewne koszty zostały poniesione. To rozpoczęcie budowy pierwszej trybuny stadionu piłkarskiego przy ulicy Olimpijskiej. Zadanie arcyważne - mówi prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki.

Miasto nie rezygnuje jednocześnie ze starań o zewnętrzne pieniądze i liczy, że w przyszłości uda się odzyskać część poniesionych nakładów.

W ciągu ostatnich lat koncepcje przebudowy obiektu zmieniały się kilkukrotnie, a każda kolejna miała być bardziej realna finansowo od poprzedniej. Początkowo stadion miał pomieścić nawet 9 tysięcy kibiców, a koszt jego przebudowy szacowano na około 50 mln. zł. Po optymalizacji pojemność trybun zmniejszono do ponad 6 tysięcy miejsc. W styczniu tego roku zaprezentowano zupełnie nową, jeszcze skromniejszą koncepcję.

Przełom nastąpił w marcu, kiedy przedstawiciele dwóch gorzowskich klubów - Warty oraz Stilonu - wypracowali porozumienie z prezydentem miasta. Rozmowy doprowadziły do kolejnych zmian w projekcie. Tym razem większy nacisk położono na rzeczywiste potrzeby klubów.

Pierwszy etap inwestycji obejmuje budowę nowej trybuny zachodniej, która ma pomieścić ponad 1600 kibiców. W jej wnętrzu znajdzie się rozbudowane zaplecze sportowe, techniczne i organizacyjne. Budynek będzie miał około 2 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni i trzy kondygnacje, w tym jedną podziemną.

- Znajdą się tam między innymi dwie szatnie gospodarzy, ponieważ mamy dwa kluby na tym stadionie, które wspólnie realizują swoje zadania i jedna szatnia dla drużyny przyjezdnej. Na wyższych poziomach powstaną loże. Zaplanowano również pomieszczenia dla policji, straży oraz systemów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas imprez sportowych oraz salkę konferencyjną dla mediów - wylicza prezes Gorzowskich Inwestycji Miejskich Agnieszka Surmacz.

Ważną częścią inwestycji będzie również budowa oświetlenia stadionowego.

Choć podczas konferencji pokazano wizualizacje nowej trybuny, jej ostateczny wygląd nie jest jeszcze przesądzony. Miasto zamierza bowiem przeprowadzić przetarg w formule „zaprojektuj i wybuduj".

- Jak najszybciej ogłosimy postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy, który w pierwszej kolejności przygotuje dokumentację projektową, a po uzyskaniu decyzji administracyjnych przystąpi do budowy. Chcielibyśmy, żeby całość zakończyła się najpóźniej w 2029 roku - zapowiedziała prezes Gorzowskich Inwestycji Miejskich.

Rozpoczęcie budowy miałoby nastąpić już w przyszłym roku. Władze miasta podkreślają, że budowa zachodniej trybuny nie zamyka drogi do dalszej modernizacji stadionu. Przyjęta koncepcja ma umożliwiać rozbudowę obiektu w przyszłości, wraz z rozwojem piłki nożnej w mieście. Na razie nie przedstawiono konkretnych terminów ani źródeł finansowania.

#Z MIASTA

Uczniowie dostaną pieniądze. Szykuje się rewolucja?

Magdalena Marszałek

Miasto przygotowuje się do uruchomienia szkolnego budżetu obywatelskiego, a pierwszy sprawdzian nowego rozwiązania zaplanowano na styczeń.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Gorzów przetestuje szkolny budżet obywatelski. Uczniowie sami wybiorą, co zmieni się w ich szkołach

Pojawiła się idea, która może wywrócić do góry nogami dotychczasowe myślenie o szkolnych inwestycjach. Zamiast odgórnego ustalania, młodzi ludzie mają sami wskazywać, czego najbardziej brakuje w ich placówkach.

Uczniowie będą musieli nie tylko wymyślić pomysł, ale również uzasadnić jego potrzebę, zdobyć poparcie innych i zaakceptować wynik głosowania. To umiejętności, których trudno nauczyć się wyłącznie z podręcznika.

Magistrat zamierza rozpocząć od pilotażu, do którego będą mogły przystąpić zainteresowane placówki. Plan zakłada nie tylko wybór szkół, ale również przygotowanie koordynatorów, przeprowadzenie szkoleń oraz zorganizowanie całej procedury.

Projekt uchwały dotyczący pilotażu ma trafić pod obrady radnych jeszcze podczas październikowej sesji. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w styczniu rozpocznie się pierwszy etap programu. To właśnie wtedy okaże się, ile szkół zechce wziąć udział w przedsięwzięciu i jak młodzież poradzi sobie z nową odpowiedzialnością. Doświadczenia z pilotażu posłużą do opracowania zasad, które mogłyby obowiązywać w kolejnych latach.

Warto przypomnieć, że gorzowski budżet obywatelski już teraz przewiduje znaczące środki na przedsięwzięcia związane z edukacją.

REKLAMA 0011596938

OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

Prowadzisz Przedsiębiorstwo Społeczne? Chcesz założyć Przedsiębiorstwo Społeczne? Skorzystaj z naszych usług! Wspieramy i szkolimy!

www.owes-gorzow.pl

DOTACJE

w ramach Działania 6.10 Przedsiębiorczość społeczna Priorytetu 6 Fundusze Europejskie na wsparcie dla obywateli Regionalnego Programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego na lata 2021-2027

Stawka jednostkowa na utworzenie miejsca pracy w Przedsiębiorstwie Społecznym (PS) 31 229,00 PLN

Stawka jednostkowa na utrzymanie miejsca pracy w Przedsiębiorstwie Społecznym w wymiarze pełnego etatu przez 12 miesięcy 32 400,00 PL

Fundusze Europejskie dla Lubuskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Lubuskie Warta zachodu

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0111602593

Expert Clinic



KOMPLEKSOWA DIAGNOSTYKA I NOWOCZESNE LECZENIE CHORÓB ŻYŁ

Od pajączków (C1) i żylaków kończyn dolnych (C2) przez zaburzenia żylne miednicy, zmiany skórne (C4) i owrzodzenia żylne goleni (C5-C6), aż po zaawansowane schorzenia układu głębokiego.



Specjalistyczna opieka i międzynarodowe doświadczenie

- dr n. med. Aleksandra Jaworucka-Kaczorowska
- prof. Houman Jalaie, Charité – Universitätsmedizin Berlin

ZAKRES USŁUG:

nowoczesna diagnostyka i leczenie

- CHORÓB ŻYŁ UKŁADU POWIERZCHOWNEGO
- CHORÓB ŻYŁ UKŁADU GŁĘBOKIEGO
- ZABURZEŃ ŻYLNYCH MIEDNICY
- ŻYŁ W INNYCH OKOLICACH CIAŁA (TWARZ, KOŃCZYNY GÓRNE, KLATKA PIERSIOWA)
- MALFORMACJI ŻYLNYCH

PONADTO W EXPERT CLINIC

- MEDYCYNA ESTETYCZNA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- CHIRURGIA OGÓLNA

Od precyzyjnej diagnostyki do zaawansowanego leczenia małoinwazyjnego.

Posiadamy nowoczesną pracownię angiograficzną z ramieniem C i ultrasonografią wewnątrzżylną (IVUS).

Plac Jana Pawła II 98-106/6, Gorzów Wielkopolski, Poland

792 271 200 | expert.clinic.gorzow@gmail.com

eprasa.pl 0384dcaf5e

zielona góra
naszemiasto.pl

naszemiasto.pl

Gazeta bezpłatna | Czwartek, 29 października 2026

wydarzenie str. 4-5



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Wielka Gala Biznesu Lubuskiego

inwestycja str. 6



Mamy nowy obiekt sportowo-rekreacyjny

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

komunikacja przed Wszystkimi Świętymi str. 3, 6

Jak dotrzeć samochodem i autobusem na cmentarze w Zielonej Górze



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

REKLAMA 0011598760

FONMED
APARATY SŁUCHOWE
od 1997

ZBADAJ SWÓJ SŁUCH I BEZPŁATNIE

przetestuj aparat słuchowy u siebie w domu



NASZE GABINETY:

ZIELONA GÓRA
ul. Sikorskiego 6, 68 320 27 82

NOWA SÓL
ul. Wojska Polskiego 43, 68 356 15 51

To jest produkt medyczny, używaj go zgodnie z instrukcją i etykietą

FONMED.PL

FONMED
APARATY SŁUCHOWE

DIAGNOSTYKA SŁUCHU DZIECKA

Kompleksowa
DIAGNOSTYKA SŁUCHU DZIECI:
- Videootoskopia
- Tympanometria
- otoemisja akustyczna
- ABR, ASSR
- Zaburzenia Przetwarzania Słuchowego

Nasz gabinet:
ZIELONA GÓRA ul. Sikorskiego 6
602 766 204



fonmed.pl

eprasa.pl 0384dcaf5e

#KRÓTKO

Jest nas coraz mniej

Demografia. Na koniec 2025 roku województwo lubuskie liczyło 963 601 mieszkańców, co dawało mu przedostatnie miejsce w kraju pod względem liczby ludności. Niepokojącym zjawiskiem jest postępujące wyludnianie się miast. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba ich mieszkańców zmniejszyła się łącznie o niemal 37 tys. osób. Według szacunków GUS do 2050 r. liczba mieszkańców województwa może spaść do ok. 879 tys. osób.

Bezrobocie w Lubuskiem

Rynek pracy. Jak informuje Wojewódzki Urząd Pracy, na koniec września w Lubuskiem było 21.374 osób zarejestrowanych, jako bezrobotne. To spadek o 47 osób w stosunku do sierpnia br., ale wzrost o 1.911 osób w porównaniu do września ubr. W 11 powiatach odnotowano wzrost liczby bezrobotnych (największy w powiecie zielonogórskim grodzkim), a w powiatach - międzyrzeckim, wschowskim i żagańskim - spadek.

nasze miasto.pl

Adres redakcji 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
tel. 22 201 42 00, 22 201 40 69
redakcja.warszawa@naszemiasto.pl
Redaktor prowadzący
Bożena Kończal
b.konczal@polskapress.pl
Projekt graficzny/dyr. art.
Tomasz Bocheński

Biuro reklamy Marzena Gruszczyńska 65-042 Zielona Góra, al. Niepodległości 25 tel. 510 026 991
Wydawca Polska Press Sp. z o.o. 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 41 00
Prezes Zarządu Polska Press Grupy Robert Feluś
Druk Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
Dystrybucja
Staudt Mateusz Staudt

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

#W SIECI



FOT. ARCHIWUM GL/M.MARCINKOWSKI

Przy wąskiej uliczce ks. Piotra Wawrzyniaka 3 w Zielonej Górze w małym budynku przez wiele lat naprawiał buty szewc Leon Bortkiewicz. Pan Leon nie tylko był fachowcem na 5, ale i świetnym gawędziarzem. Teraz członkowie GrineGóra – Stowarzyszenia Miłośników Zielonej Górze chcą wymalować mural. Za pośrednictwem Gazety Lubuskiej chcą nawiązać kontakt z rodziną Pana Leon, aby po pierwsze uzyskać zgodę na publikację wizerunku, a po drugie: zaprosić na uroczyste odsłonięcie muralu przed Dniami Otwartych Piwnic w maju 2027 r. Osoby posiadające informacje na temat możliwości kontaktu z córkami pana Leona proszone są o inormacje pod numerem tel. 604 96 84 86. Więcej - na gazetalubuska.pl

REKLAMA 0011603151

CENTRUM STOMATOLOGII
BM JĘDRAŚ



- Licówki Ceramiczne i Kompozytowe
- Korony i Mosty na Cerconie
- Pełnoceramiczne Uzupełnienia Protetyczne

Zielona Góra, ul. Żołnierzy II Armii 30
tel. 68 454 90 43

www.centrumstomatologii.pl

#KSIĄŻKI

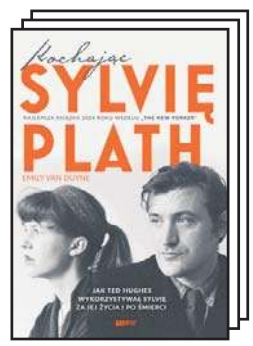
Czytanie książek to prawdziwa przyjemność. Te poniżej polecamy na każdą porę roku

Marek Podgajny



Na co patrzymy? 150 lat sztuki nowoczesnej w mgnieniu oka
Will Gompertz

Niezwykle popularny krytyk sztuki pokazuje, że za każdym artystycznym przełomem kryje się odwaga patrzenia inaczej.
To książka o ideach, które zachwycały, oburzały, wywoływały skandale i na zawsze zmieniały sposób widzenia świata. Ożywcza, zuchwała, napisana z humorem i bez szkolnej nudy Po tej lekturze nie przejdziesz obojętnie obok żadnego dzieła sztuki!
REBIS



Kochając Sylwię Plath
Emily van Duyn

Sylvia miała 24 lata, gdy wyszła za mąż za Teda Hughesa. Była już wtedy wydawaną i docenianą poetką.
Hughes brylował na salonach, miał talent, ale potrzebował agenta. Sylvia została więc jego redaktorką i asystentką. To dzięki niej stał się sławnym poetą. Dwa dni po tym, jak ją pobił, straciła ciążę. Gdy odkręciła gaz i zażyła tabletki, on spędzał noc u swojej kochanki Assii Wevill. Cztery lata później Assia odebrała sobie życie w ten sam sposób.
ZNAK LITERA NOWA



Milionerka
Manuela Gretkowska

Współczesna arystokracja i perwersyjne elity Warszawy. Portret nowoczesności rysowany przez Manuelę Gretkowską daleki jest od propagandy sukcesu social mediów.
On cieszy się sławą objawienia literackiego. Bryluje na salonach i okładkach, monopolizując talent i wyrzeźbione ciało – wszystko z ironicznym dystansem. Ona jest dziedziczką fortuny, żoną księcia Potockiego z wrocławskiego blokowiska, wybranego z rozsądku i dla nazwiska.
PRÓSZYŃSKI I S-KA

eprasa.pl 0384dcaf5e

#KOMUNIKACJA

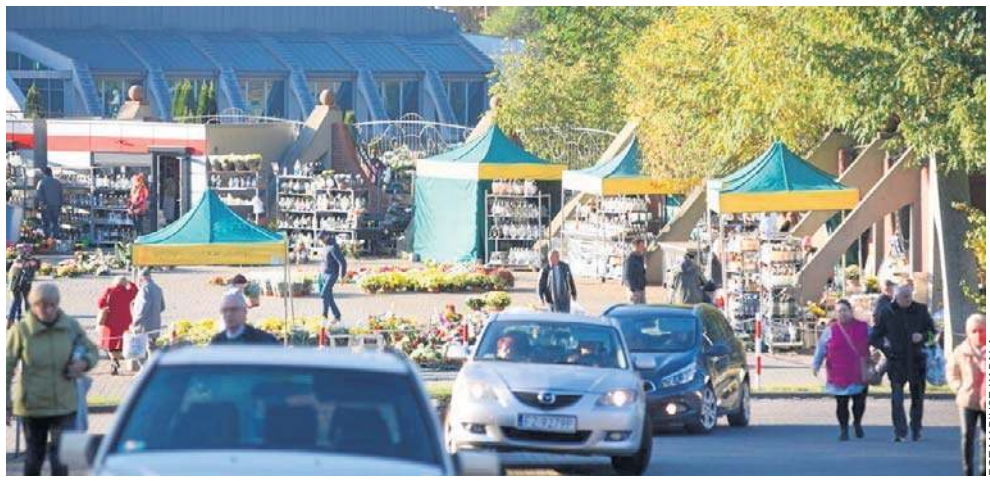
Jak parkować przed cmentarzami w Zielonej Górze od dziś do 3 listopada

RED.

Od 29 października do 3 listopada zmieni się organizacja ruchu w rejonie cmentarza przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Kierowcy muszą liczyć się z ograniczeniami, zmianami zasad wjazdu na parkingi i zakazami zatrzymywania się.

Co powinni wiedzieć zmotoryzowani, którzy do grobu bliskich na zielonogo,rskich nekropoliach chcą dojecha samochodzem, sprawdzilismy w oficjalnym portalu miasta Zielona Góra.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Kierowcy powinni zwracać uwagę na tymczasowe oznakowanie przed cmentarzami.

ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ

Tymczasowa organizacja ruchu będzie obowiązywać od 29 października do 3 listopada. Na odcinku ul. Wrocławskiej od ul. Juliusza Słowackiego do ul. płk. Witolda Pileckiego wprowadzony zostanie zakaz zatrzymywania się. W godzinach od 8.00 do 21.00 obowiązywać będzie tam również ograniczenie prędkości do 30 km/h. Nad bezpieczeństwem i płynnością ruchu czuwać będą funkcjonariusze policji. Kierowcy powinni stosować się do ich poleceń oraz zwracać uwagę na tymczasowe oznakowanie.

NOWY CMENTARZ – BEZPŁATNY PARKING

Parking przy nowej części cmentarza będzie bezpłatny. Wjazd i wyjazd odbywać się będą w tym samym miejscu. Na wysokości istniejącego wjazdu obowiązywać będzie następująca organizacja ruchu: prawy pas będzie służył do wjazdu na parking i wyjazdu z niego, natomiast lewy pas umożliwi jazdę na wprost w kierunku Raculi. Nie będzie możliwy wjazd jadąc w stronę centrum miasta. Samochody wyjeżdżające z parkingu będą musiały skręcić w prawo.

STARY CMENTARZ – BEZPŁATNY PARKING

Parking przy starej części cmentarza również będzie bezpłatny, ale obowiązywać tam będzie ograniczony ruch pojazdów. Ograniczenie nie dotyczy osób z niepełnosprawnościami okazujących kartę parkingową, osób posiadających zezwolenia na handel i zaopatrzenie, taksówek (pięć miejsc) oraz pojazdów Zielonogórskiego Zakładu Usług Miejskich.

Dla kierowców jadących w kierunku centrum obowiązywać będzie nakaz jazdy prosto, a wyjeżdżający z parkingu nie będą mogli skręcić w lewo.

PARKING PRZY STADIONIE – PŁATNY

Osoby korzystające z tego zapłacą za wjazd 10 zł. Wjazd będzie możliwy przez tzw. parking maszyn, jadąc w kierunku na Raculę. Wyjazd odbywać się będzie przez tzw. dolną bramę, z obowiązkiem skrętu w prawo, również w kierunku Raculi.

Nie będzie możliwy wjazd jadąc w stronę centrum miasta. Wyjeżdżający nie będą mogli skręcić w lewo.

PARKING „PĘTLA" – BEZPŁATNY

Bezpłatny parking „Pętla", zlokalizowany na terenie pętli autobusowej, będzie dostępny od 30 października do 3 listopada. Mogą z niego korzystać samochody osobowe oraz autobusy MZK i Policji. Obowiązywać będzie zakaz wjazdu samochodów ciężarowych. Wyjeżdżający będą musieli skręcić w prawo. Nie będzie możliwy wjazd jadąc w stronę centrum miasta.

(md)

Jak w okresie świątecznym będą kursowały autobusy na cmentarze w Zielonej Górze,

sprawdź na str. 6

REKLAMA 0011592860



eprasa.pl 0384dcaf5e

#WYDARZENIE

Święto przedsiębiorczości, czyli Gala Złotej Setki i Złotego Grona w Zielonej Górze

Eliza Gniewek-Juszczak

W Piwnicy Winiarskiej w kompleksie Srebrna Góra odbyła się wielka gala Złotej Setki województwa lubuskiego i Złotego Grona Zielonogórskiego Biznesu– nagrody gospodarczej prezydenta miasta. Nagrodziliśmy najlepsze firmy w regionie i w Zielonej Górze.

„Gazeta Lubuska" we współpracy z partnerem merytorycznym, firmą Dun&Bradstreet, kolejny raz stworzyły specjalny ranking gospodarczy. Ranking „Złota Setka Lubuskiego" opiera się wyłącznie na ogólnodostępnych danych ekonomicznych. Do oceny firm wykorzystano informacje zawarte w ich najaktualniejszych sprawozdaniach finansowych za rok 2025. Prezentacja przedsiębiorstw w rankingu jest bezpłatna.

– W Gazecie Lubuskiej to jest trzecia edycja rankingu Złota Setka, ale pierwszy raz uwieńczona tak piękną galą – mówił, rozpoczynając wydarzenie Robert Glinkowski, prezes Makroregionu Zachód spółki Polska Press – wydawcy GL. – Uważamy, że ten ranking jest bardzo ważny dla regionu, bo firmy te spełniają ważną rolę, choćby generują źródła finansowania w postaci CIT MŚP i tworzą miejsca pracy, o tym wiemy, ale często nie pamiętamy o tym, że największe firmy stymulują małe firmy do rozwoju – mówił prezes.

Dziękował również prezydentowi Zielonej Góry za przystąpienie do przedsięwzięcia jako partnera strategicznego.

ZŁOTA SETKA WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

Oto 10 pierwszych firm z lubuskiej Złotej Setki:

- Modivo.com SA
- TPV Displays Polska sp. z o.o.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Przedstawiciele lubuskich firm nagrodzonych w rankingu Złota Setka, podczs uroczystej Gali w Srebrnej Górze. Partnerem strategicznym rankingu było w tym roku Miasto Zielona Góra.

REKLAMA 0011598702

BUDOWA DOMÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH

MAJ-HAUS CENTRUM BUDOWNICTWA PASYWNEGO eco

Marzysz o własnym, przytulnym domu?

Szukasz idealnego projektu dla swojej rodziny?

Nie mogłeś lepiej trafić!

TYLKO Z FIRMĄ MAJ-HAUS CENTRUM BUDOWNICTWA PASYWNEGO WYBUDUJESZ DOM, KTÓRY SPEŁNI TWOJE OCZEKIWANIA



✓ Umów się na niezobowiązujące spotkanie
✓ Poznaj technologię budowy
✓ Zapytaj o promocję dla Twojego domu

PROJEKT INDYWIDUALNY ZA 50% CENY

Rzepin, ul. Bolesława Prusa 20
tel. 506 119 419 lub 733 588 888
www.domy-majhaus.pl

eprasa.pl 0384dcaf5e

- Swiss Krono sp. z o.o.
- Rockwool Polska sp. z o.o.
- Hydro Aluminium Poland Operations sp. z o.o.
- ICT Poland sp. z o.o
- Gedia Poland sp. z o.o.
- Adient Poland sp. z o.o.
- PBS sp. z o.o.
- Faurecia Gorzów SA.

LIDER ZATRUDNIENIA

Pierwszy z rankingów kapituły Złotej Setki to Lider Zatrudnienia.

1 Adient sp. zo.o.
2. Steinpol Central Services sp. z o.o
3.Faurecia Gorzów S.A.

LIDER WZROSTU

1. Hermes Fulfilment sp. z o. o.
2. Galaxy Systemy Informatyczne sp. z o.o.
3. PBS sp. z o.o.

LIDER RENTOWNOŚCI

1.M&J sp. z o.o.
2. miejsce zajęły ex aequo firmy ICT Poland sp. z o.o. oraz Qemetica Silicates S. A.
3. Ubojnia Drobiu Brychcy spółka jawna.

Pełen ranking Złotej Setki n stronie internetowej Gazety Lubuskiej.

ZŁOTE GRONO. CZTERY KATEGORIE

Debiut rynkowy, debiut produktowy, technologie i innowacje to cztery kategorie przyznawanej po raz pierwszy Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Zielona Góra.

DEBIUT RYNKOWY

Laureatem Złotego Grona w kategorii Debiut rynkowy została firma **PKF BPO Oddział Zielona Góra.**

– Najlepsze rzeczy powstają dzięki pasji, pracy i wielkim ludziom. Ta nagroda jest tego najlepszym dowodem – powiedziała ze sceny dyrektor oddziału Monika Huzarska.

Chwaliła lubuskich przedsiębiorców, którzy w każdym dniu swojej pracy udowadniają przedsiębiorczość, są odważni i gotowi do współpracy. Dziękowała również współpracownikom, którzy na co dzień pracują z przedsiębiorcami.

DEBIUT PRODUKTOWY/USŁUGOWY

W kategorii debiut produktowy/usługowy Złote Grono otrzymała **Grupa EKOPRO.**

Jacek Adamczak, wspólnik i dyrektor zarządzający podkreślił, że to nagroda tak naprawdę za wiele lat pracy, otwarcie na klientów.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Laureat Złotej Setki oraz nagrodzeni Złotym Gronem.

– Jesteśmy firmą rodzinną. Pracują u nas trzy pokolenia. Myślę, że to jest recepta na sukces. Bardzo dużo nam w tej chwili pomagają dzieci, ze względu na to, że świat się zmienia, jest bardziej interaktywny. Wprowadziły nas na inne tory działalności – powiedział dyrektor Adamczak.

INNOWACJE I TECHNOLOGIE

Spółka PERCEPTUS zdobyła nagrodę w kategorii innowacje, a **spółka perc.pass** w kategorii technologie. Dyrektor marketingu Marta Siekacz odebrała obie nagrody.

– Dzięki innowacji organizacyjnej, nawet nie tak duże organizacje mogą sobie pozwolić na całodobowy monitoring infrastruktury IT, dzięki temu, że nasz zespół może mieć ją pod opieką. Te usługi wprowadziliśmy, jako pierwsza firma w województwie, a zbudowane zostały w oparciu o studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego – wyjaśniła dyrektor Siekacz.

ŚWIĘTO PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

– Ten dzień jest dla mnie naprawdę wyjątkowy, to święto przedsiębiorczości, innowacji, ciężkiej pracy, bo przedsiębiorcy to właśnie ciężka praca – mówił podczas gali prezydent Zielonej Góry Marcin Pabierowski. Chwalił przedsiębiorców za umiejętność podejmowania ryzyka, ale podkreślał też, że niezmiernie istotne, aby tworzyć dobry klimat dla przedsiębiorczości. W mieście sprzyja temu powołanie Zielonogórskiego Integratora Biznesowego oraz szereg prowadzonych inwestycji.

– Zdaję sobie sprawę, że jako samorządowcy jesteśmy zobowiązani do tworzenia dobrych warunków do życia i inwestowania. Zielona Góra idzie do przodu – mówił prezydent i wśród potwierdzeń wymieniał m.in. budowę szpitala onkologicznego, stadionu lekkoatletycznego, coroczne 30 mln zł na drogi, II etap realizacji inteligentnego systemu kierowania ruchem w mieście, a także przedsięwzięcia rozwijające kulturę w mieście. Mówił o powrocie do tradycji festiwalowych miasta, dzięki całkowitej przebudowie amfiteatru, remoncie starówki i zaplanowaniu nowej przestrzeni z sercem, jaką będzie kino Nysa.

LUBUSKIE MA INNOWACYJNY POTENCJAŁ

Zdaniem wicewojewody lubuskiego tego typu wydarzenia jak gala są formą pokazania, że doceniamy wpływ lubuskich przedsiębiorców na rozwój gospodarczy regionu, ale i społeczny.

– Ta grupa, która się dzisiaj zgromadziła, można powiedzieć, jest sercem napędzającym nasz region. To aktywność tych ludzi, ich przedsiębiorczość wpływa na rozwój województwa – podkreślił Tomasz Nesterowicz, wicewojewoda lubuski.

Piotr Gawara, prezes Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej zaznaczył, że przedsięwzięcia takie, jak to – wspólne Prezydenta Zielonej Góry i Gazety Lubuskiej – są potrzebne dla przedsiębiorców. – Musimy się chwalić. Uważam, że województwo lubuskie ma bardzo silny potencjał innowacyjny. Skoro firmy tworzą nowe produkty, nowe usługi, to taki ranking jest tym, co to wszystko spina i zwieńcza. Wszyscy wiemy, jak daleka i trudna jest droga do stworzenia produktu i jego komercjalizacji. Uważam, że powinniśmy nagradzać najlepsze pomysły – podkreślił prezes Gawara.

REKLAMA 0011603153

Profilaktyka może uratować życie

- rozmowa z Posłanką na Sejm RP Katarzyną Osos

Regularne badania, łatwiejszy dostęp do diagnostyki i nowe programy zdrowotne – o tym, dlaczego warto inwestować w profilaktykę i co trzeba jeszcze poprawić, rozmawiamy z Posłanką na Sejm RP Katarzyną Osos.

W ostatnim czasie podejmuje Pani wiele interwencji dotyczących profilaktyki zdrowotnej. Dlaczego właśnie ten temat?

K. Osos: Bo jestem przekonana, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Wczesne wykrycie choroby często oznacza większą szansę na skuteczne leczenie, a czasem po prostu ratuje życie. Rozwijamy programy profilaktyczne. Problem w tym, że wciąż zbyt mało osób z nich korzysta. Dlaczego? Czy brakuje informacji, czy dostęp do badań jest zbyt trudny? O to między innymi pytam w swoich interpelacjach.

Z jakich badań powinniśmy przede wszystkim korzystać?

K. Osos: Ważna trójka to: mammografia, cytologia oraz kolonoskopia. Są one dostępne w ramach NFZ dla osób spełniających kryteria programów. Niestety, zainteresowanie nimi nadal jest niewystarczające. Według danych, z profilaktyki raka szyjki macicy korzysta około 15% uprawnionych, raka piersi – 33%, a raka jelita grubego – 17%. Szczególnie niepokoi sytuacja w Lubuskiem. Według danych na 1 sierpnia 2026 roku wskaźnik udziału w programie profilaktyki raka szyjki macicy wynosił u nas zaledwie 10,55%. To drugi najniższy wynik w kraju! Dlatego zabiegam m.in. o szersze wykorzystanie cytobusów, które – podobnie jak mammobusy – mogłyby docierać do mniejszych miejscowości.

Jednym z ważniejszych programów profilaktycznych jest również „Moje Zdrowie".

K. Osos: Tak, to program, który ma naprawdę duży potencjał. Pozwala bezpłatnie sprawdzić stan zdrowia, wykonać badania i wychwycić niepokojące sygnały, zanim pojawią się poważniejsze problemy. Do 30.07.2026 roku w woj. lubuskim skorzystało z niego 26 tys. osób w wieku 20 - 59 lat i 18,5 tys. osób 60+. Przypominam, że jeżeli jesteśmy zainteresowani tym badaniem, trzeba wypełnić ankietę w Indywidualnym Koncie Pacjenta lub w swojej przychodni POZ. Jeśli mamy możliwość skorzystania z bezpłatnych badań, to korzystajmy z nich. Nie odkładajmy zdrowia na później!

Interweniowała Pani również wielokrotnie w sprawie profilaktyki raka płuca. Teraz ruszył nowy program.

K. Osos: Tak, i bardzo się z tego cieszę! Dziś widać, że połączenie sił organizacji pacjenckich, środowiska lekarskiego i osób zainteresowanych tym tematem pozwoliło doprowadzić do uruchomienia ogólnopolskiego programu badań przesiewowych raka płuca z wykorzystaniem niskodawkowej tomografii komputerowej. Jest on skierowany przede wszystkim do osób z odpowiednią historią palenia tytoniu. Dlaczego to tak ważne? Ponieważ rak płuca jest najczęstszą przyczyną zgonów nowotworowych w Polsce. Ponad połowa przypadków rozpoznawana jest dopiero w IV stadium choroby. Nowy program daje szansę na wykrycie nowotworu znacznie wcześniej, kiedy możliwości leczenia są większe.



Ostatnio podejmowała Pani także interwencję dotyczącą diagnostyki chorób nerek.

K. Osos: Tak. Wystąpiłam do Ministerstwa Zdrowia z propozycją włączenia badania wskaźnika albumina/kreatynina w moczu, czyli uACR, do programu „Moje Zdrowie" dla osób szczególnie narażonych na przewlekłą chorobę nerek, m.in. chorujących na cukrzycę czy nadciśnienie.
Ministerstwo nie zdecydowało się na rozszerzenie programu w proponowanej formie, ale zasugerowało inne rozwiązanie. Badanie to włączy do ogólnego budżetu diagnostycznego podstawowej opieki zdrowotnej. Da to możliwość skorzystania z niego większej liczbie osób. Warto więc próbować i rozmawiać. Bo zdrowie jest najważniejsze, a profilaktyka pozwala nam o nie zadbać!

Dziękuję za rozmowę.

Zapraszam do kontaktu!
Biuro Poselskie Katarzyny Osos w Zielonej Górze, Plac Matejki 19/8
Telefon: 796 912 000
E-mail: katarzyna.osos@sejm.pl

eprasa.pl 0384dcaf5e

POWSTAŁ NOWY OBIEKT SPORTOWO-REKREACYJNY

Wow, ale wieża! Jakie boiska! Zachwyty na osiedlu Czarkowo

Leszek Kalinowski

Mieszkańcy Czarkowa zielonogórskiego osiedla nie kryją zadowolenia. Mogą już korzystać z boisk, parku trampolin i innych atrakcji.



FOT.MARIUSZ KAPAŁA

Długo oczekiwany nowy kompleks sportowy w Zielonej Górze powstał na Czarkowie Łężycy.

- Czekaliśmy na to otwarcie z niecierpliwością, bo obiekt wygląda imponująco – mówi pani Anna, mama Emilki i Asi.

Dzieci najbardziej były zainteresowane wieżą, która widać z daleka, gdy wjeżdża się na osiedle Czarkowo. Ale kompleks rekreacyjno-sportowy to dużo więcej.

Prezydent Marcin Pabierowski oficjalnie otworzył go w piątek, 23 października br. I cieszył się, że udało się wybudować kolejny obiekt przede wszystkim dla dzieci i młodzieży.

– Miejskie laboratorium przebadało cały obiekt pod względem bezpieczeństwa. I śmiało można powiedzieć, że pozytywnie przeszedł wszystkie próby! - mówiła Eliza Miciuła-Urban, prezeska zarządu zielonogórskiej firmy Mizar, która wykonała kompleks na Czarkowie.

Inwestycja kosztowała 8,5 mln zł, w tym dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki wyniosło 2 mln zł oraz z Funduszy Europejskich dla Lubuskiego (FEWL) – 1,7 mln zł.

Co wchodzi w skład obiektu? Duże boisko ze sztuczną trawą, boisko małe o nawierzchni poliuretanowej, kontener sanitarno-szatniowy, ścieżki pieszo-rowerowe, plac zabaw i park trampolin, a także trybuny dla publiczności, ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci. Parking ma 21 miejsc. Kompleks sportowy jest w całości oświetlony. Ma monitoring. Z boisk cieszą się uczniowie Zespołu Edukacyjnego nr 6 w Łężycy, bo dotychczas brakowało na osiedlu takiej sportowej infrastruktury. Kompleks będzie służyć wszystkim mieszkańcom.

REKLAMA 0011596665

siatex-bud
PRODUCENT OGRODZEŃ
www.siatexbud.pl
SIATKI, OGRODZENIA FRONTOWE, ALUMINIOWE, PANELE 3D, 2D, ŁUKOWE, BRAMY, NAPĘDY BRAM FURTKI, WIDEOFONY GABIONY, KOJCE DLA PSÓW



TRANSPORT PROFESJONALNY MONTAŻ
Zielona Góra ul. Kożuchowska 15A
603 806 488, 693 629 050

#ZIELONA GÓRA

Dodatkowe autobusy MZK na cmentarze

Red.

Jak na zielonogórskie nekropolie dojedziemy komunikacją miejską, sprawdziliśmy w oficjalnym portalu Zielona Góra.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Przed cmentarzami już panuje wzmożony ruch. W tym roku nie powinno być problemów z dojazdem.

MZK uruchomi dodatkowe linie autobusowe, a 1 listopada część przejazdów będzie bezpłatna.

W sobotę, 31 października, linia nr 0 będzie kursować co 15 minut w godz. 7.30–17.00, a poza tymi godzinami według sobotniego rozkładu. Uruchomione zostaną również linie:

C2 – z os. Czarkowo przez centrum i Dworzec Główny do ul. Wrocławskiej, co 30 minut w godz. 8.30–17.00

C3 – z os. Śląskiego przez os. Pomorskie, Szosę Kisielińską, ul. Podgórną i Lwowską, co 60 minut w godz. 8.30–16.00

C8 – z os. Leśnego przez Zacisze, al. Wojska Polskiego, Dworzec Główny i ul. Lwowską, co 30 minut w godz. 8.15–16.45

Z centrum miasta na cmentarz i z powrotem w godz. 8:30–17:00 autobusy linii 0, C2 i C8 będą kursowały z łączną częstotliwością co 7-8 minut.

W niedzielę, 1 listopada, autobus linii nr 0 będzie kursować co 10 minut w godz. 7.00–20.00, a następnie co 15 minut w godz. 20–22. Dodatkowe linie będą kursować następująco:

C1 – z Botanicznej przez ul. Wyszyńskiego, Łużycką, Długą i al. Konstytucji 3 Maja do ul. Wrocławskiej, co 10 minut w godz. 8.10–18.10

C2 – z os. Czarkowo przez ul. Batorego, Kupiecką, Bohaterów Westerplatte, Dworzec Główny, Staszica, Waryńskiego i Lwowską do ul. Wrocławskiej, co 20 minut w godz. 8.15–18.15

C3 – z os. Śląskiego przez os. Pomorskie, Szosę Kisielińską, ul. Podgórną i Lwowską do ul. Wrocławskiej, co 20 minut w godz. 8.40–17.40

C4 – z os. Leśnego przez ul. Wyczółkowskiego, al. Wojska Polskiego, Dąbrówki, Długą i al. Konstytucji 3 Maja do ul. Wrocławskiej, co 20 minut w godz. 8.10–18.00

C5 – z Jędrzychowa przez ul. Jędrzychowską, Kożuchowską, Jaskółczą, 1 Maja, Długą i al. Konstytucji 3 Maja do ul. Wrocławskiej, co 30 minut w godz. 8.30–18.00

C6 – z Dworca Głównego przez ul. Bohaterów Westerplatte, al. Wojska Polskiego, Wyszyńskiego, Botaniczną i Nowojędrzychowską na os. Kwiatowe, co 60 minut w godz. 8.30–17.00

C7 – z Chynowa przez ul. Truskawkową, Poznańską, Trasę Północną, Mechaników, os. Zdrojowe, Sulechowską, Staszica, Dworzec Główny, Chrobrego i pl. Piłsudskiego do ul. Wrocławskiej, co 30 minut w godz. 8.20–17.50

C8 – z os. Leśnego przez ul. Wyczółkowskiego, Prostą, Zacisze, al. Wojska Polskiego, Bohaterów Westerplatte, Dworzec Główny, Staszica, Waryńskiego i Lwowską do ul. Wrocławskiej, co 20 minut w godz. 8.20–18.00

Z centrum miasta na cmentarz i z powrotem autobusy linii 0, C2 i C8 będą kursować łącznie co 5 minut w godz. 8.30–18.00.

1 listopada w godz. 12.00–18.00 przejazdy autobusami linii 0, 10, 30, 44 oraz wszystkich linii oznaczonych literą „C" będą bezpłatne dla osób jadących na cmentarze i wracających z nich. 31 października i 1 listopada nie będzie kursować minibus linii 104, który zwykle jeździ po terenie cmentarza.

(md)

REKLAMA 0011594080

CZYSTY ŚWIAT
SPRZĄTANIE • WYWÓZ GABARYTÓW
• Sprzątanie mieszkań, domów i biur
• Sprzątanie po remontach i mycie okien
• Opróżnianie mieszkań, piwnic i garaży
• Wywóz starych mebli i innych gabarytów oraz przekazanie do utylizacji
Zielona Góra i okolice
czystyswiat.com +48 575 249 026



eprasa.pl 0384dcaf5e

ARTYKUŁ SPONSOROWANY GMINY ŚWIDNICA

0011604308

Fundusze europejskie zmieniają wieś. Buchałów i Lipno zyskały nowoczesne, ekologiczne świetlice.

Zakończyła się kompleksowa termomodernizacja dwóch ważnych dla lokalnych społeczności obiektów: świetlicy wiejskiej w Buchałowie oraz świetlicy wraz z częścią komunalną w Lipnie.





To przedsięwzięcie o wartości ponad 2,5 mln zł to modernizacja budynków, przy zachowaniu ich tradycyjnego charakteru, co wpłynęło na poprawę funkcjonalności, efektywność energetyczną i komfort użytkowania. Co szczególnie istotne, realizacja projektu była możliwa dzięki znaczącemu wsparciu funduszy europejskich. Gmina Świdnica pozyskała na ten cel blisko 950 tys. zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021-2027.

Blisko 2,6 mln zł inwestycji w lokalną przyszłość

Łączna wartość zakończonych prac wyniosła 2 556 812,49 zł brutto. Dofinansowanie unijne w wysokości 949 714,08 zł pozwoliło przeprowadzić znacznie szerszy zakres robót niż byłoby to możliwe wyłącznie przy wykorzystaniu środków własnych samorządu. To przykład inwestycji, której efekty wykraczają daleko poza zwykły remont budynków. Dzięki połączeniu modernizacji architektonicznej z nowoczesnymi rozwiązaniami energetycznymi powstały obiekty przygotowane na wyzwania kolejnych dekad. Samorząd nie tylko poprawił stan techniczny nieruchomości, ale także znacząco ograniczył przyszłe koszty ich utrzymania.

Wiejska świetlica w Buchałowie przeszła prawdziwą metamorfozę

Koszt modernizacji świetlicy w Buchałowie wyniósł ponad 1,21 mln zł. Prace objęły praktycznie każdy element budynku. Jednym z najbardziej widocznych efektów jest całkowicie odnowiony dach o powierzchni 465 m². Zachowano tradycyjny charakter obiektu, wykorzystując ceramiczną dachówkę karpiówkę. Równocześnie wykonano nowe rynny, rury spustowe oraz obróbki blacharskie. Duży nacisk położono na poprawę izolacyjności budynku. Ocieplono ściany zewnętrzne, wykonano izolację fundamentów oraz docieplono strop odpowiednią warstwą wełny mineralnej. Zamontowano również nowoczesne trzyszybowe okna i energooszczędne drzwi, które znacząco ograniczą straty ciepła. Nie zabrakło także nowoczesnych rozwiązań ekologicznych. W budynku powstała nowa kotłownia wyposażona w pompę ciepła o mocy 10 kW. Dodatkowo zamontowano wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła, czyli rekuperację. To rozwiązanie pozwala utrzymać świeże powietrze wewnątrz budynku bez konieczności jego wychładzania. Szczególnie ważnym elementem inwestycji jest własne źródło energii odnawialnej. Przy świetlicy działa instalacja fotowoltaiczna składająca się z 14 paneli o mocy 580 W każdy, współpracująca z magazynem energii o pojemności 9,2 kWh. Całość uzupełnia inteligentny system zarządzania energią BMS, który na bieżąco kontroluje zużycie prądu i ciepła. Wymieniono również oświetlenie na energooszczędne LED oraz przebudowano instalacje elektryczne.

Lipno zyskało energooszczędny obiekt dla mieszkańców

Jeszcze większy zakres robót objął budynek świetlicy i części komunalnej w Lipnie (dwa lokale mieszkalne). Wartość inwestycji przekroczyła 1,34 mln zł. Tutaj również przeprowadzono kompleksowy remont dachu, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową oraz wykonano szerokie prace związane z ociepleniem ścian, fundamentów i stropów. Dzięki temu budynek będzie znacznie lepiej zatrzymywał ciepło, co przełoży się na mniejsze zapotrzebowanie na energię. Istotnym elementem przedsięwzięcia była modernizacja systemu grzewczego. Powstała nowa kotłownia wyposażona w dwie pompy ciepła o mocy 5 kW każda (obok jednej istniejącej), zasobniki ciepłej wody użytkowej oraz nowoczesne układy sterujące. W części budynku wykonano także ogrzewanie podłogowe obejmujące prawie 95 m² powierzchni. Dla poprawy komfortu użytkowników sali wiejskiej zainstalowano wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła oraz przebudowano układ ogrzewania części komunalnej, tworząc trzy niezależne systemy grzewcze. Pozwoli to lepiej dostosować zużycie energii do rzeczywistych potrzeb mieszkańców. Lipno zyskało także rozbudowaną instalację fotowoltaiczną składającą się z 30 paneli o mocy 580 W, trzech falowników oraz trzech magazynów energii o łącznej pojemności 18,4 kWh. Całość wspierają trzy inteligentne systemy BMS, nowoczesne oświetlenie LED oraz zmodernizowane instalacje elektryczne.

Korzyści odczuwalne każdego dnia

Choć inwestycja obejmowała przede wszystkim roboty budowlane i instalacyjne, jej znaczenie dla mieszkańców jest znacznie szersze. Świetlice wiejskie od lat pełnią funkcję lokalnych centrów życia społecznego. To właśnie tutaj odbywają się zebrania mieszkańców, spotkania organizacji społecznych, warsztaty dla dzieci, wydarzenia kulturalne czy inicjatywy senioralne. Nowoczesne, ciepłe i funkcjonalne budynki stwarzają znacznie lepsze warunki do organizacji takich przedsięwzięć przez cały rok. Komfort użytkowników wzrośnie, a koszty eksploatacji obiektów będą wyraźnie niższe. Mieszkańcy skorzystają również pośrednio poprzez poprawę jakości powietrza i ograniczenie emisji dwutlenku węgla. Pompy ciepła, rekuperacja, fotowoltaika i magazyny energii sprawiają, że obiekty wykorzystują znacznie więcej energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych.

Fundusze europejskie zmieniają małe miejscowości

Realizacja projektu w Buchałowie i Lipnie pokazuje, jak duże znaczenie mają fundusze unijne dla rozwoju lokalnych społeczności. Dzięki wsparciu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego możliwe było przeprowadzenie nie tylko niezbędnych remontów, lecz także kompleksowej transformacji energetycznej obu obiektów. Łączny efekt inwestycji robi wrażenie: 825 m² nowych dachów, 765 m² ocieplonych ścian i fundamentów, niemal 50 m² nowoczesnych okien trzyszybowych, 338 m³ izolacji z wełny mineralnej, trzy pompy ciepła o łącznej mocy 20 kW, dwa systemy rekuperacji, 44 panele fotowoltaiczne oraz trzy magazyny energii o łącznej pojemności 27,6 kWh. To jednak nie liczby są najważniejsze. Największą wartością tej inwestycji pozostają mieszkańcy. Dzięki zakończonym pracom Buchałów i Lipno zyskały nowoczesne, ekologiczne i ekonomiczne miejsca spotkań, które będą służyć lokalnym społecznościom przez wiele kolejnych lat. To inwestycja nie tylko w budynki, ale przede wszystkim w jakość życia, integrację mieszkańców i rozwój silnych, aktywnych wspólnot.





Fundusze Europejskie dla Lubuskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Lubuskie Warte zachodu

eprasa.pl 0384dcaf5e

REKLAMA 0011601429

CHROŃ SWOJE PTACTWO. CHROŃ SWOJE GOSPODARSTWO.

Kontrola dostępu

- Umożliwiaj wstęp do fermy **osobom i pojazdom** tylko, gdy jest to konieczne. To samo dotyczy **wszelkich narzędzi i skrzyń**.
- Wchodząc na teren gospodarstwa, pamiętaj o **czystej odzieży i zmianie obuwia** oraz o **umyciu rąk**.
- Stosuj środki dezynfekujące wobec **wszystkich osób i przedmiotów**, które pojawiają się w gospodarstwie, zwłaszcza jeśli osoby lub przedmioty te miały ostatnio kontakt z drobiem, odpadami pochodzenia drobiowego lub dzikim ptactwem..

Pełne sprzątanie

- **Regularnie sprzątaj i dezynfekuj wszystkie obiekty**, zwłaszcza po każdym cyklu produkcyjnym.
- Wyraźnie oddziel „**czyste**" (w kontakcie ze zwierzętami) i „**brudne**" (w kontakcie z obszarami zewnętrznymi) części gospodarstwa.
- Dbaj, by pasza nie uległa zanieczyszczeniu i zapewnij stadu świeżą, czystą wodę pitną.

Żadnego dzikiego ptactwa

- Zadbaj o **solidność dachów, szczelność ścian i szczelność ogrodzeń**.
- Unikaj **przenoszenia paszy między różnymi stadami** i zadbaj o to, aby wokół gospodarstwa nie było stojącej wody.
- Zabezpiecz obszary zewnętrzne za pomocą **siatki lub ogrodzeń z drutu i nie zapomnij o regularnym sprawdzaniu ogrodzenia pod kątem ewentualnych dziur lub szczelin**. Urządzenia lub środki odstraszające również mogą pomóc w niedopuszczaniu dzikich ptaków.

Jeden gatunek, jedna przestrzeń

- Różne gatunki drobiu – np. kury, kaczki, indyki – **powinny być trzymane oddzielnie**, aby uniknąć przenoszenia chorób pomiędzy gatunkami.

Rozpoznaj objawy

- Jeśli zauważysz coś niezwykłego w swoim stadzie – spadek spożycia pokarmu lub wody, nagłe padnięcia lub inne oznaki choroby, zwłaszcza objawy ze strony układu oddechowego – **odizoluj chore ptaki i natychmiast skontaktuj się** z weterynarzem lub lokalnymi władzami sanitarnymi.
- Im szybciej podejmiesz działania, tym większe szanse na powstrzymanie poważnej epidemii ptasiej grypy oraz **ochronę Ciebie i innych stad w pobliżu**.

CHROŃ przed ptasią grypą

OCHROŃ SWOJĄ FERMĘ JUŻ DZIŚ

Oddziel swoje stado od dzikiego ptactwa

Dzikie ptaki mogą przenosić choroby. Zadbaj więc o jak największą ochronę na swojej fermie.

- Zadbaj o **solidność dachów** oraz **szczelność ścian i ogrodzeń**.
- Zabezpiecz obszary zewnętrzne za pomocą **siatki lub ogrodzeń z drutu**.

Nie mieszaj różnych gatunków ptaków

Ogranicz ryzyko rozprzestrzeniania się chorób między gatunkami.

- Unikaj wspólnego trzymania **różnych gatunków drobiu**, np. kur, kaczek i indyków.

Dbaj o czystość w kurniku

Aby zapewnić swojemu ptactwu bezpieczeństwo, przestrzegaj kilku prostych zasad higieny. Za każdym razem, gdy wchodzisz do kurnika i z niego wychodzisz:

- Zmień lub **wyczyść obuwie**, załóż **czystą odzież**.
- **Umyj ręce** lub używaj rękawic.

Zgłaszaj wszelkie nietypowe zdarzenia

Działaj szybko, aby zapewnić bezpieczeństwo sobie i swojemu ptactwu.

- Jeśli zauważysz coś nietypowego – spadek spożycia pokarmu lub wody, nagłe padnięcia lub inne oznaki choroby – **odizoluj chore ptaki**.
- **Natychmiast skontaktuj się** z weterynarzem lub miejscowymi służbami sanitarnymi.

Chroń swoje gospodarstwo #NoBirdFlu

Chroń swoje gospodarstwo #NoBirdFlu

Stop rzekomemu pomorowi drobiu

Rzekomy pomór drobiu (ND) to wysoce zakaźna choroba wirusowa wywołująca ogromne straty. Ochrona stada opiera się na zakupie zaszczepionych ptaków, bioasekuracji oraz szybkim rozpoznaniu objawów.

Ochrona stada przed rzekomym pomorem drobiu (ND)



Kupuj drób wyłącznie ze sprawdzonych i legalnych źródeł

Sprzedawane ptaki muszą posiadać zaświadczenie o szczepieniu oraz dowód zakupu.



Obowiązkowe szczepienia ochronne kur i indyków

Szczepienie ptaków jest prawnym wymogiem chroniącym stado przed zachorowaniem.



Wdrożenie i przestrzeganie zasad bioasekuracji

Stosuj odzież ochronną, maty dezynfekcyjne oraz izoluj drób od dzikiego ptactwa.

Najważniejsze objawy kliniczne rzekomego pomoru drobiu



Objawy ze strony układu oddechowego i nerwowego

Duszność, kaszel, drżenia mięśni, paraliż kończyn i skrzydel oraz skręty szyi.

Objawy ogólne i zaburzenia pokarmowe



Zielonkawa biegunka, letarg, obrzęk głowy i grzebienia oraz wysoka śmiertelność.



Spadek nieśności i wady jakościowe jaj

Nagły spadek nieśności oraz składanie jaj zdeformowanych lub bez skorupy.

Gemini Notebook

eprasa.pl 0384dcaf5e